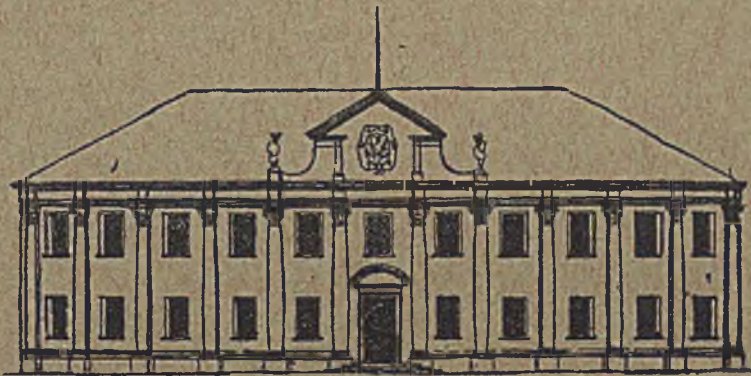


ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO



P. 1088/28



1 9 2 8

ROK IV

WARSZAWA

ZESZYT 9



Doświadczony budowniczy

*nie waha się, lecz poleca swoim klientom
do krycia dachów najodpowiedniejszy materiał,
którym w kraju dysponujemy. Jest nim*

blacha cynkowa,

wyrabiana z czystego cynku w Polsce i w krajowych zakładach walcowana.

Sumienny budowniczy ostrzega przed materiałem zastępczym, który prędko rdzewieje i przecieka.

Tylko czysta blacha cynkowa jest materiałem niezastąpionym i długotrwałym

Informacji udziela:

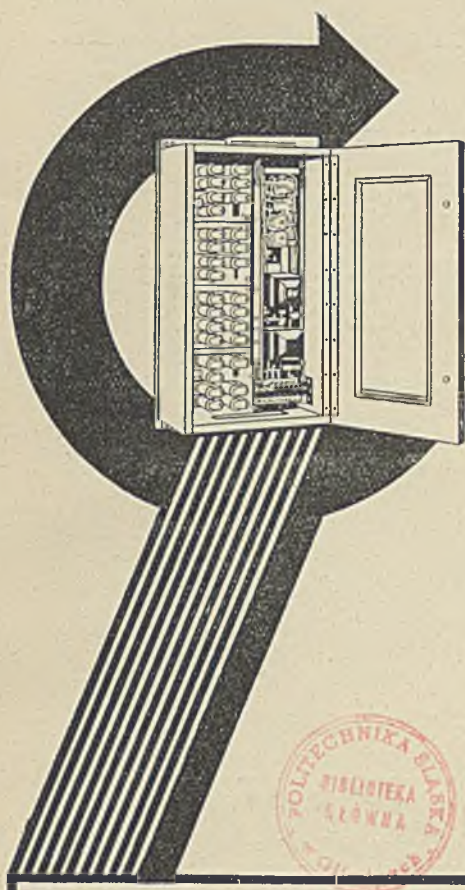
*Biuro Rozdzielcze Zjednoczonych Polskich Walcowni
Blachy Cynkowej w Katowicach, ul. Wojewódzka 58.*



POLSKIE ZAKŁADY SIEMENS S. A.

ODDZIAŁ PRĄDÓW SŁABYCH

WARSZAWA, FoKsal 18, Tel. 30-31, 91-27.



NOWOCZESNE TELEFONY AUTOMATYCZNE

Dostarczamy pierwszorzędnej jakości:

- 1) Telefoniczne urządzenia ręczne i automatyczne
- 2) Zegary elektryczne i urządzenia kontroli czasu
- 3) Urządzenia sygnalizacji pożarowej, kontroli stróżów, alarmowej zabezpieczającej od włamań
- 4) Urządzenia poczty pneumatycznej, transporterów taśmowych i linowych do rozmaitych celów
- 5) Wentylatory ozonowe oraz centralne urządzenia ozonowe

Kosztorysy, cenniki, porady.



**Budowa gmachu
Poselstwa
Rzeczypospolitej Polskiej
w Angorze (Turcja)**
(Proj. arch. Karol Iwanicki)

Warszawska Spółka Budowlana

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Al. Ujazdowskie 39

Telefon 230-22, 15-34.

Oddział Równe.

Telefon 230-22, 15-34.

Adres telegraficzny: WARSZAWA, RÓWNE „WUESBE”,
Rachunki bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, oddział w Warszawie
i Warszawska Kasa Kredytowa, Traugutta 2.

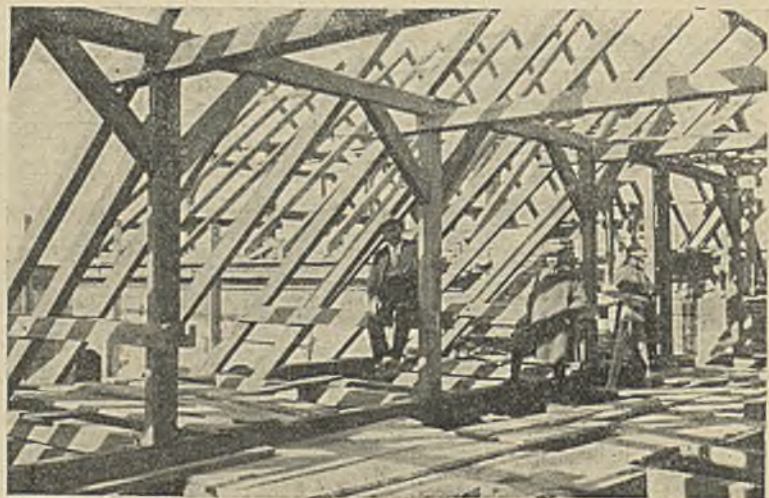
**Budownictwo lądowe, żelbet, projekty,
kosztorysy, mosty, budownictwo kolejowe.**

Zakłady ceramiczne.

Budowa gmachu Poselstwa

**Rzeczypospolitej Polskiej
w Angorze (Turcja)**

(Proj. arch. Karol Iwanicki)





(ul. Stepińska Nr. 42)

WITRAŻE ARTYSTYCZNE DLA
KOŚCIOŁÓW, PAŁACÓW, NA KLATKI
SCHODOWE

WITRAŻE GEOMETRYCZNE DY-
WANOWE I FIGURALNE

MOZAIKI WENECKIE

WITRAŻE WYSTAWIANE NA WYSTAWACH, NAGRODZONE ZOSTAŁY:
W BRUKSELI 1906 R., W PARYŻU 1907 R. GRAND PRIX, W CZĘSTOCHOWIE
1909 R. WIELKIM ŻŁOTYM MEDALEM

HÖNTSCH i S-ka

S. Z O. O.
Poznań — Rataje 109

BUDOWA CIEPLARN
URZĄDZEŃ OGRZEWALNYCH
KOTŁÓW ORAZ OGRODÓW ZIMOWYCH
INSPEKTA

Fabryka Wyrobów Żelaznych, Konstrukcji i Ornamentacji

H. ZIELEZIŃSKI

właściciel KORNEL KUBACKI, inżynier

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 11/13. TELEFONY: 5-74, 281-43

Adres telegraficzny: „HAZET-WARSZAWA”

KONSTRUKCJE BUDOWLANE. URZĄDZENIA
NOWOCZESNE RZEŹNI I CHŁODNI. URZĄDZE-
NIA HAL TARGOWYCH. PÓLKI RUCHOME DO
BIBLIOTEK. DRZWI I OKIENNICE PANCERNE.
KASETKI BANKOWE „SAFESY”.

OGRODZENIA, KRATY, SCHODY, BALUSTRADY, OKNA I T. P.

FABRYKA LUSTER

MEBLOWYCH I GALANTERYJNYCH
PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT SZKLARSKICH

STALE
NA SKŁADZIE
WIELKIE
SZYBY
WYSTAWOWE

JANA SZULCA

W WARSZAWIE

KANTOR
NOWY-ŚWIAT 59
TELEFON 165-94

FABRYKA
ULICA SOLEC 26
TELEFON 165-32

„ŻELAZO-BETON”

Sp. z ogr. odp.

INŻYNIEROWIE:

W. KRYŃSKI W. MALINOWSKI i W. POLKOWSKI

CENTRALA: Warszawa, ul. Żórawia Nr. 11

tel.: 60-24, 40-24 i 7-61

ODDZIAŁ: Gdynia, ul. Portowa Nr. 1

wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres
budownictwa



Fragment Oficerskiej Szkoły Inżynieryjnej. Budowa wy-
konana przez firmę „Żelazo-beton”

Polski zakład Obrabiania marmuru i szkła

Telefon 610. — KATOWICE, ul. Marjacka 35. — Telefon 610.

ADRES TELEGRAFICZNY: MARMUR, KATOWICE Konto bankowe: P. K. O. Oddział w Katowicach Nr. 302.799.

PRZEDSTAWICIEL FIRMY **F. PLESZOWSKI** SOSNOWIEC, TARGOWA TEL. 6-82.

WSZELKIE WYROBY Z KRAJOWEGO I ZAGRANICZNEGO MARMURU I SZKŁA. TAFLE MARMUROWE DLA CELÓW ELEKTRYCZNYCH :
SPRZĘTY DO MYCIA ZWYCZAJNE I NAJPRZEPYSZNIEJSZE ZUPEŁNE NACZYNNIA ŁAZIENNE.
OBICIA ŚCIENNE. SCHODY. STOŁY MARMUROWE. LAMPY MARMUROWE : : :
SKRZYNECZKI Z KAŁAMARZAMI I INNE : : :
PRZEDMIOTY LUKSUSOWE. : : :
POMNIKI KAŻDEGO RODZAJU I T. P. :

: : : : SZLIFIERNIA SZKŁA. : : : :
WYRABIANIE: ZWIERCIADEŁ KRYSZTAŁOWYCH, ZWIERCIADEŁ Z $\frac{3}{4}$ BIAŁEGO SZKŁA,
KOPOWYCH ZWIERCIADEŁ, ZWIERCIADEŁ : :
RĘCZNYCH I KIESZONKOWYCH : :
FABRYKA LITER SZKLANYCH. : : :
SZLIFOWANIE SZYB Z WITRAŻAMI : :
I BEZ WITRAŻÓW : : : :
MALOWANIE NA SZKLE DLA CELÓW : :
KOŚCIELNYCH I ŚWIECKICH. : : :
SZYLDY SZKLANE I MARMUROWE : :
IPODOBNE PRACE : : : :

WYKONANIE DMUCHAWKĄ PIASKOWĄ.
SZKŁO MATOWE I MAT W DESEŃ I PODOBNE PRACE

WSZELKIE
INSTALACJE
OŚWIETLENIA
ELEKTRYCZNEGO
I S I Ł Y

INŻ. **E. BŁĘDOWSKI**
I
S. BIAŁOWIEJSKI

WARSZAWA,
UL. ŻÓRAWIA 27. — TEL. 280-20.

ROK ZAŁOŻENIA 1867.

ROK ZAŁOŻENIA 1867.

Fabryka Lamp, Bronzów, i Aparatów Gazowych

JAN SERKOWSKI
SP. AKC.

KUCHNIE i kuchenki gazowe.
PIECE do ogrzewania gazem.
ŻELAZKA i podgrzewacze gaz.
PIECE kąpielowe automatyczne gazowe.

LAMPY I ŻYRANDOLE
do elektryczności

LAMPY i palniki naftowe.

WARSZAWA,
NOWOLIPIE 76-8
Telefony: 6-12 i 163-87.



Ż
A
D
A
J
C
I
E

KATALOGÓW

Fabryka Posadzek Drzewnych

Tomasz DAMIĘCKI i S-ka

WARSZAWA

BIURO:

Nowogrodzka 28, tel. 25-65 (dom własny)

FABRYKA:

Grażyny 15, tel. 225-63 (dom własny)

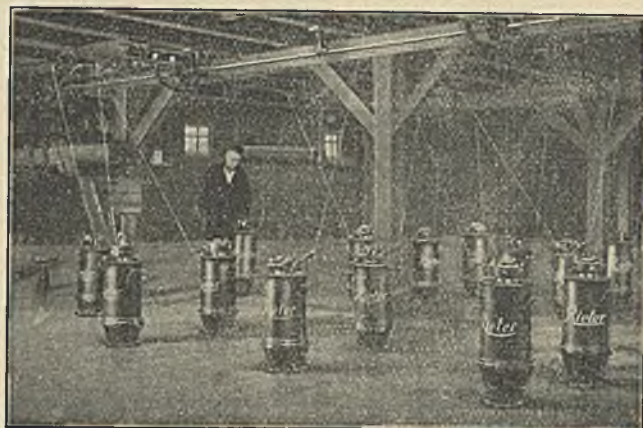
WYKONYWA: POSADZKI: KLEPKOWE, TAFLOWE ZWYKŁE I INKRUSTOWANE DRZEWEM KOŁOROWEM.

UKŁADA POSADZKI NA BUDOWACH: NA ŚLEPYCH PODŁOGACH, NA BETONIE, LEPNIKU I GORAĄCEJ MASIE ASFALTOWEJ.

A. BRODZIC-LIPIŃSKI

INŻYNIER-TECHNOLOG, ZURYCH 7

Warszawa, ul. Wilcza 62 m. 2, tel. 6-90.



Jedyna instalacja automat. zasypników do pieców okrężnych, zaoszczędzająca stale 25 ÷ 30% węgla.

BUDOWA CEGIELNI i KLINKIERNI własnego systemu. **SUSZARNIE SZTUCZNE PATENTOWANE.**

Wyłączne przedstawicielstwo na Polskę firmy:

ARTHUR RIETER A. G. Konstanz.

Zespoły maszyn CEGLARSKICH najnowszej konstrukcji, opartej na 40-letniem doświadczeniu.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH.
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach i wiatloczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
i OZALIDOWYCH
wykonuje
**ZAKŁAD KLISZ
REKLAMOWYCH**
R. Borkenhager
Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

**OGŁASZAJCIE SIĘ
w MIESIĘCZNIKU**

„Architektura i Budownictwo”

OŚWIETLENIE

PLACÓW BUDOWY

najlepsze i najtańsze za pomocą

LAMP—LATARNI

NAFTOWO ŻAROWYCH

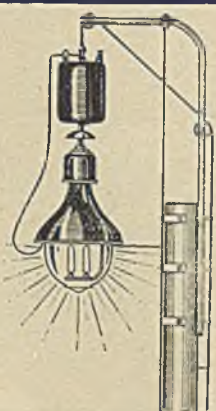
synt. Kitsona i Polmet

od 300 — 1000 świec.

POLMET S. A. — BIURO SPRZEDAŻY

WARSZAWA, pl. DĄBROWSKIEGO 2

Telefon 123-99.



WAŻNE

dla pp. ARCHITEKTÓW, BUDOWNICZYCH
a głównie dla tych, którzy mają zamieszkać

W NOWYCH DOMACH.

OSUSZANIE BUDYNKÓW

PODCZAS BUDOWY w KILKA DNI

przy pomocy maszyn, działających
gorącymi gazami pod ciśnieniem,
przeprowadza

BIURO TECHNICZNE

INŻ. K. KORBUSZA

Marszałkowska Nr. 66. Tel. 422-40

Umożliwia natychmiastowe wykończenie wewnętrznych robót. Przyspiesza o kilka miesięcy zamieszkanie. Nie dopuszcza do zjawienia się grzyba drzewnego. Oszczędza zdrowie pierwszych mieszkańców.

**Przedsiębiorstwo
R o b ó t M a l a r s k i c h
FRANCISZEK SIKORSKI**

w Warszawie

Hoża 52

Tel. 137-67

PRZEMYSŁ DRZEWNY

HERMANN SCHÜTT

Czersk (Pomorze)

Zakłady przemysłowe firmy obejmują działy:

Tartak

fabrykę stolarsko budowlaną

„ mebli

„ listew żłobkowych

„ ram złożonych i zdobnych

„ wełny drzewnej

Przedstawicielstwo na Warszawę:

Z Żukrowski Chmielna 134 tel 183-65 dla stolarki budowlanej

W. Kraiński Chmielna 33 tel. 177-43 „ ram zdobnych

FABRYKA ZATRUDNIA OKOŁO 1000 ROBOTNIKÓW

WYRÓB
KRAJOWY

„TERRAZYT“

ŚWIADECTWO
OCHR. URZ. PA-
TENT. RZCZP.
POL. Nr. 13105.

SZLACHETNA, BARWNA ZAPRAWA DO TYNKOWANIA FASAD



Fragment fasady Państwowego Banku Rolnego
Arch. Prof. M. Lalewicz
„TERRAZYT“ w połączeniu z piaskowcem.

Od roku 1910
zgórą milion metrów kw. fasad we wszystkich
dzielnicach Rzeczpltej świetnie zachowanych.

Niedościgniony pod względem efektów kolorysty-
cznych, struktury i trwałości

Wyabia się w nader obszernej skali kolorów i
odcieni piaskowca, granitu, wapienia muszlowego,
porfyru, bazaltu i inn.

Specjalność:

„TERRAZYT“ dla obróbki kamieniarskiej, stoso-
wany w postaci tynku lub okładzin.

Nowość

dla architektury nowoczesnej: „TERRAZYT“ w
kolorach intensywnych gwarant. trwałych.

Prosimy żądać wykazu fasad i referencyj.

ZAKŁ. PRZEM. SP. Z O. O.

„TERRAZYT“

WARSZAWA; BIURO: Chmielna 72.

FABRYKA: Al. 3 maja 22/24

TELEFONY: 72-14, 288-48



Fragment portalu Państw. Banku Rolnego
Arch. Prof. M. Lalewicz
Wyprawa „TERRAZYT“.

Paweł Holc i S-ka

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-budowlanych

ROK ZAŁOŻENIA 1896

CENTRALA: Warszawa, Karolkowa 9, tel. 17-24, 279-30, 102-23.

ODDZIAŁ: Łódź, 6-go sierpnia 88, tel. 2-36.

WYKONYWA:

Wszelkie prace, wchodzące w zakres całokształtu robót inżynieryjno-
budowlanych ziemnych i wodnych oraz ustrojów żelazo-betonowych

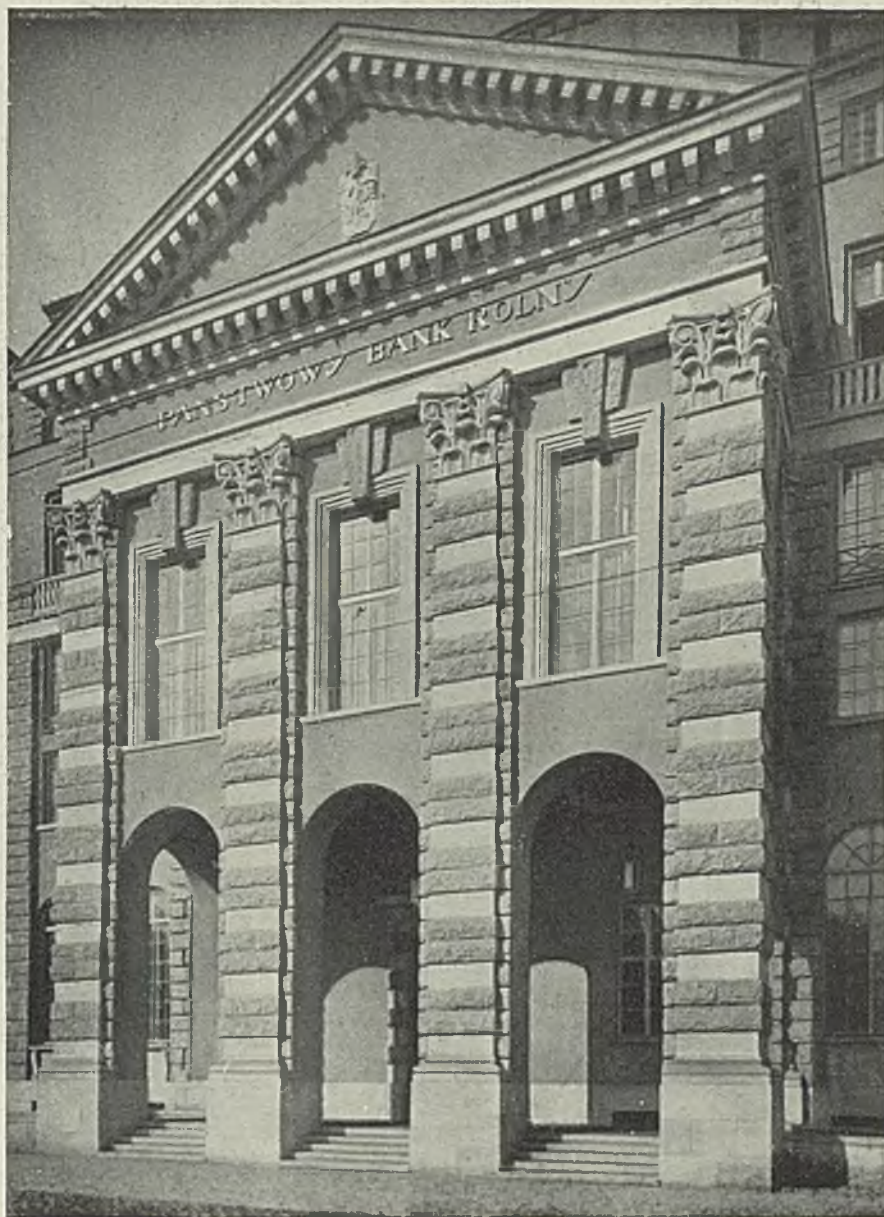
Projekty techniczne i konstrukcyjne, kalkulacje i kosztorysy.



Posiada wytwórnię przemysłu drzewnego i be-
tonowego oraz składy materiałów budowlanych



P.256/62



Ryc. 1. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Część centralna gmachu od ul. Nowogrodzkiej.

Roboty budowlane i konstrukcje żelbetonowe wykonała firma „Paweł Holc i S-ka”. Elewacja poza częściami kamiennymi wykonana szlachetną zaprawą „TERRAZYT Zakładów Przemysłowych „TERRAZYT” w Warszawie. Wodociągi, kanalizacje i centralne ogrzewanie wyk. firma „Tow. Akc. Drzewiecki i Jeziorański”.

GMACH PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO NOWE DZIEŁO Prof. M. LALEWICZA

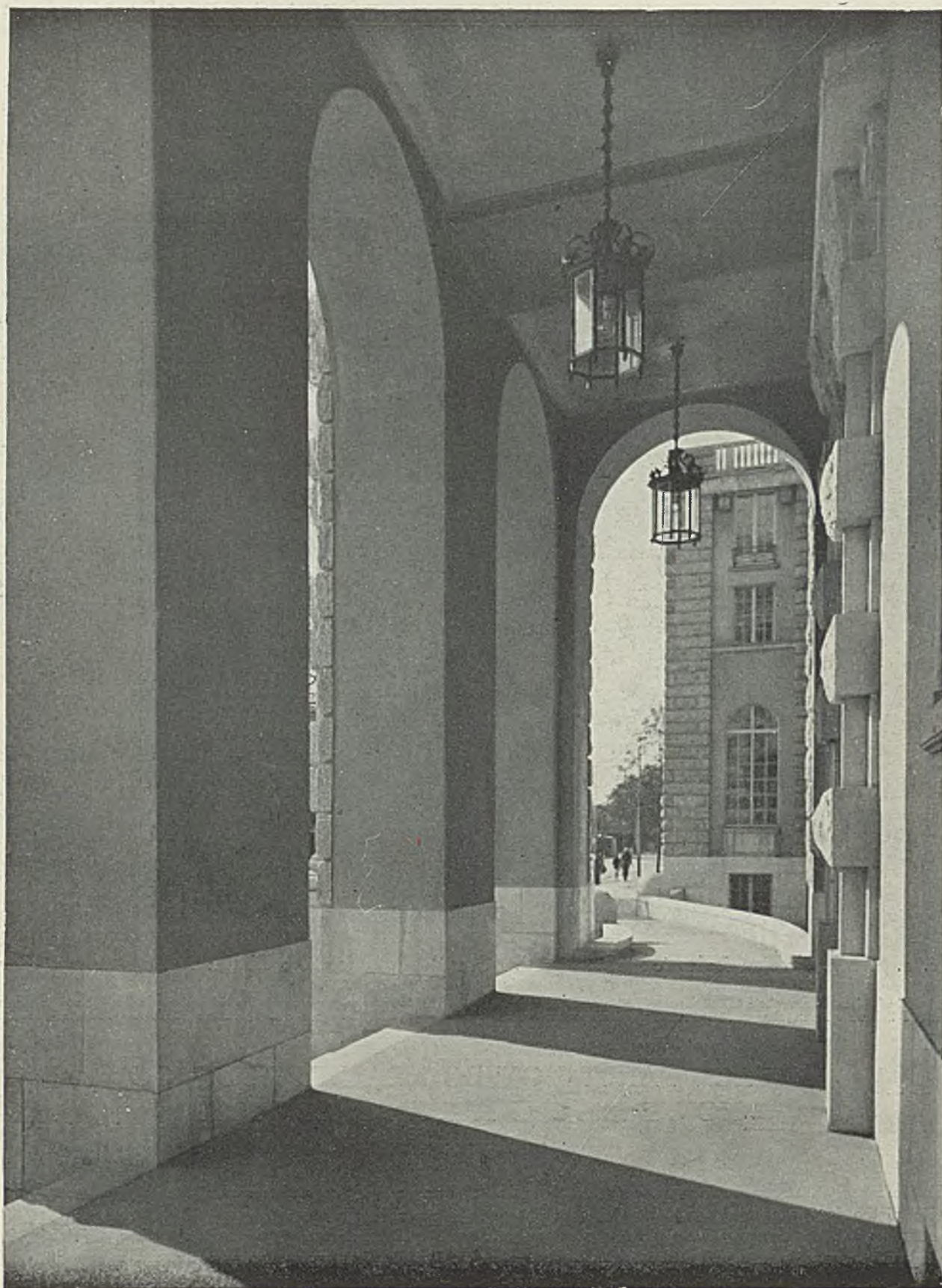
PAWEŁ WĘDZIAGOLSKI

Każda rzecz, stworzona duchem i ręką człowieka, nosi na sobie piętno jego własnej indywidualności, pisać przeto o dziele architekta, znaczy zawsze pisać o nim samym. Prof. Lalewicz należy do kategorii architektów, którzy wędą do historii architektury, zarówno dzięki ilości stworzonych przezeń dzieł, jak i wypływającemu z nich prądowi intelektualnemu.

Ten prąd duchowy jest prądem, idącym po dziejowej linii i drodze rozwoju architektury, rozumianej przez niego jako sztuki zajmowania przestrzeni dla celów życia i zdą-

żającej do zadośćuczynienia temu życiu na całym djapazonie jego wymagań.

Wielkie rzeczy, jak i wielcy ludzie, objawiają się rzadko. Bowiern wyeliminowanie się ich w potoku dziejowym z mirjadów podobnych rzeczy odbywa się według pewnego prawa, stwierdzającego, że rzeczy i ludzi najwyższej wartości jest niedużo. Od dzisiejszości nie należy przeto wymagać rzeczy wielkich, gdyż wielkość ta jest płynną i względną w stosunku do stale zwiększającego się szeregu większych lub mniejszych rzeczy, lecz zachowania drogi wielkiej,



Ryc. 2. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Podcień portyku.

Konstrukcje żelazobetonowe wyk. firma „Pawel Holc i S-ka”. Wyprawa wykonana szlachetną zaprawą TERRAZYT Zakładów Przem. „Terrazyt” w Warszawie. Latarnie wyk. Fabryka Konstrukcji Żelaznych „H. Zieleziński”. Granity obłożone przez „POLSKI ZAKŁAD OBRABIANIA MARMURU I SZKŁA” w Katowicach. Oszklenie latarni wyk. firma „Jan Szulc”.



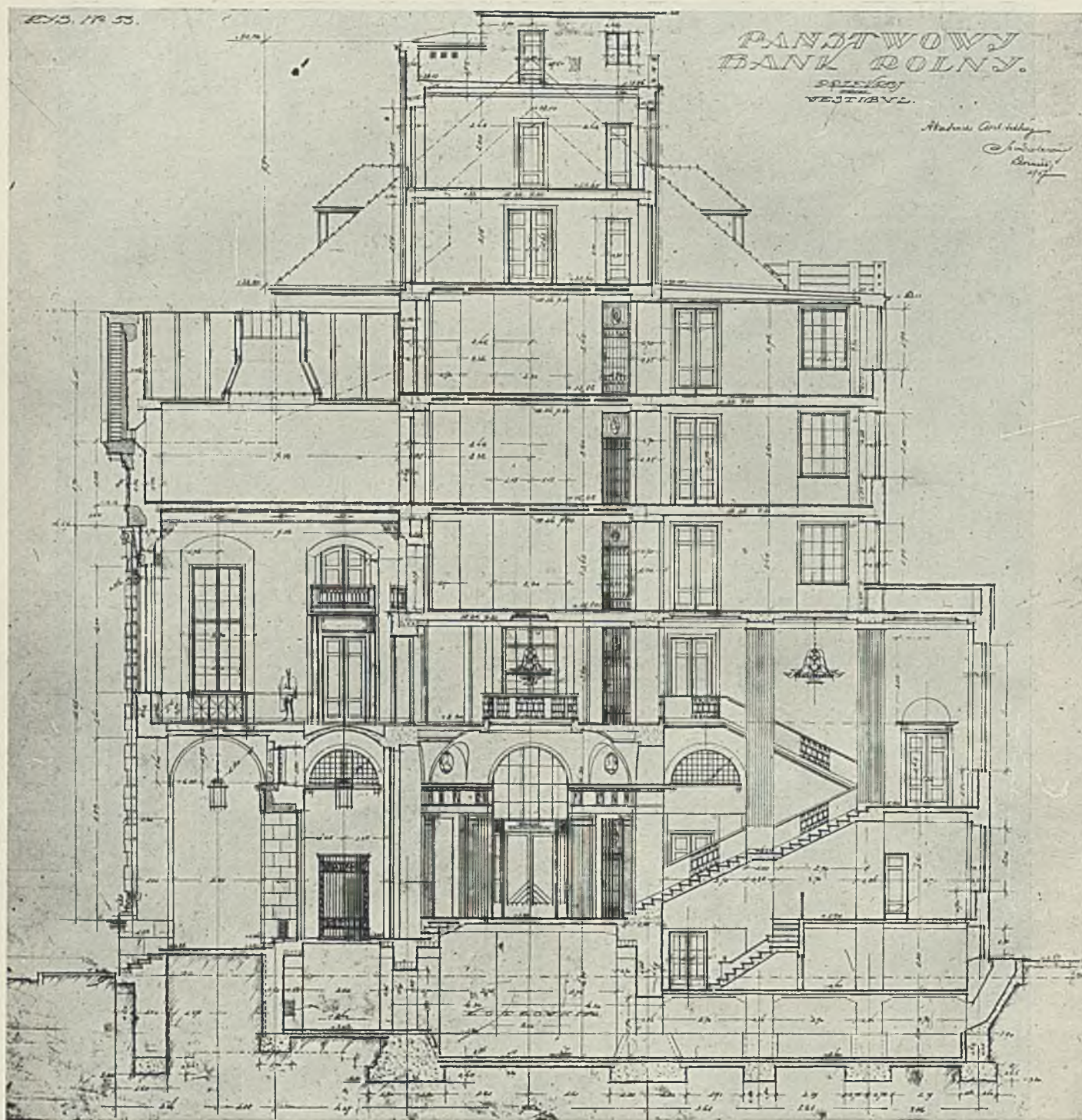
Ryc. 3. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.
Widok od ul. Nowogrodzkiej.

Roboty budowlane i konstrukcje żelazo-betonowe wykonała firma „Paweł Holc i S-ka”. Elewacja poza częściami kamiennymi wykonana szlachetną zaprawą „TERRAZYT” Zakładów Przemysłowych TERRAZYT w Warszawie. Drzwi główne z dębu z mosiężnymi ozdobami wyk. firma „L. Gloeh” w Warszawie. Granity i marmury wyk. przez firmę „Polski Zakład Obrabiania Marmuru i Szkła”.

po której idzie ludzkość od niepamiętnych czasów i pamięci wielkich reper i znaków twórczości, które są już poza nami.

O każdej rzeczy, stworzonej dziś, można powiedzieć tylko jedno: jest ona reperą czasu i twórczości ludzkiej. Dopiero historia późniejsza wyznaczy miejsce tej rzeczy w sze-

regu jej podobnych, a autorowi miejsce wśród jego poprzedników i następców. Mówiąc terminologią matematyczną, najbardziej cenną w człowieku-twórcy jest zdolność, dar prawidłowej ekstrapolacji drogi rozwoju życia, dar powodowany nieświadomym wyczuciem tej drogi.



Ryc. 4. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Przekrój poprzeczny.

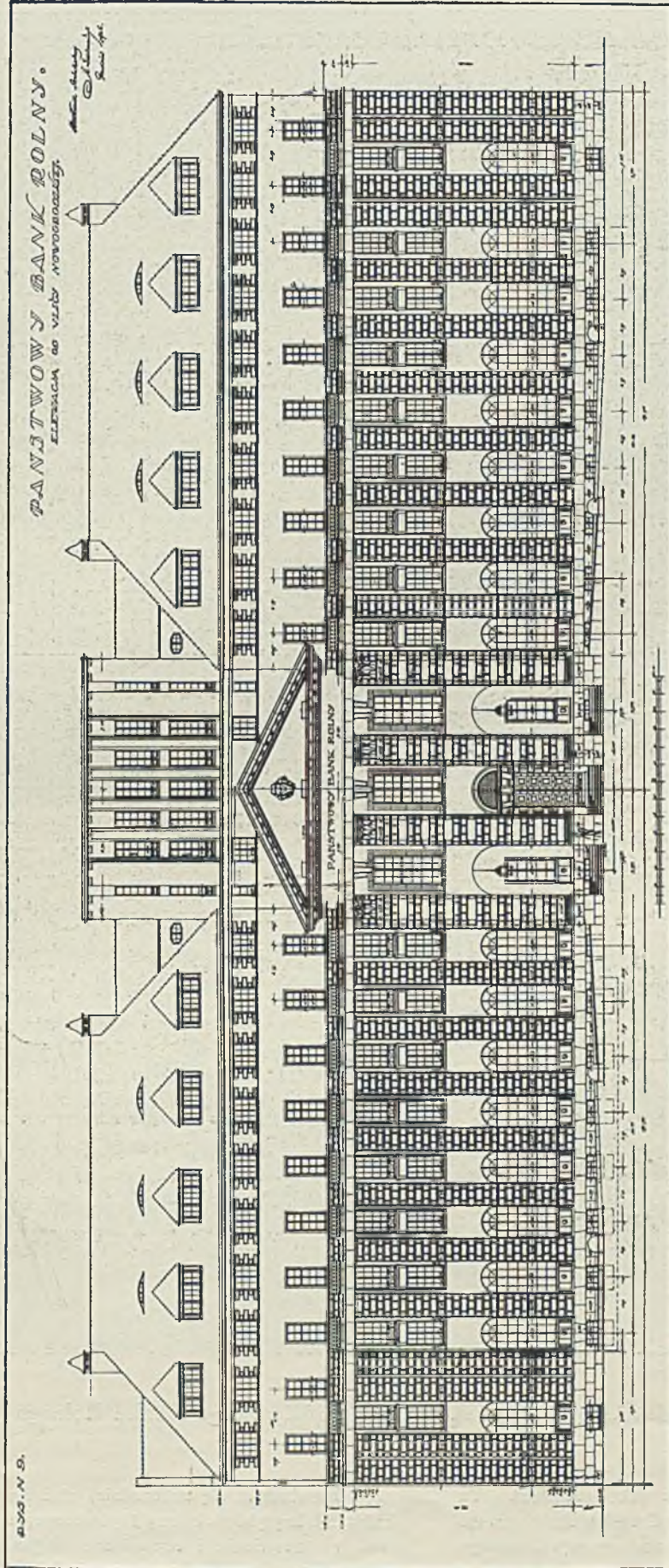
Roboty budowlane i konstrukcje żelazobetonowe wyk. firma „Paweł Holc i Ska”.

Prof. Lalewicz, jak każdy człowiek, może mylić się i błędzić, może tworzyć lepsze lub gorsze rzeczy, ale są znaki, świadczące, że droga, którą idzie, jest drogą królewską, istotną drogą życia Architektury. Oznakami temi są jego głęboki szacunek i umiłowanie nauki, kultury i twórczości ludzkiej wogóle, jego rozumienie architektury, istotą swą świadczące o prawdzie wewnętrznej i znacznie głębszej, niż sądy przejściowe dzisiejszości, jego sentyment dla

pracy i szkoły, która jest jedyną formą organizacji życia i przeciwstawieniem się bezładowi, chaosowi.

Te dary wewnętrzne są przyrodzone, objawiają one najistotniejszą treść jaźni i nauczyć się ich nie można. Jest to „dar jasnowidzenia” perspektywy życiowej. Człowiek, który go posiada, nie może się mylić i błędzić w rzeczach zasadniczych ludzkiej wędrówki.

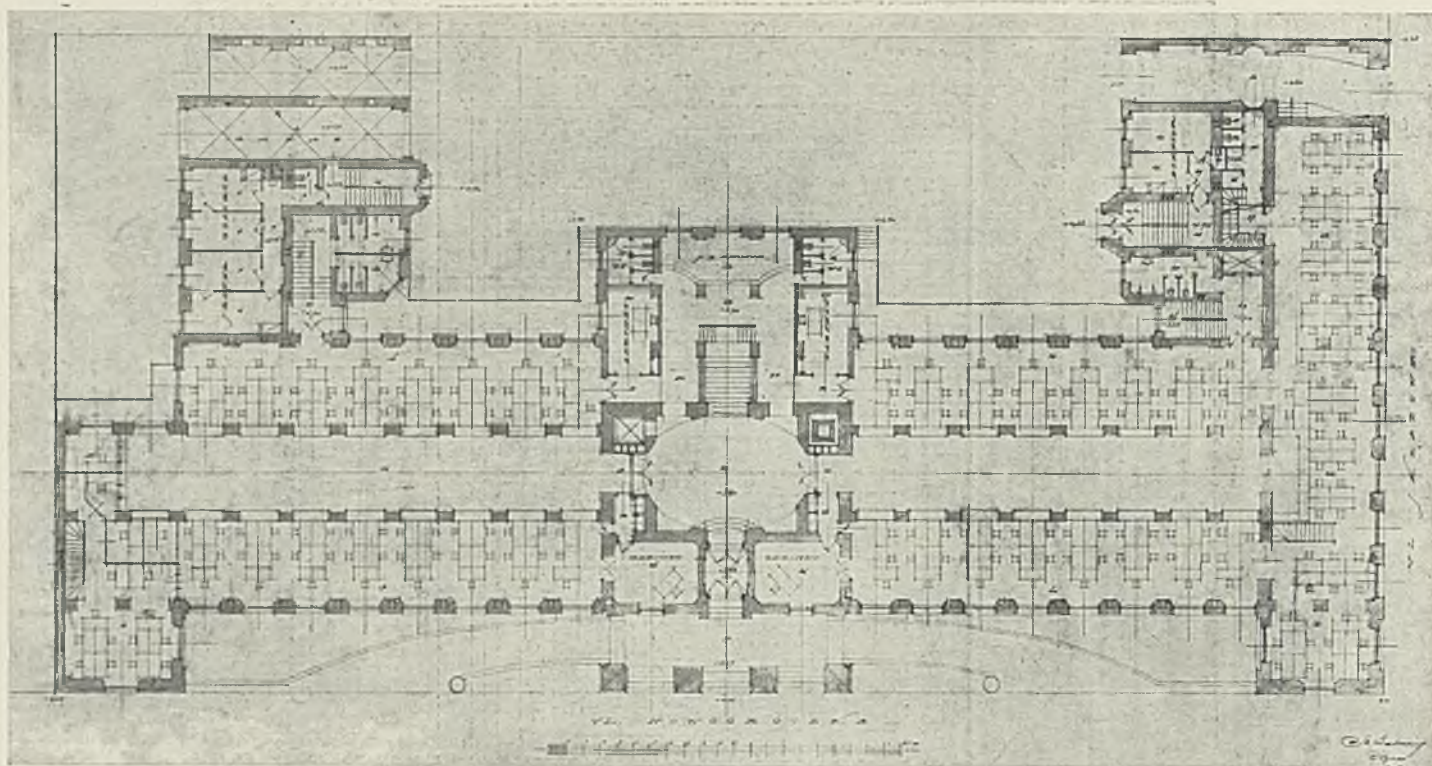
Nie czas jeszcze na ustalenie, czem z historycznego



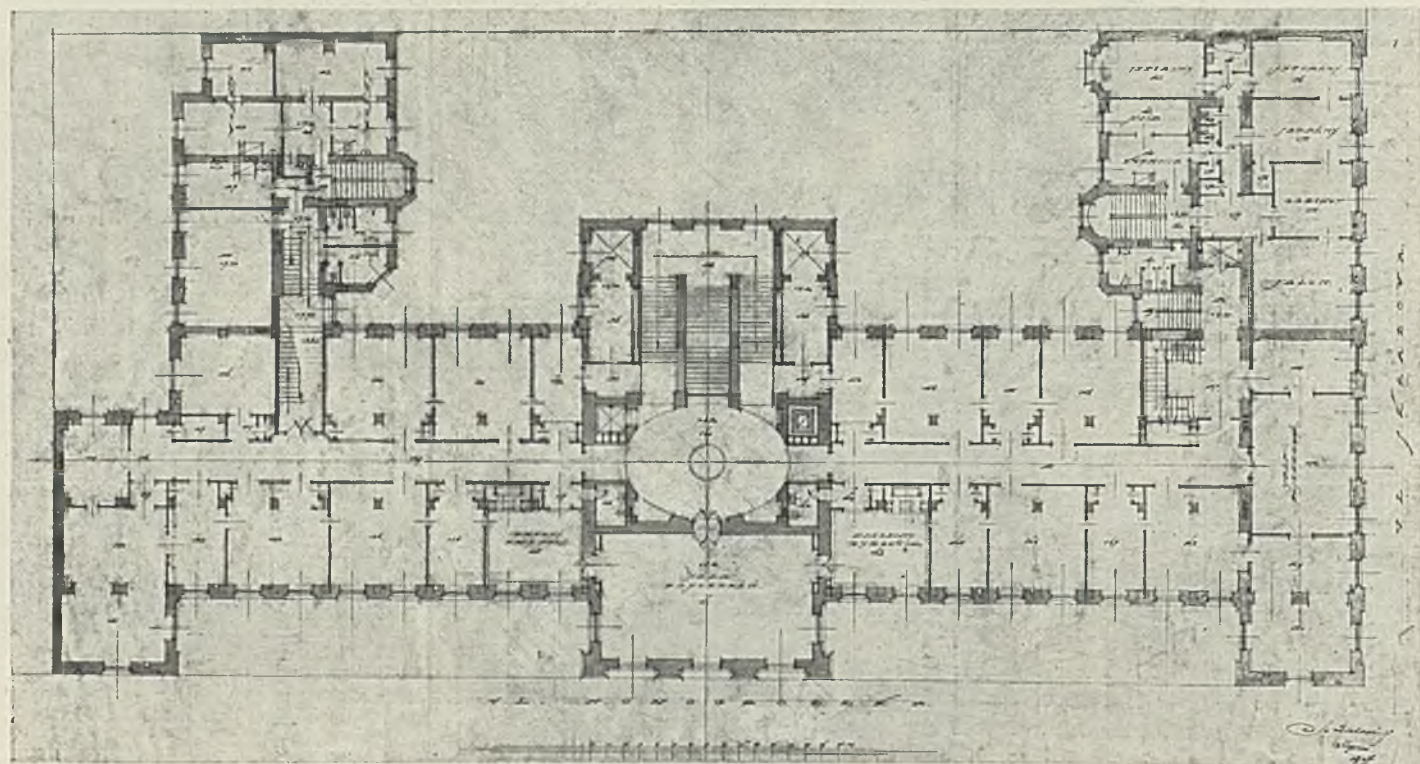
Ryc. 5. Arch. Marian Lalewicz (Warszawa).

Widok od ul. Nowogrodzkiej.

Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.



Rzut parteru.



Rzut I piętra.

Ryc. 6 i 7. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

punktu widzenia jest prof. Lalewicz jako architekt. Tu w tej wzmiance będziemy mówili o Gmachu Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ostatnio zaprojektowanego i wybudowanego przez prof. Lalewicza.

Obawiałbym się najbardziej stać się podobnym do tej kategorii krytyków, którzy topią rzeczy i autorów nie godnymi zastanowienia i rozważenia argumentami, a powodzią nędznych, nic nieznaczących komunałów, niezależnie



Ryc. 8. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie. Vestibul.

Roboty żelazo-betonowe, sztukaterje, stiuki, rob. tynkowe i malarskie wyk. firma „Paweł Holc i S-ka”. Wyprawa vestibulu wykonana szlachetną zaprawą Terrazyt Zakład. Przem. „TERRAZYT” w Warszawie. Instalacje elektrotechniczne wyk. firma „Inż. E. Błędowski, S. Białowiejski i S-ka”. Dźwigi wyk. firma „Biuro Techniczne Julian Kraushar, inż”. Okna dębowe do witraży i wieszadła dębowe w garderobie wyk. firma „Tow. Akc. Fr. Martens & Ad. Daab”. Posadzki i schody z marmuru wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania marmuru i szkła. Witraż wyk. przez firmę „F. Białkowski” w Warszawie. Wodociągi, kanalizację i centralne ogrzewanie wyk. firma „T-wo Akc. Drzewiecki i Jeziorański” w Warszawie.

nawet od tego, czy brzmia one przychylnie lub nieprzychylnie dla omawianych rzeczy. Już sama nicość bądź pochwał, bądź nagan tych krytyków poniża rzeczy, o których mówią. Przystępuję przeto do zreferowania sprawy Gmachu P. B. R. bez najmniejszej pretensji do mej „nieomyślności” i „znaczenia” w sądzeniu dzieł architektury, z jedyną tylko pretensją znajomości omawianego obiektu, a więc jego planów, konstrukcji, wyglądu zewnętrznego i wewnętrznego i taktury wykonania. Zaznaczam, że budynek ten, jak i każda wybitniejsza rzecz w życiu ma już swą chromosferę fałszu i plotek, których jedynym uzasadnieniem jest wypełnienie pustki życiowej pewnej kategorii ludzi. Nie będziemy na nie reagowali choćby dlatego, że autorstwo ich nie jest znane, czyli, że nikt nie ponosi za nie odpowiedzialności. Jak każdy anonim, muszą iść odrazu do kosza.

Ocena dzieł architektury może się odbywać tylko drogą zestawienia swych wrażeń o danym przedmiocie z wrażeniami o innych przedmiotach podobnych.

Czy do rezultatu zestawienia dochodzi się drogą momentalnego, pochodzącego z intuicji sądzenia, czy drogą pewnej świadomej pracy wewnętrznej, zajmującej może nawet znaczny okres czasu, w danej chwili nie jest to ważne.

Istotnem pozostaje tylko twierdzenie, że „sądzić dzieła Architektury, to znaczy porównywać je z innymi podobnymi dziełami”.

Wynik, do którego dochodzi w ten sposób intelekt sądzący, jest u wszystkich ludzi ten sam, ma jednak zasadniczo dwuznaczną formę: — podoba mi się to, lub nie podoba. Ale to „podobanie się” lub „niepodobanie” obiektywną wartość będzie miało tylko przy zachowaniu pewnych warunków: 1^o musiało powstawać w stanie bezinteresowności osobistej w kontemplacji tej rzeczy, 2^o musiało ono zrodzić się u człowieka, który istotnie zna wszystkie znaczniejsze okazy architektury ludzkiej. Bo chyba każdy się zgodzi, że jest pewna różnica pomiędzy sądem takiego człowieka a sądem przeciętnego mieszkańca ul. Nowogrodzkiej, dla którego dostatecznym powodem wypowiedzania swego sądu o Gmachu P. B. R. jest fakt zamieszkania przy tejże ulicy. Już po stwierdzeniu tego wewnętrznego stanu „podobania się” lub „niepodobania” wypowiadający sąd zaczyna szukać uzasadnień rozumowych, któreby umocniły jego wewnętrzny stan na zewnątrz.

Przechodząc teraz do mych osobistych wrażeń i rezultatów zestawień porównawczych, muszę stwierdzić, że



Ryc. 9. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Fragment fryzu westibulu.

Rzeźby wyk. Janina Broniewska i Jan Goliński.

Gmach P. B. R. w Warszawie mnie się podoba. Bo jeśli wezmę pod rozagę wybudowane w ostatnim 50-leciu w Europie gmachy tej samej skali i poziomu faktury materialnej i ułożę je w szereg według ich wartości architektonicznych, to się okaże, że Gmach P. B. R. stoi w pierwszych dziesiątkach tego szeregu, na którego gorszym końcu znajdują się takie znakomitości, jak Palais de la Justice w Brukseli, Palazzo di Giustizia w Rzymie, niedawno wybudowana Biblioteka we Florencji nad Arnem, no i te nieskończone okazy „klasyki”, rzekomo akademickie, w rodzaju neo-greku francuskiego, które gorliwi uczniowie i profesorowie różnych europejskich akademij zabudowali Paryż, Wiedeń, Rzym, Riwjery, nawet kolonje zamorskie.

Fakt, że Gmach P. B. R. znajduje się na początku omawianego szeregu, jest dodatkiem zjawiskiem w życiu architektury polskiej. Jeśli 80% tych wszystkich, komu się ten Gmach nie podoba, zrobi analizę motywów tego „niepodobania się”, to może się łatwo przekonać, że motywy te nie mają nic wspólnego z motywami obiektywnego sądzenia, będąc wyrazem zupełnie przypadkowych, jeśli tak można powiedzieć, zjawisk pobocznych, towarzyszących życiu ludzkiemu. Tak np. znam pewną osobę, która nie znosi żółtych tonów. Otóż dla niej dostateczną zasadą i powodem do niepodobania się całego Gmachu był fakt użycia do tej budowli kamienia o deseniach żółtych.

Gdy szukam w sobie uzasadnień tego „podobania się”, to odnajduję ich cały szereg. Podoba mi się to, że do budowy został użyty materiał szlachetny i że zestawienie terazytu z kamieniem na fasadach głównych okazało się dobrem. Podobają mi się profile gzymsów i prostota ich uję-

cia, dobre ich ustosunkowanie do ciosów kamiennych. Podobają mi się westibul i sale bankowe. Doskonałą jest elewacja od strony ul. Składowej, gdzie dzięki profilowaniu boni w perspektywie ominięty został rozbijający wpływ okien na bryłę architektoniczną. W tym wypadku mimowoli przypomina mi się próba osiągnięcia tego samego rezultatu za pomocą szeregu kolumn w jednym budynku w K-ie. Próba ta była uczynioną przez bardzo dobrego architekta, a jednak efekt kolumnady w skrócie okazał się mniej odpowiednim środkiem do osiągnięcia zamierzonego celu, niż szereg względnie niemocno profilowanych, boniowanych pilastrów. Podobają mi się rysunek całej stolarszczyzny i metalowych części okien i drzwi.

Przechodząc do najważniejszej kategorii uzasadnień użytecznych budowli, do planu, stwierdzić należy, że przy dzisiejszym wymaganiu jak najintensywniejszego wykorzystania przestrzeni, innego planu nie można było stworzyć na długiej i względnie niegłębokiej parceli, zwłaszcza, że przecież elewacja główna musiała wychodzić na ul. Nowogrodzką. Nie powinni również zapominać ci wszyscy, którzy tak pohopnie krytykują mocne wysunięcie bocznych ryzalitów, że wywołane są one koniecznością lepszego wyzyskania przestrzeni przez podniesienie wysokości całego Gmachu. Podniesienie to było możliwe tylko przez cofnięcie środkowej części w tył, t. j. właśnie przez stworzenie ryzalitów. Gdyby ich nie było i lice budynku leżałoby w płaszczyźnie przedniego frontu ryzalitów, to cały budynek musiałby być niższy przynajmniej o 2 kondygnacje.

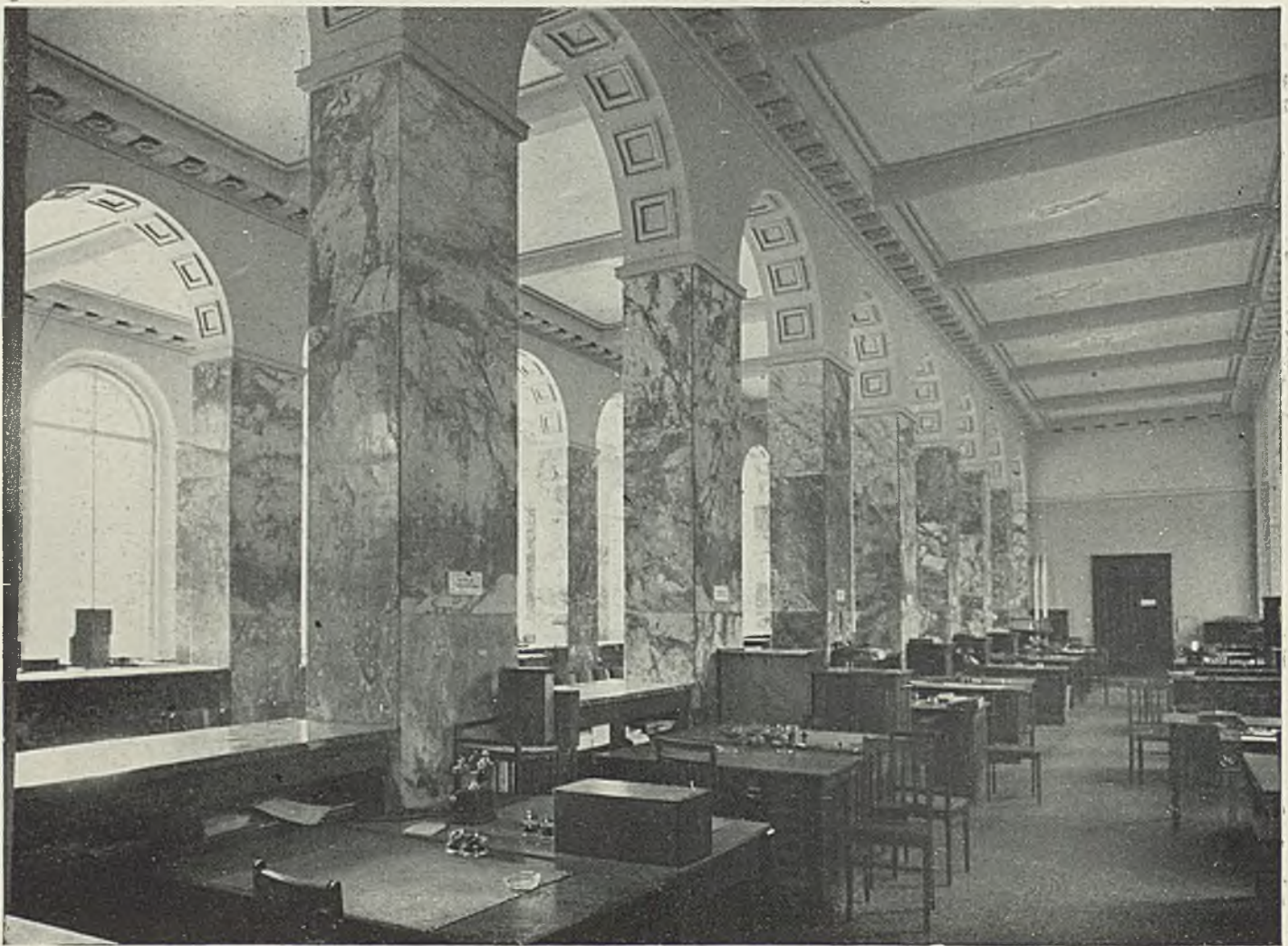
Nie mogę natomiast zgodzić się z traktowaniem centralnego ryzalitu, który, mimo ujęcia go w kształt fron-



Ryc. 10. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Widok z sali bankowej na drzwi vestibulu.

Konstrukcje żelazobetonowe, sztukaterje, tynki i rob. malarskie wyk. firma „Paweł Hole i S-ka”. Drzwi wejściowe wykonane przez firmę „Przemysł Drzewny Herman Schütt” w Czersku (Pomorze). Okucie żelazne drzwi wyk. przez firmę „H Zieleziński”. Oszklenie drzwi wyk. firma „Jan Szulc”. Posadzki marmurowe wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmuru i Szkl”.



Ryc. 11. Arch. Mærjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Sala bankowa parteru. Miejsce pracowników.

Drzwi wejściowe wykonane przez firmę „Przemysł Drzewny Herman Schütt” w Czersku (Pomorze). Instalacje elektryczne wyk. firma „Inż. E. Błądowski, S. Białowiejski i S-ka” w Warszawie. Ołożenie marmurem wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmurów i Szkła”.

tonu na 4 antach boniowanych, górę ma wyzyskaną na salę posiedzeń Rady Banku, a przez to dolna część została jakby loggią otwartą lub podcieniem (Ryc. 1). Ryzalit ten ma wyraźny i wybitnie podkreślony kształt portyku. Czy takie „wyzyskanie” zgodne jest z tradycją Witruwjusza; Palladia, Vignoli, Quarengi’ego, Inigo Jonsa lub naszego Gucewicza? Sądzę, że nie. Przystawiony portyk, jako kształt i z idei plastycznej i z tradycji, jest skończoną całością, której nic ani dodać, ani ująć nie można.

Jest coprawda w Warszawie podobny przykład traktowania górnej części centralnego ryzalitu, jako wyzyskanej kubatury, podczas gdy dolna część została rozwiązana w charakterze jakby loggi otwartej. Ma to miejsce w niezłym skądinąd pod względem architektury domu na ul. Biełańskiej (zdaje się, że jest to dom prywatny ks. Radziwiłła). Jednakże centralny ryzalit ujęty jest tam w planie w kształcie półkola. Ta właśnie różnica pozwoliła tam na podobne ujęcie.

Portyków na planie półokrągłym nie spotyka się na całej rozciągłości wieków, gdyż portyku niema bez frontonu, a fronton niemożliwy jest na półokrągłym planie.

Pozatem nasuwa się już nie wątpliwość, tylko prosto pytanie, czy potrzebne jest boniowanie naokoło okien 4 piętra. Sądzę, że rozdrabnia to gładką górę (3 i 4 piętro) na niekorzyść całości, szczególnie wobec rozbicia dachu szeregiem lucarn.

Kiedy w pogodny, jasny dzień wejdzie się do sal bankowych, zalanych złotem słońca, a połysk marmuru zwiększa przejrzystość tych sal, chce się powiedzieć: dobrze się stało, że w ciągu 10 lat naszego samodzielnego bytu wybudowano choć jeden taki budynek, gdzie nic nie mówi nam o nędzy powszedniego życia, o małości i taniości naszych upodobań, gdzie niema ersatz’ów, mających zamienić istotną szlachetność intencji.

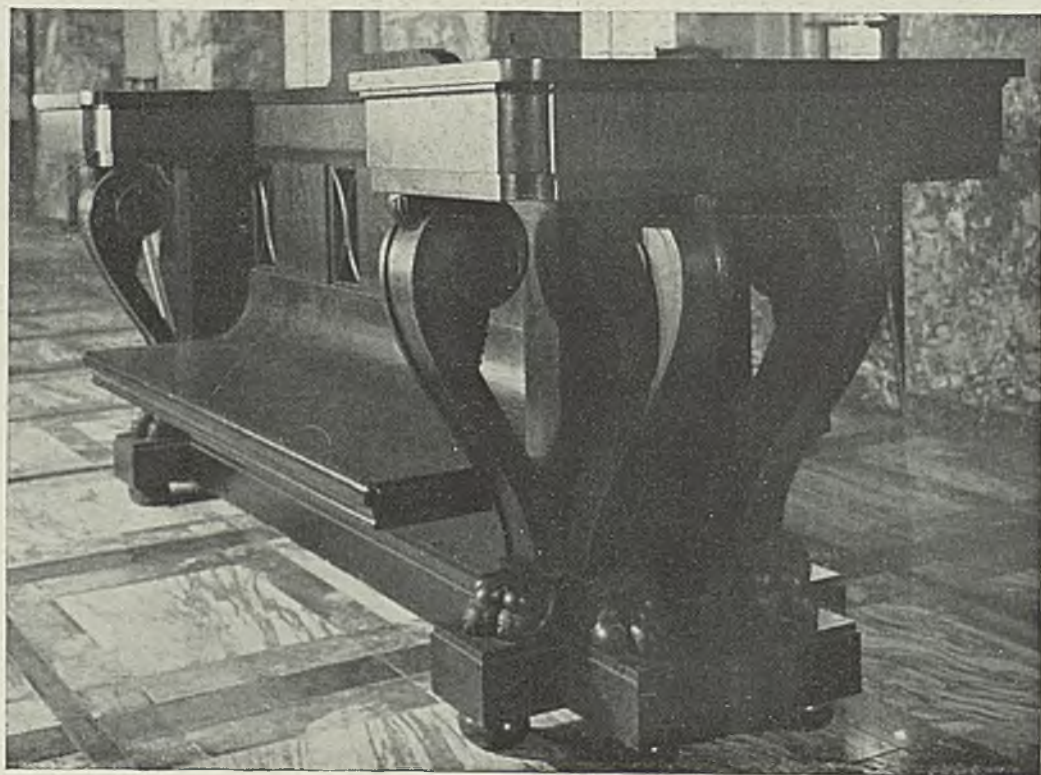
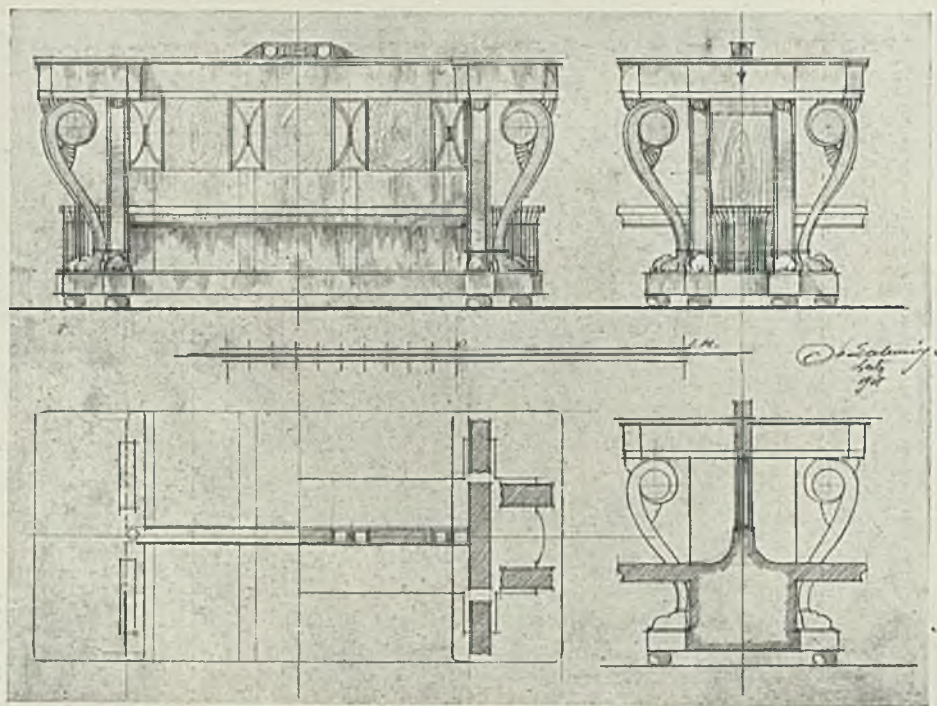
Chciałbym wkońcu rozejrzeć się w tych zarzutach, które dało mi się słyszeć, i które bądź ze względu na osobę je wypowiadające, bądź dla swej wewnętrznej ważkości godne są rozważenia i zastanowienia się nad niemi.

Tak np. jeden szanowany przeze mnie architekt powiedział mi, że uważa kamienne bonie na pilastrach frontowych za nielogiczne z dwóch powodów: 1) — że pilastry te, będąc akcentowane tak mocno, nic nie dźwigają na sobie, 2)



Ryc. 12. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.
Sala bankowa parteru.

† Konstrukcje żelazobetonowe, sztukaterje, roboty tynkowe i malarskie wyk. firma „Paweł Holc i S-ka”. Prace malarskie wyk. firma „Franciszek Sikorski”. Instalacje elektryczne wyk. firma „Inż. E. Błędowski, S. Białowiejski i S-ka”. Obłożenie marmurem wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmurów i Szkl”, przedstawiciel F. Pleszowski w Warszawie i Sosnowcu.

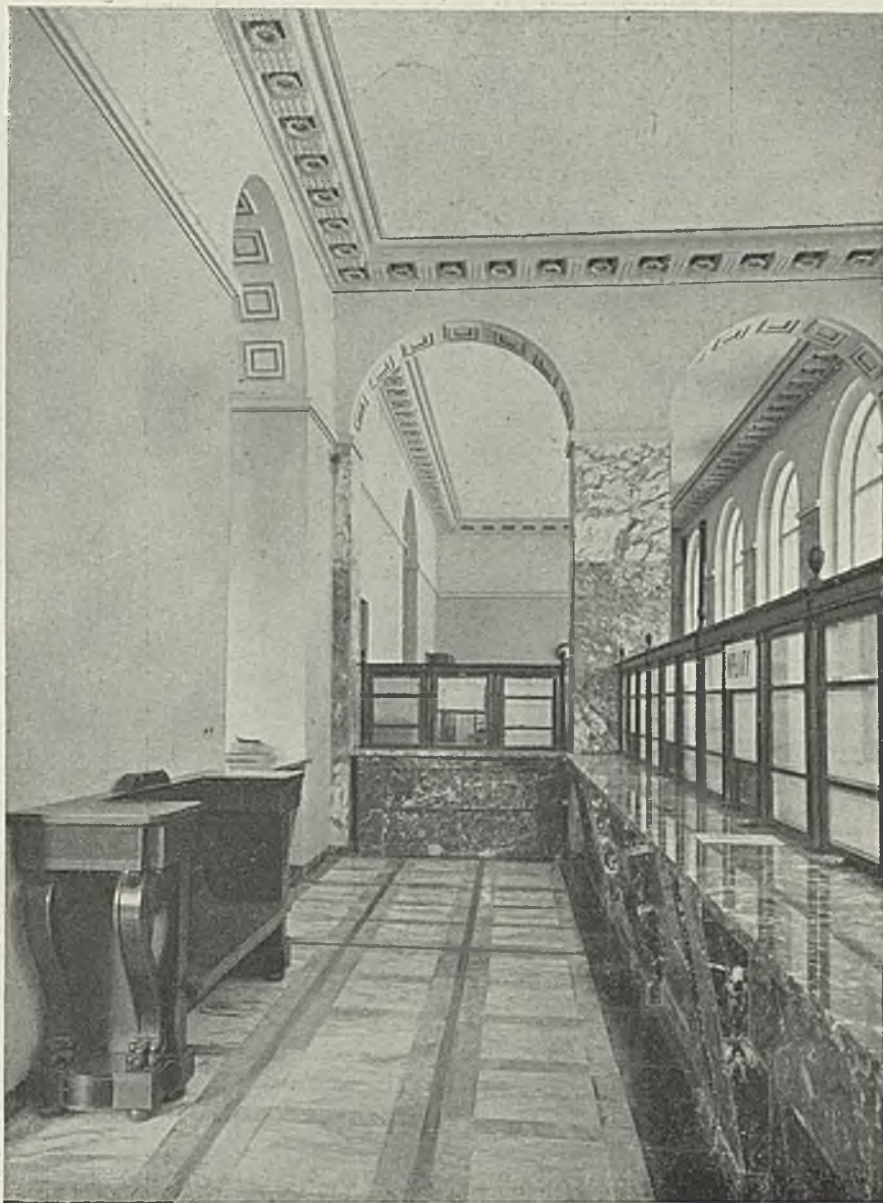


Ryc. 13 i 14. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Ławy w salach bankowych.
Posadzki marmurowe wkonała firma „Polski Zakład Obrabiania Marmurów i Szkła” w Katowicach.

— że pilastry te, wewnątrz żelazobetonowe, są nazewnątrz licowane kamieniem, który jako materiał konstrukcyjny jest słabszy od żelazobetonu, a to przeczy samej zasadzie licowania. Mam wrażenie, że szanownemu koledze z innych jakichś powodów nie podobają się te pilastry, być może przez rytm swój, być może przez ustosunkowanie ich do międzypi-

lastrowych przestrzeni, dla impresji swej stara się jednak znaleźć uzasadnienie w logice architektonicznej. Zarzuty te można łatwo odeprzeć. Po pierwsze, autor może powiedzieć, że pilastry dźwigają profilowaną płytę, na której oparte są górne dwie kondygnacje, i będzie w porządku. Co do drugiego zarzutu, okładania trwalszego materiału słabszym, to



Ryc. 15. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Widok na kasy banku.

Konstrukcje żelazobetonowe, sztukaterje, roboty tynkowe wyk. firma „Paweł Holc i S-ka”. Prace malarskie wyk. firma „Franciszek Sikorski”. Instalacje elektryczne — firma „Inż. E. Błędowski, i S. Białowiejski S-ka”. Obłożenie marmurem wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmurów i Szkła”. Oszklenie lad wyk. przez firmę „Jan Szulc”.

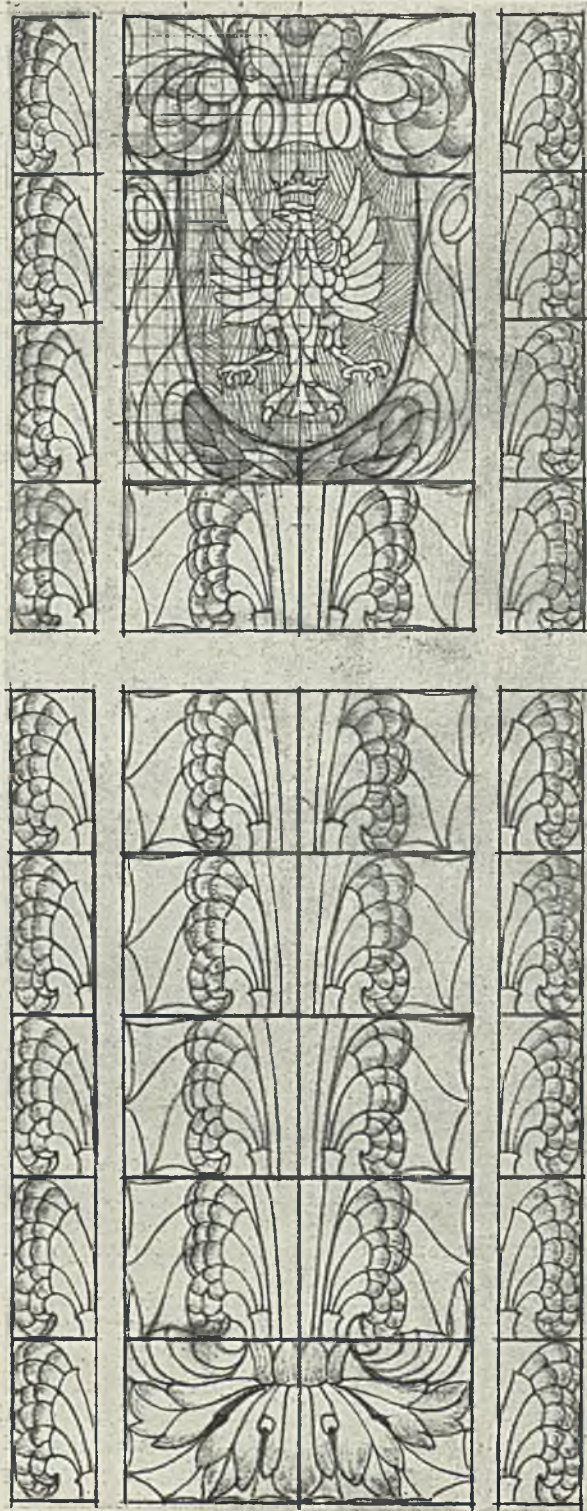
przecież każdy architekt rozumie dobrze, że kamienia użyto tu nie jako materiału konstrukcyjnego, lecz dekoracyjnego. Taka dekoracja jest całkiem uprawniona i usprawiedliwiona, dopóki nie będzie znaleziony sposób obróbki powierzchni żelazo-betonu, możliwy do pogodzenia się z nim. Narazie czysta lub tynkowana powierzchnia żelazobetonu ma tak nieprzyjemną fakturę, że pozostawić jej w swej naturalnej brzydocie nie można, zwłaszcza na elewacjach głównych. Logika architektoniczna jest tu w porządku.

Drugim zarzutem, jaki dało mi się słyszeć, jest kwestja klatki schodowej głównej. Zarzucają, że prowadzi ona tylko na pierwsze piętro, a dalej nie idzie, temsamem niby pozabawiając górne piętra dostępu do niej. Sądzę, że i tu wszystko jest w porządku, bo jeżeli klatka ta ma być reprezentacyjną, prowadzić ona musi do części reprezen-

tacyjnej, i tylko do niej, w przeciwnym razie przestałaby być reprezentacyjną, stając się zwykłą komunikacyjną. Komunikacja z górnymi piętrami jest utrzymywana zapomocą kilku wind i bocznych klatek schodowych, i przez to samo kasowanie klatki reprezentacyjnej na rzecz rzekomej potrzeby klatki schodowej komunikacyjnej byłoby zbyteczne.

Umieszczenie klatki komunikacyjnej, zawsze mającej, wybitnie charakter użytkowy, na osi całej kompozycji byłoby wielkim błędem w stosunku do całości budynku. W tym wypadku zbędne byłyby te piękne marmury i stiuki, które mi są wyłożone schody i mury westibulu i klatki schodowej, a musiałyby je zastąpić żelazo, żelazo-beton, lub może nawet żeliwo. Takie zaś świadectwo naszej biedy nie licowałoby z taką instytucją, jaką jest Państwowy Bank Rolny.

Dużo słyszałem argumentów, mających uzasadniać roz-



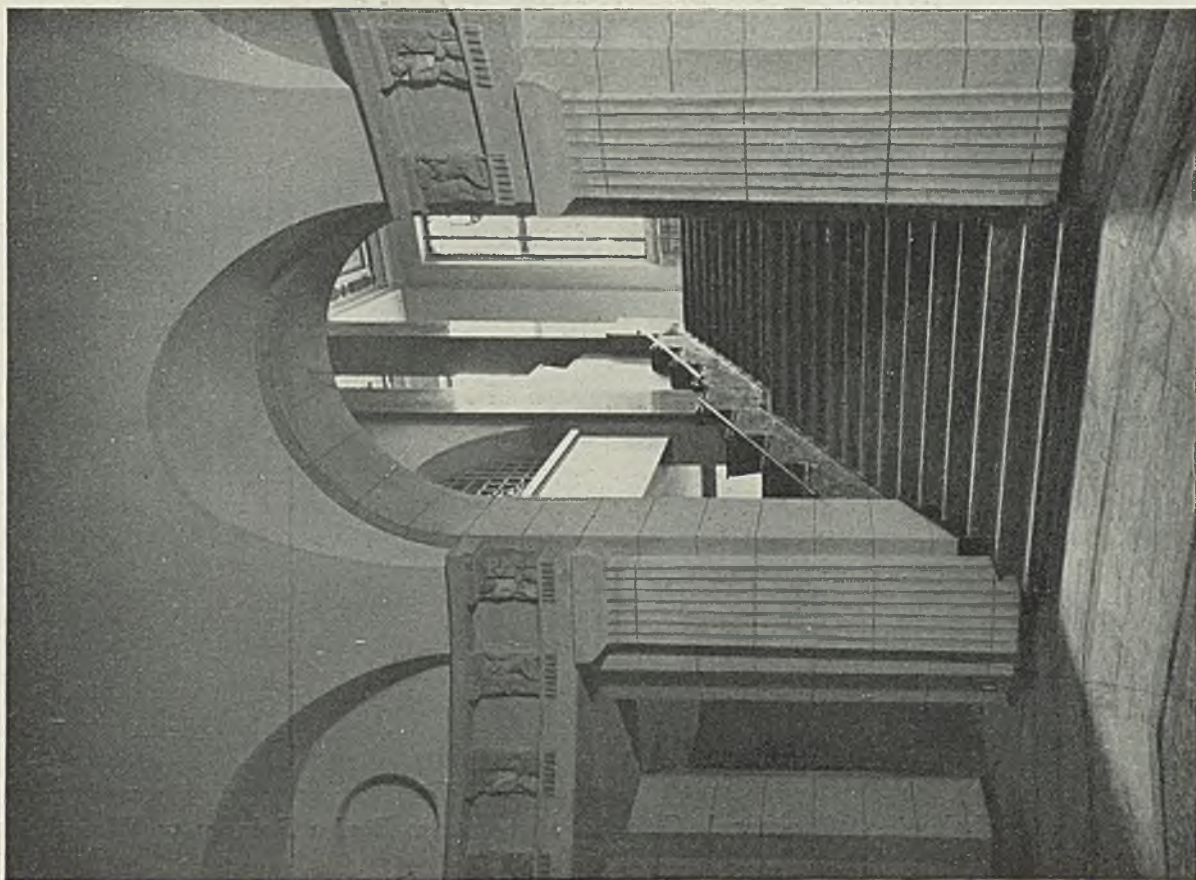
Ryc. 16. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Witraż na głównej klatce schodowej P. B. R. w Warszawie.

Witraż wykonany przez firmę „F. Białkowski” w Warszawie.

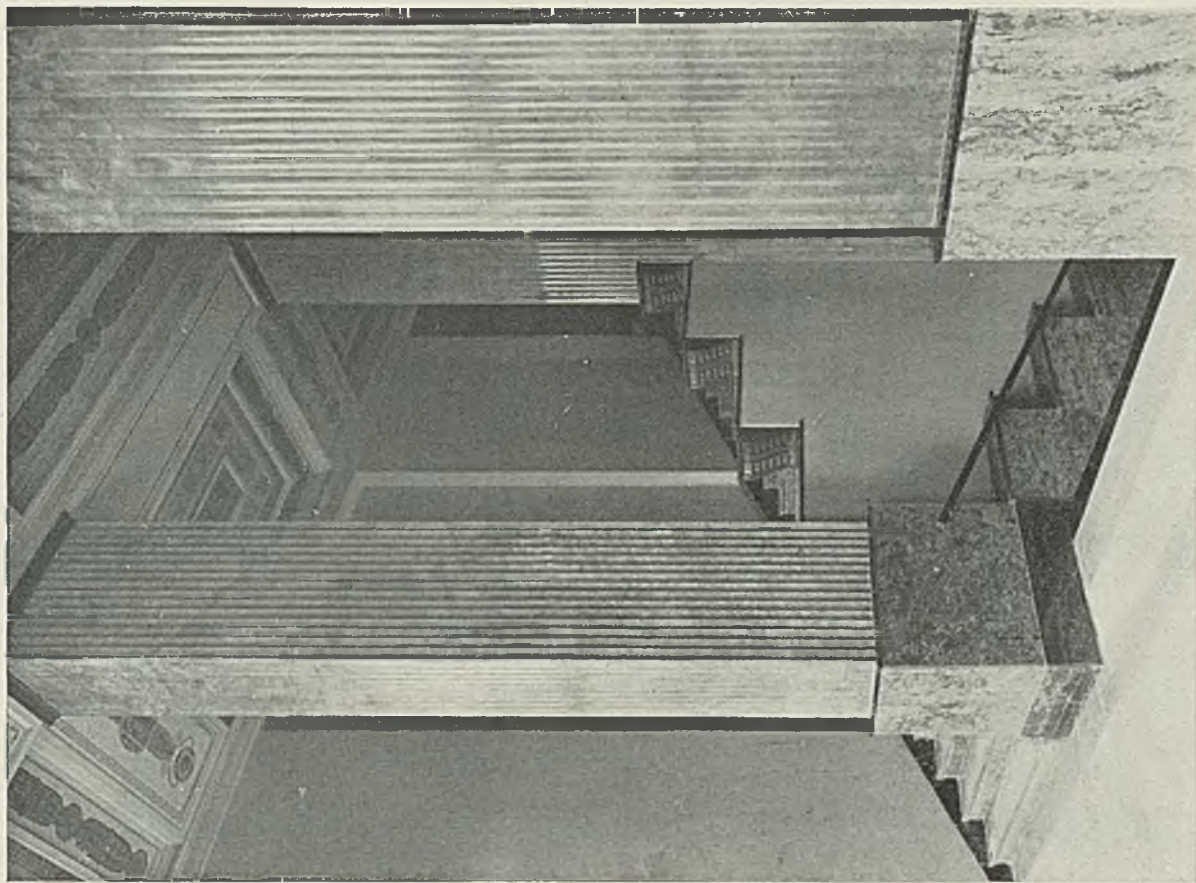
maite „niepodoba mi się”, niestety żadnego z nich nie mogę uznać za ważne, lub chociażby mający znaczenie. Sądzę, że wypływają one z motywów, nie mających wspólnego ze szlachetną szczerością i potrzebą bezstronnego wypowiedziania się.

Jak każdy nowowytbudowany budynek, ma on na zewnątrz pewien blichtr i połysk sui generis, które rażą oko, bo oko żąda choćby minimalnej patyny, przez którą budynek osiąga jakby większą nobliwość, — szczególnie dotyczy to budynku, licowanego w znacznej mierze kamieniem



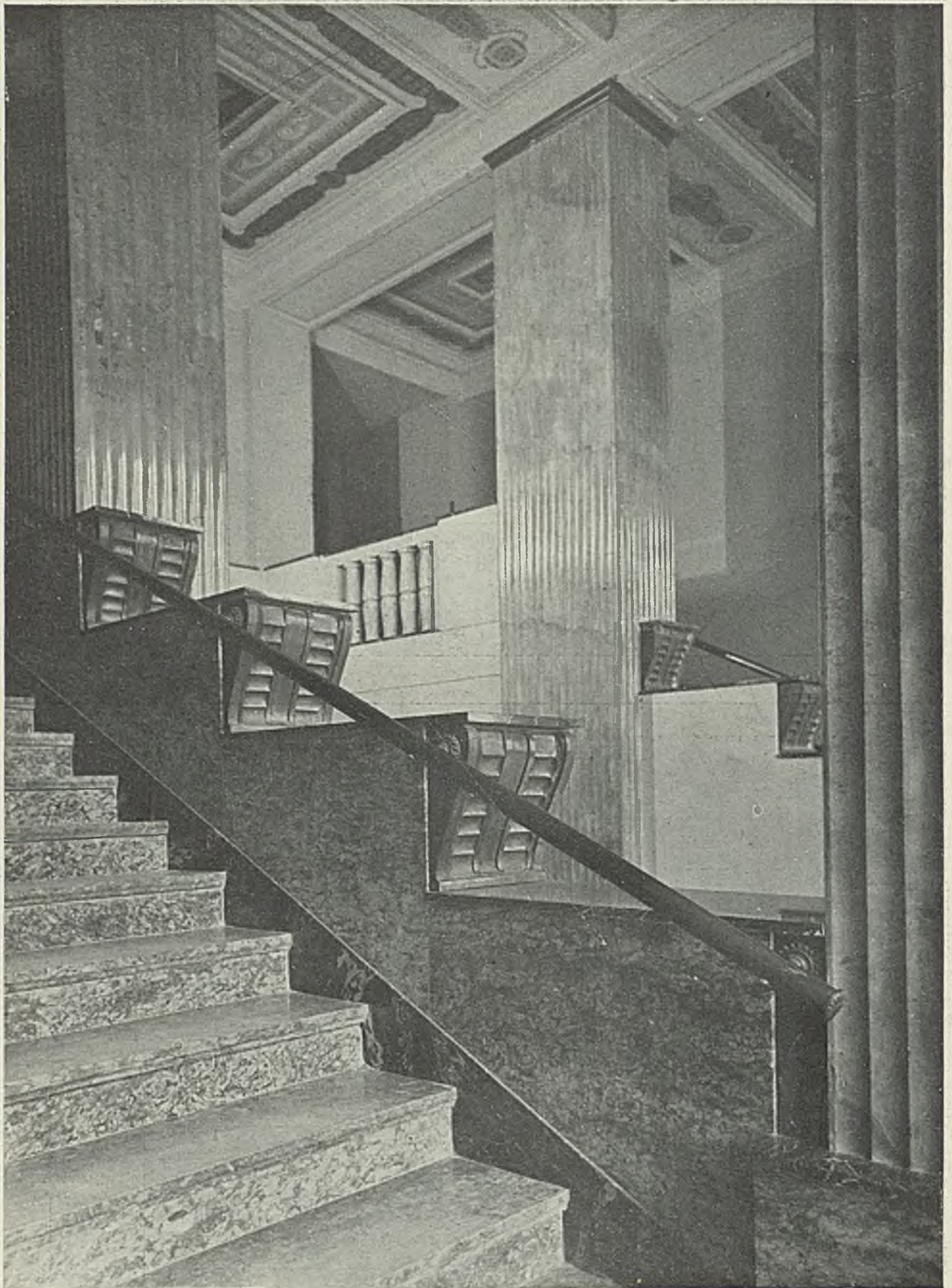
Westibul
Ryc. 17. i 18. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa).

Konstrukcje żelazo-betonowe, stuki, sztukaterie, roboty tynkowe i malarskie wyk. firma „Pawel Holc i S-ka”, Konsole mosiężne i poręcze wyk. firma „H. Zieleziński”, Posadzki i obłożenie marmurem wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmurów i Szkła”.



Fragment klatki schodowej
Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Konstrukcje żelazo-betonowe, stuki, sztukaterie, roboty tynkowe i malarskie wyk. firma „Pawel Holc i S-ka”, Konsole mosiężne i poręcze wyk. firma „H. Zieleziński”, Posadzki i obłożenie marmurem wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmurów i Szkła”.

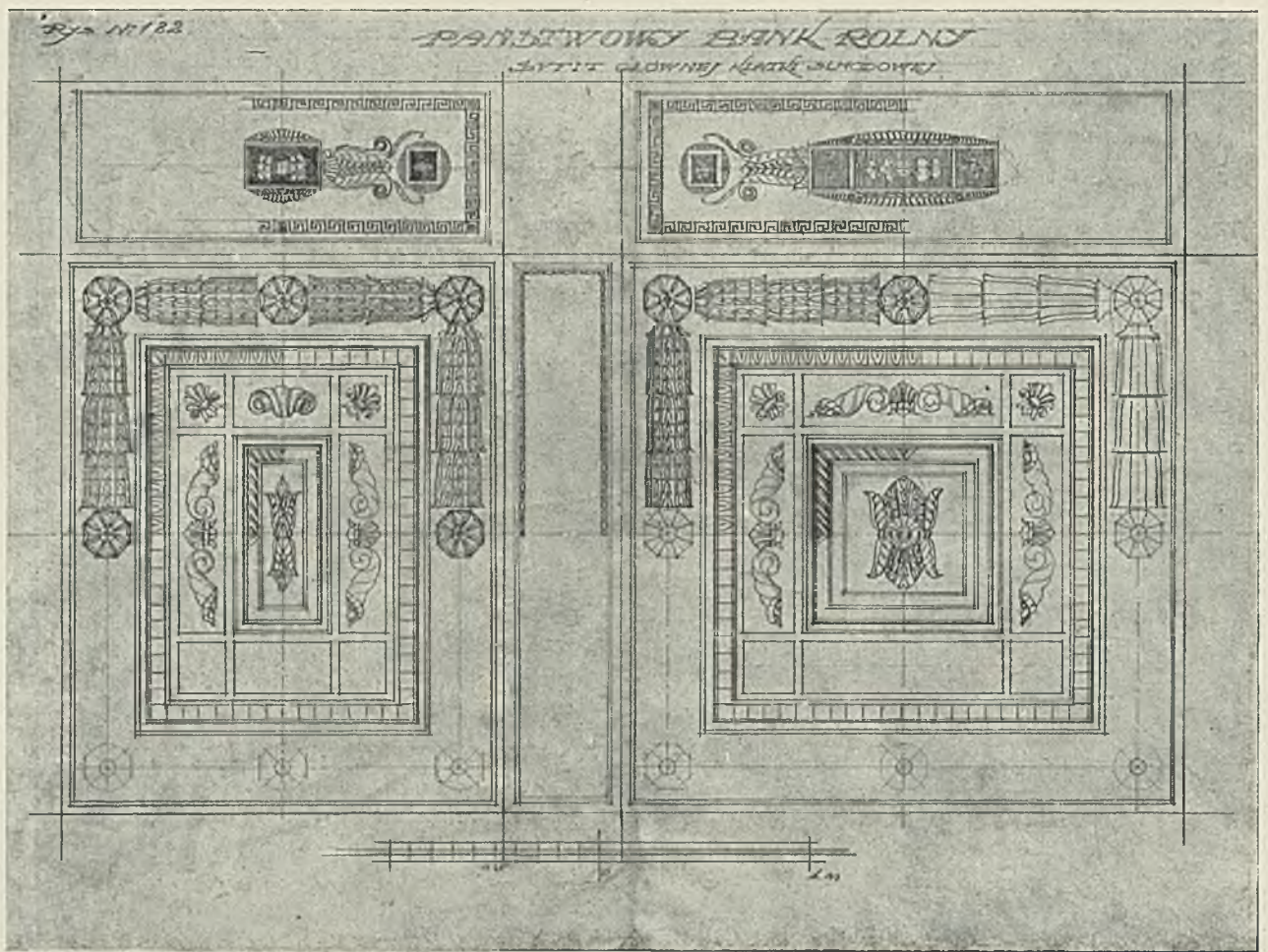


Ryc. 19. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.
Fragment głównej klatki schodowej.

Konstrukcje żelazobetonowe, stiuki, sztukaterje, roboty tynkowe i malarskie wyk. firma „Pawel Holc i S-ka”. Konsolle mosiężne i poręcze wyk. firma „H. Zieleziński” w Warszawie. Schody i ściany z marmuru wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmuru i Szkła” Polichromja plafonu wyk. przez firmę „Fr. Sikorski”.



Ryc. 20. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.
Główna klatka schodowa.
Wyprawa hallu wykonana zaprawą „Terrazyt” Zakładów Przem. „Terrazyt” w Warszawie. Konstrukcje żelazobetonowe, stiuki i sztukaterję wyk. firma „Paweł Holc i S-ka”. Konsolle mosiężne i poręcze wyk. firma „H. Zieleziński” w Warszawie.



Ryc. 21. Arch. Marjan Lalewicz i Tadeusz Pluciński (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.
Fragment sufitu głównej klatki schodowej.

Sądzę, że po kilku latach, kiedy Gmach poszarzeje, a przez to oglądanie i rozumienie go w uogólnionej szacie będzie łatwiejsze, — wielu z dzisiejszych surowych krytyków zmieni sąd o nim. Bo jeszcze raz powiadam, że jeśli sędzić o tym Gmachu na miarę dzisiejszości, to jest to jeden z lepszych budynków, jakie w ostatnim 50-leciu były budowane w Europie.

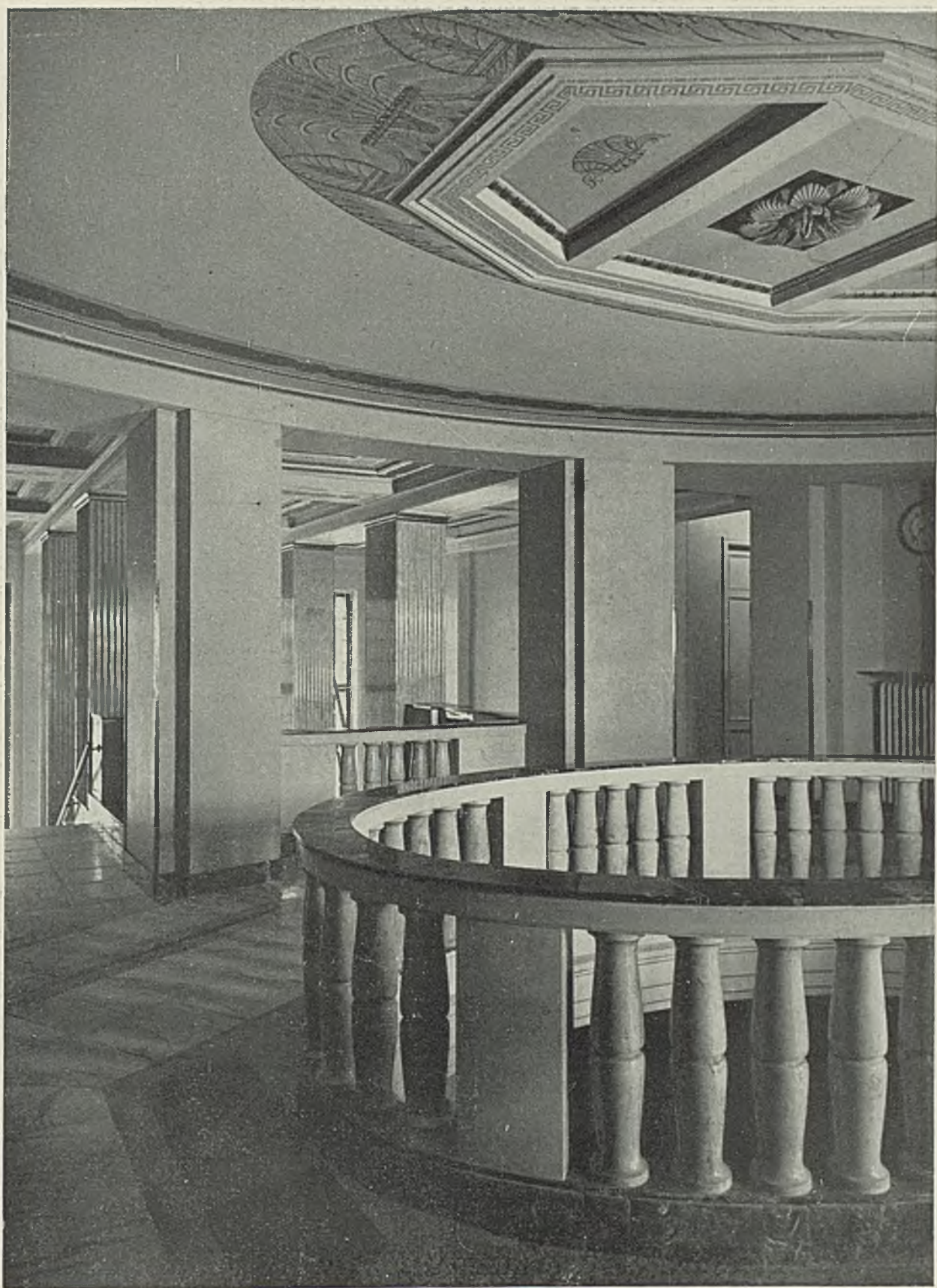
Zdjęcia fotogr. z P. B. R. wyk. przez firmę „Photoplak”.

TECHNICZNE WARUNKI BUDOWY PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO W WARSZAWIE

Państwowy Bank Rolny, jako spadkobierca byłego za czasów rosyjskich Banku Włościańskiego, uważał plac na rogu ul. Poznańskiej i Nowogrodzkiej za przypadający mu w udziale. Na placu tym rozpoczęto przed wojną budowę wyżej wskazanego Banku Włościańskiego. Jednakże pertraktacje z byłą Polską Krajową Kasą Pożyczkową nie doprowadziły do możliwego podziału całego tego placu, na którym, prócz tego, już od lat kilku umieścił swe składy Państwowy Monopol Tytoniowy. W ten sposób wielokrotnie wysiłki architektów, dążących do należytego wyzyskania większych placów państwowych w celu otrzymania pewnego całości architektonicznego, w tym wypadku jak i w wie-

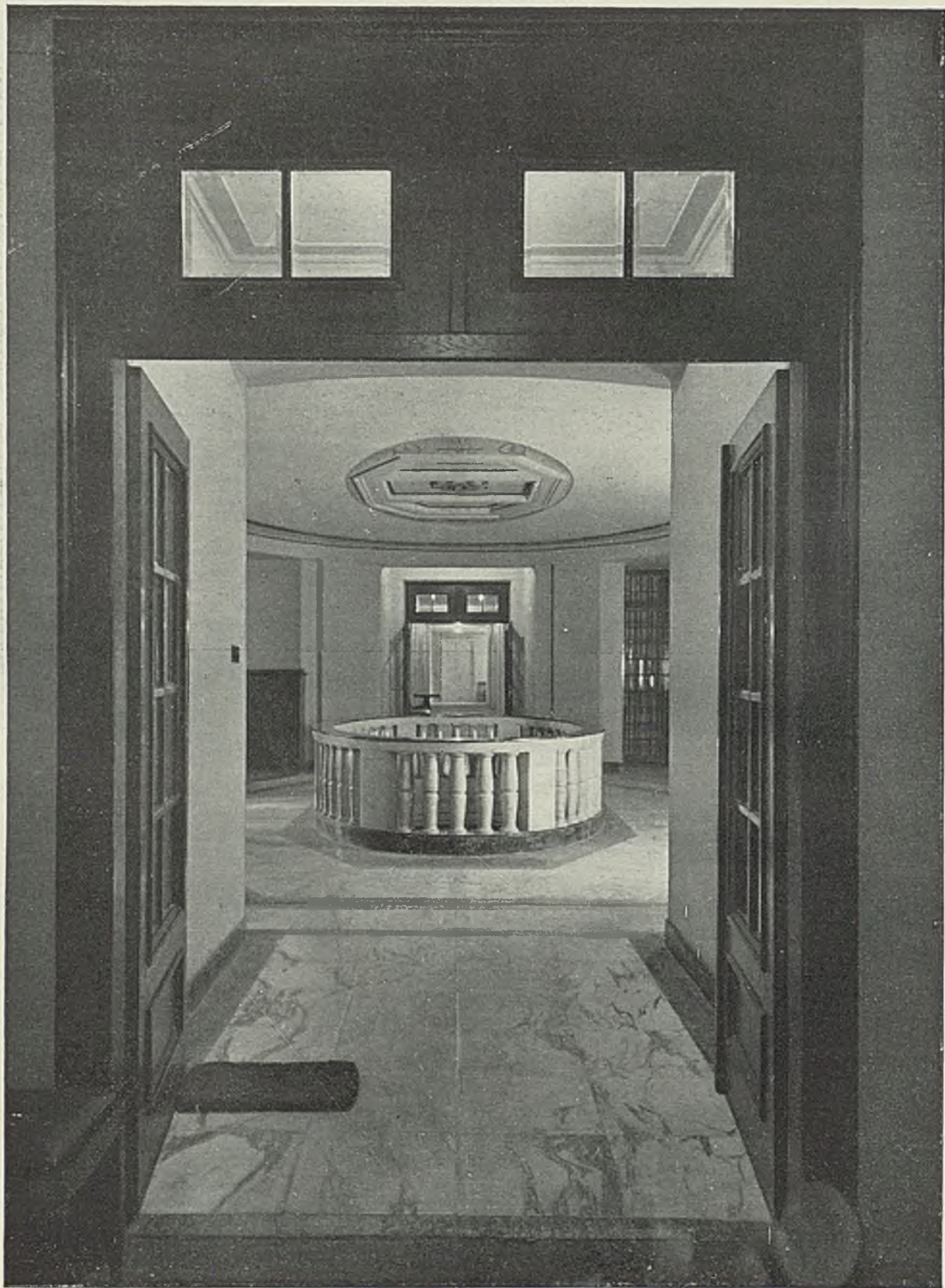
lu innych nie doprowadziły do należytego rozwiązania architektonicznego. Wreszcie po kilku latach usiłowań ze strony Zarządu Banku otrzymano pod budowę Państwowego Banku Rolnego plac, położony przy zbiegu ul. Nowogrodzkiej i Składowej, ale i w tym wypadku plac, znacznie mniejszy od poprzedniego, również został podzielony pomiędzy Bank i Dyrekcję Leśną. Z biegiem czasu jednak, kiedy Bank już się zabudował, Dyrekcji Leśnej plac ten odebrano i przyznano Bankowi. W ten sposób zostało uniemożliwione pewne architektoniczne rozwiązanie całości.

W roku 1925 wykonany został projekt przez prof. M. Lalewicza, który już poprzednio miał w opracowaniu całości kształt placu przy zbiegu Nowogrodzkiej i Poznańskiej, należącego do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Rozpoczęcie robót miało nastąpić na wiosnę 1926 r. Rozpoczęcie jednakże mogło nastąpić w listopadzie 1926 r. W ten sposób tempo robót zamiast dwusezonowego okresu musiało być zredukowane do prawie jednosezonowej roboty w ciągu 1927 roku. Z ramienia Banku prowadził akcję budowlaną komitet budowy pod przewodnictwem p. Stefana Boguszewskiego, b. wiceprezesa Rady Nadzorczej Banku. Członkami tegoż komitetu byli pp. W. Hauszyd, Wł. Malangiewicz i przedstawiciel Min. Rob. Publ. inż. M. Surwiłło, z ramienia Banku w różnych okresach budowy brali udział w komitecie



Ryc. 22. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.
Poczekalnia I piętra.

Konstrukcje żelazobetonowe, stiuki, sztukaterje, tynki wyk. firma „Paweł Holc i S-ka”. Prace malarskie wyk. firma „Franciszek Sikorski” w Warszawie.



Ryc. 23. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.
Widok z korytarza na poczekalnię I piętra.
Roboty żelazobetonowe, stiuki i sztukaterję wyk. firma „Paweł Holc i S-ka”. Drzwi wyk. firma „Przemysł Drzewny Hermann Schütt” w Czersku.



Ryc. 24. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.
Gabinet Dyrektora P. B. R.

Instalacje oświetlenia elektrycznego wyk. firma „Inż. E. Błędowski, S. Białowiejski i S-ka”. Posadzki wyk. firma „Tomasz Damięcki i S-ka”. Prace malarskie wyk. firma „Franciszek Sikorski”. Parapety okienne z marmuru wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmurów i Szkła” w Katowicach, przedstawiciel F. Pleszowski w Warszawie i Sosnowcu. Żyrandole zakupione w firmie „A. Marcintak” w Warszawie

pp. dyrektorowie St. Rachwał, E. Grado oraz Szef Wydziału Budżetowo-Gospodarczego p. Wł. Wolski. Projektodawcą gmachu i urządzeń wewnętrznych oraz kierownikiem budowy był prof. Politechniki Warszawskiej Akademik Architektury Marjan Lalewicz przy bezpośrednim udziale w robotach pp. inż. M. Popiela i arch. T. Plucińskiego.

Objętość budynku wynosi 49 500 m³, koszt robót budowlanych wraz z instalacjami wyniósł 3 644 000.— zł., czyli jeden mtr. sześcienny kosztował 74 zł., licząc w tem i koszt licówki kamiennej elewacji. Koszty urządzeń specjalnych, a więc skarbców, lad bankowych, drzwi pancernych, dźwigarów, poczty pneumatycznej, telefonów i t. p. 530 900.— zł. Wreszcie urządzenia wewnętrzne, okładziny ścian, boazerje, stiuki, armatura elektryczna, umeblowanie specjalne i t. p. 261.000 zł. Razem więc koszt całości wynosi niecałe 4 500 000 zł., t. j. jeden mtr. sześcienny 90 zł.

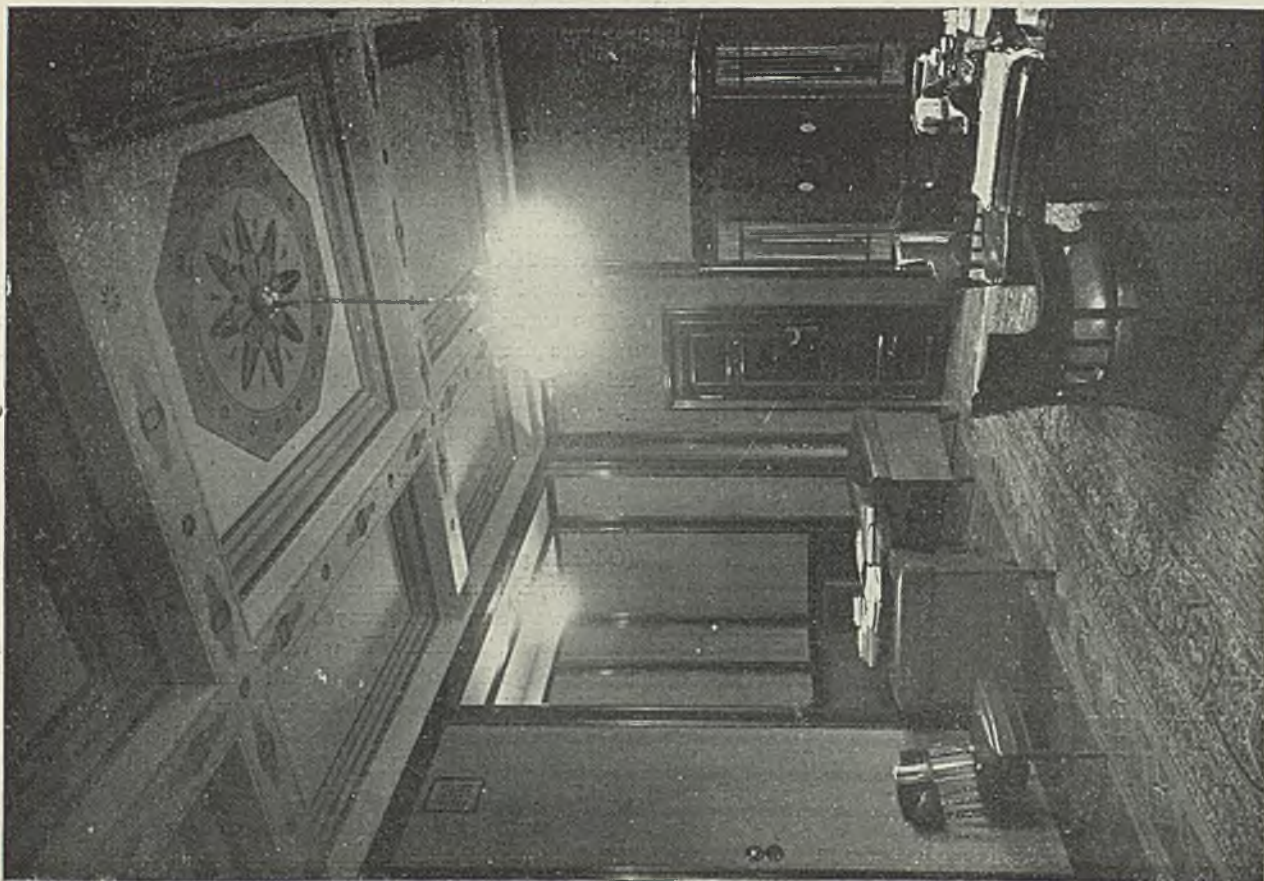
FIRMY BUDOWLANE ZAJĘTE PRZY BUDOWIE GMACHU P. B. R.

Roboty budowlane z przetargu otrzymała firma „P. Holc i S-ka” i wykonała budowę gmachu, konstrukcje żelazobetonowe, sztukaterje, stiuki, roboty tynkowe i malarskie. Centralne ogrzewanie, wodociąg i kanalizację wyk. fir-

ma Tow. Akc. „Drzewiecki i Jeziorański” w Warszawie. Urządzenia zdrowotne w gmachu Banku wykonało Tow. Akc. Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych „Drzewiecki i Jeziorański” w Warszawie; urządzenia te objęły: ogrzewanie wodne o mechanicznym pobudzaniu obiegu, wodociąg o wzmocnionem ciśnieniu, kanalizację, gazociąg i drenaż. Urządzenia elektryczne wykonała firma „Inż. E. Błędowski, S. Białowiejski i S-ka” w Warszawie. Instalacje dźwigowe: jeden dźwig ośmioosobowy, jeden pięcioosobowy i dwa potrawowe wykonała firma „Biuro Techniczne Julian Kraushar, inż.”, przedstawicielstwo jeneralne „Officine Meccaniche Stigler”, Milano. Poczty pneumatyczną i zegary elektryczne wykonała firma „Polskie Zakłady Siemens, Sp. Akc.” (Oddział prądów słabszych) w Warszawie. Posadzki drewniane wyk. firma „Tomasz Damięcki i S-ka” w Warszawie. Wyprawa ścian zewnętrznych wykonana z terazytu Zakładów Przem. „TERRAZYT” w Warszawie. Marmury i granity z „Polskiego Zakładu Obrabiania Marmurów” w Katowicach, przedstawiciel firmy F. Pleszo w Warszawie i Sosnowcu.

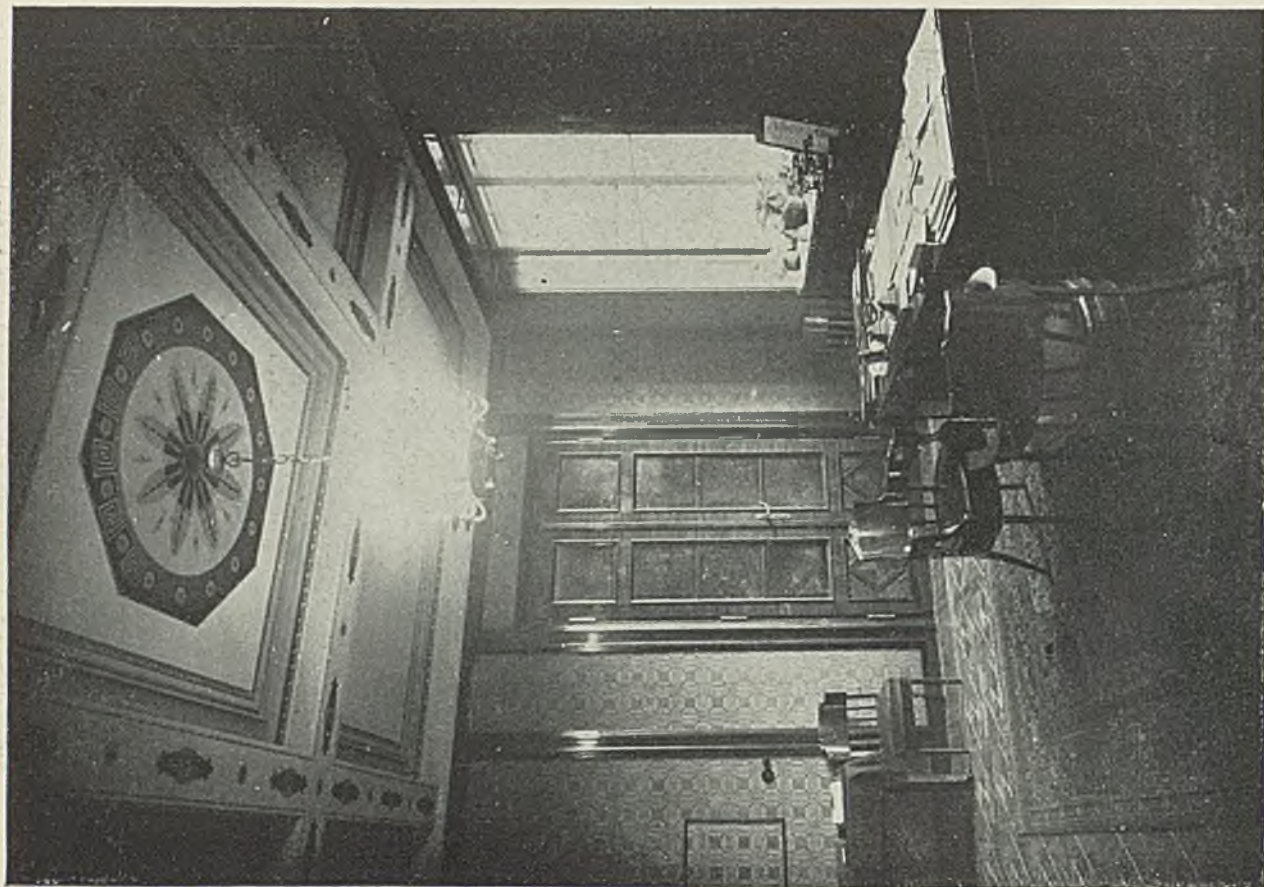
Drzwi wejściowe żelazne, latarnie żel., konsole mosiężne, poręcze i inne konstrukcje żelazne wykonała firma „H. Zieleziński” w Warszawie.

Wszystkie drzwi wewnętrzne, oraz szafki ścienne wykonała firma „Przemysł Drzewny Hermann Schütt” w Czersku na Pomorzu, jedna z najstarszych i największych w kra-



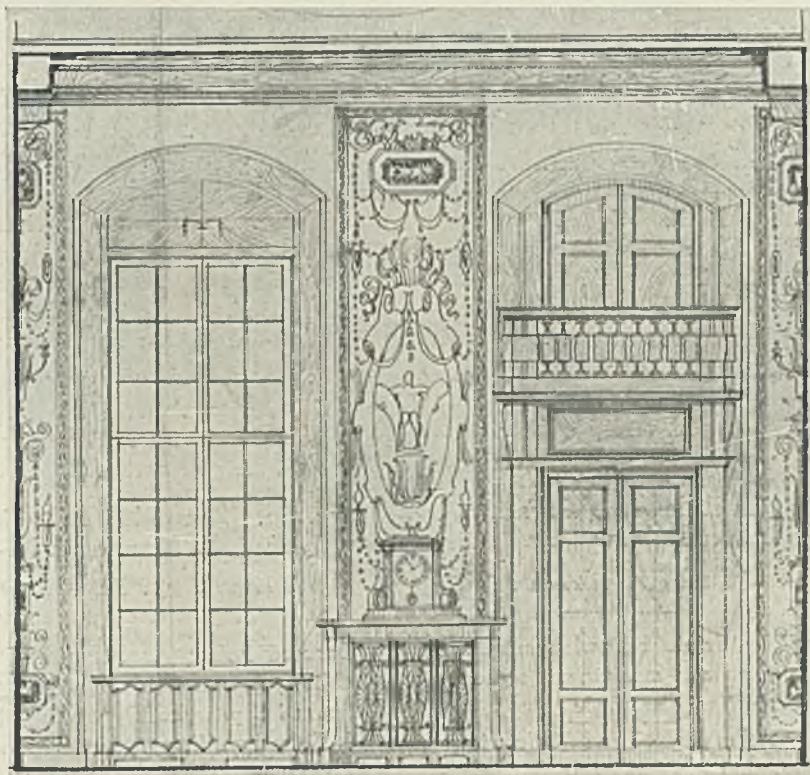
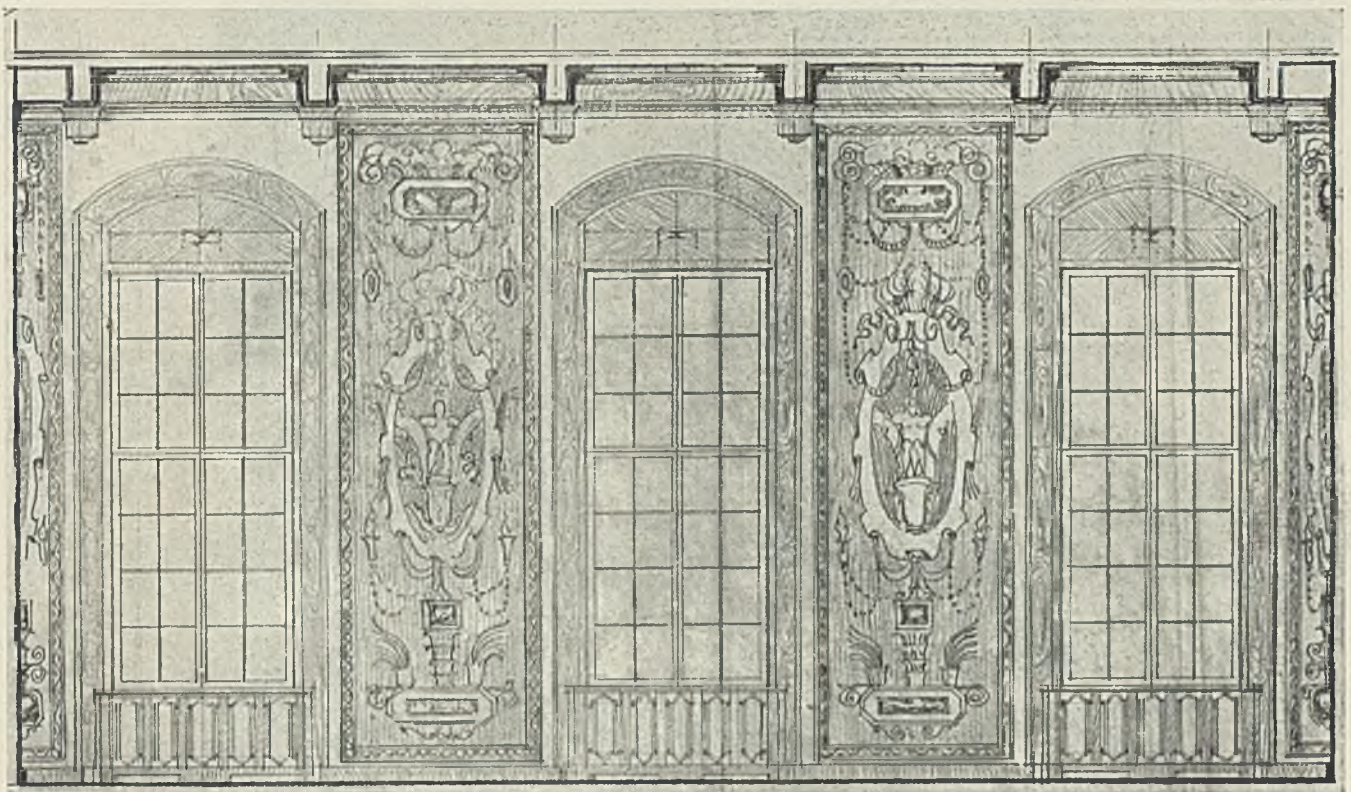
Ryc. 25 i 26. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa).

Instalacje oświetlenia elektrycznego wyk. firma „Inż. E. Błędowski, S. Białowiejski i S-ka”. Posadzki wyk. firma „Tomasz Damiński i S-ka”. Prace malarskie wyk. firma „Franciszek Sikorski” w Warszawie. Paraperty okienne z marmuru wyk. firma „Polski Zakład Obrabiania Marmurów i Szkła”. Zyrandole zakupione w firmie „A. Marciniak”.



Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

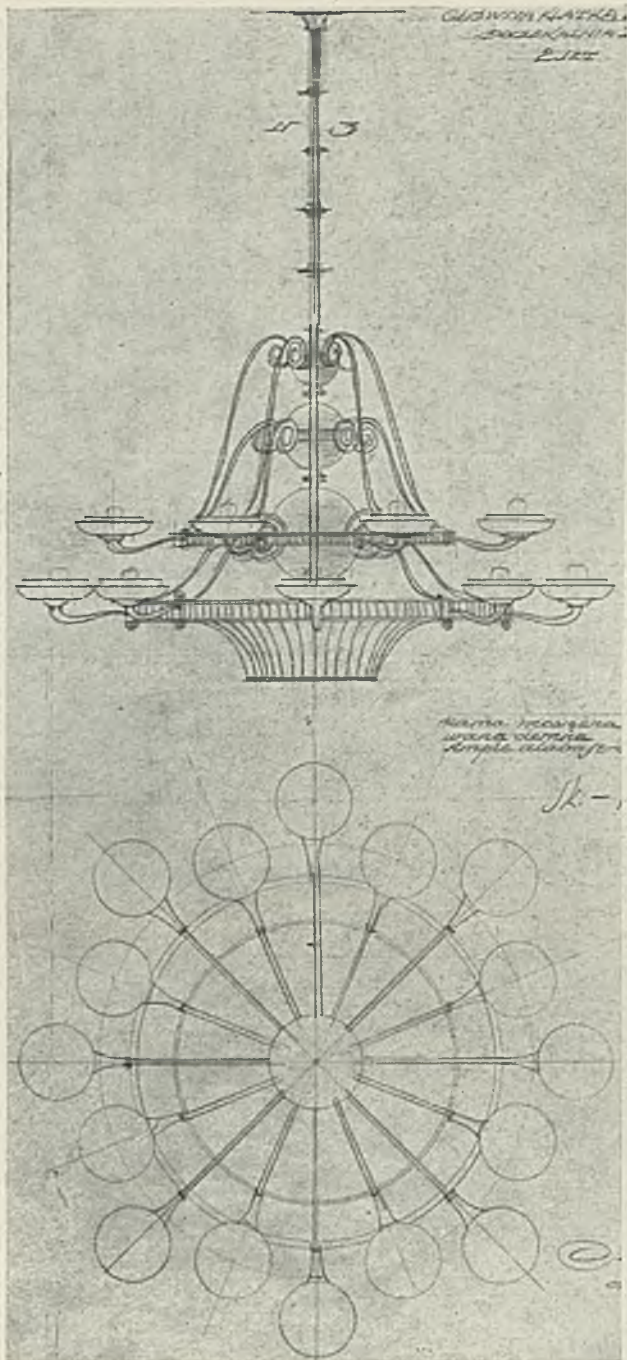
Gabinet Dyrektora.



Ryc. 27 i 28. Arch. Marjan Lalewicz i Tadeusz Pluciński (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Opracowanie ścian sali konferencyjnej.

Sufit belkowy dębowy, ambrazury okienne i drzwiowe z jesionu i także obudowanie grzejników wyk. firma „Tow. Akc. Fr. Martens i Ad. Daab” w Warszawie.



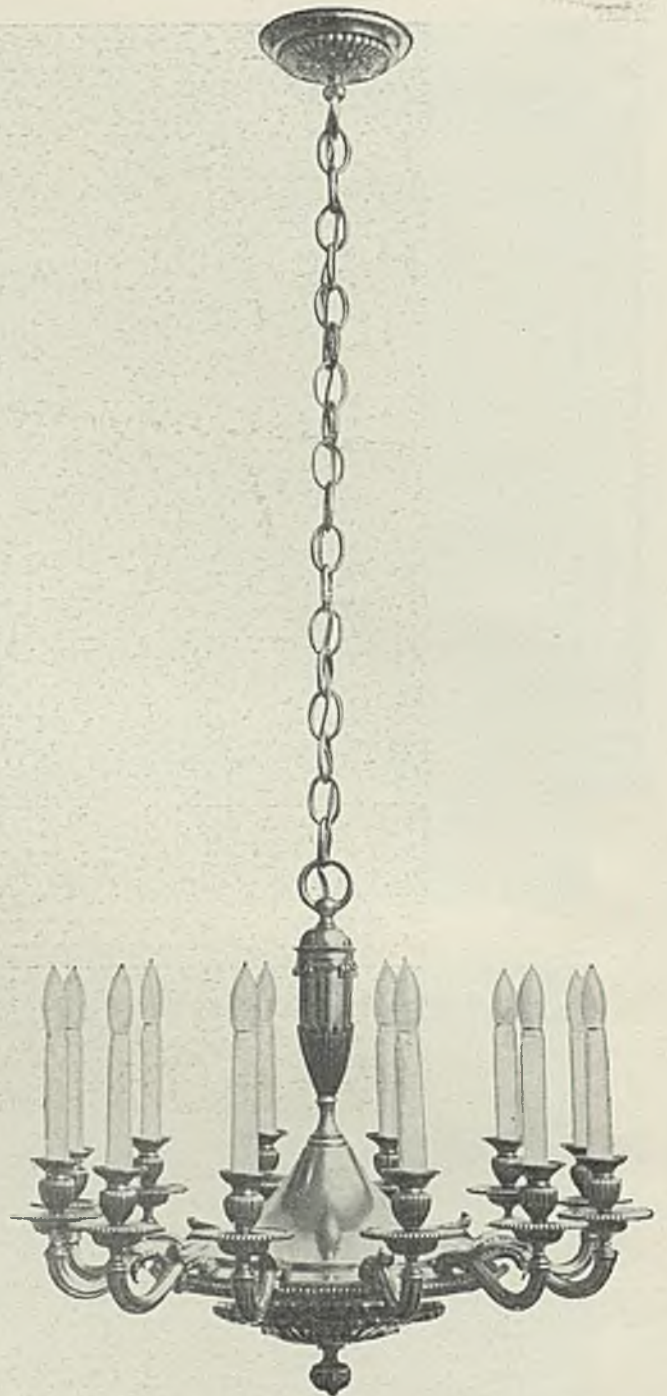
Ryc. 29. Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa).
Gmach Państwowego Banku Roln. w Warszawie.

Zyrandol główny klatki schodowej.
Zyrandol wyk. przez Fabrykę Lamp „Jan Serkowski”.

ju, mająca chlubną tradycję w dziale budowlanym. Okna i główne drzwi wejściowe z ozdobami mosiężnymi wykonały „Zakłady Stolarskie L. Gloeh” w Warszawie.

Sufit belkowy dębowy, ambrazury okienne i drzwiowe z jesionu oraz także obudowanie grzejników w Sali Konferencyjnej i poczekalni I p., okna dębowe do witraży w klatce schodowej i wieszadło dębowe w garderobie wyk. „Tow. Akc. Fr. Martens & Daab” w Warszawie. Prócz tego roboty wykończeniowe powierzono firmom „Strug” w Grudziądzu i „Huchliński” w Bydgoszczy.

Drzwi pancerne i kasy ogniotrwale dostarczyła firma

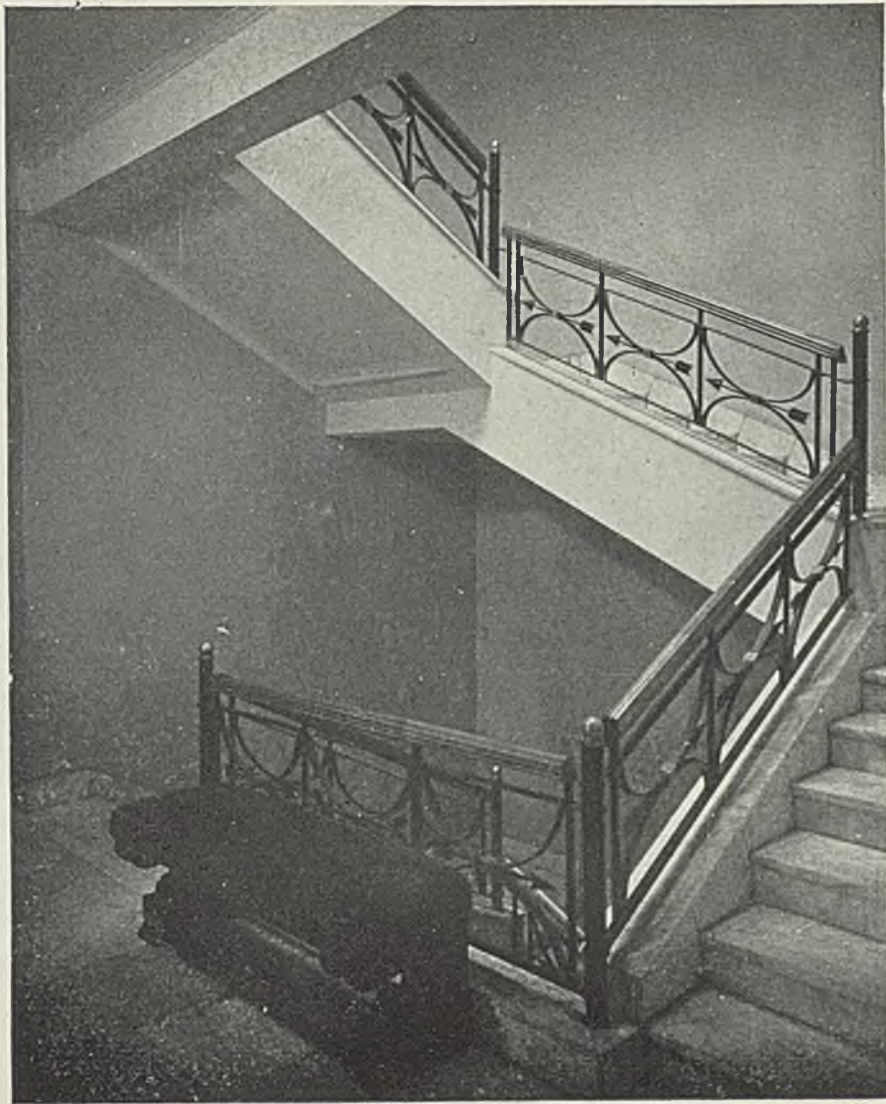


Ryc. 30. Żyrandol zakupiony dla P. B. R.
w firmie „A. Marciniak i S-ka” w Warszawie.

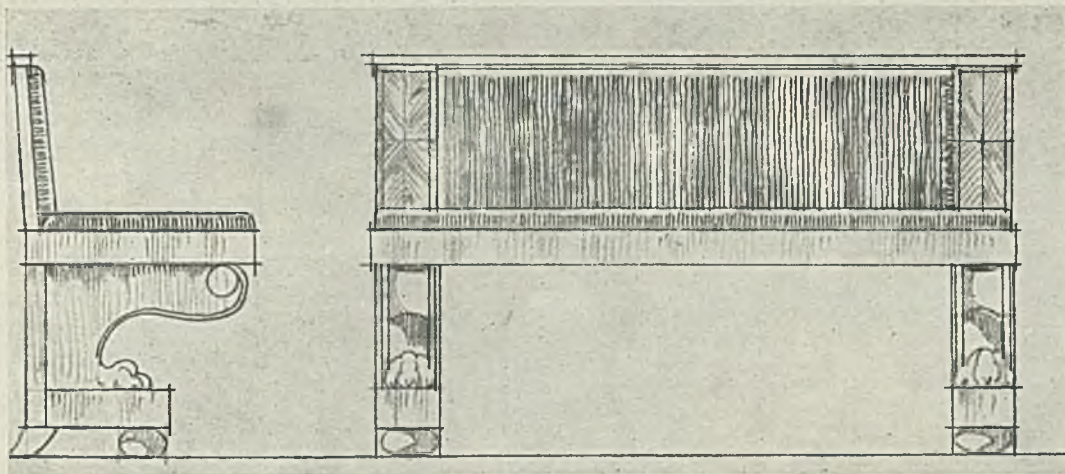
„Bernard Polski” w Poznaniu. Armaturę elektryczną sal bankowych, sali konferencyjnej, gabinetów dyrektorów, wstibulu i t. p. wykonały według otrzymanych rysunków prof. M. Lalewicza firmy „Jan Serkowski” i „A. Marciniak” w Warszawie.

Oszklenie wnętrz wykonała firma „Jan Szulc” w Warszawie. Prace mularskie wyk. firma „Franciszek Sikorski” w Warszawie.

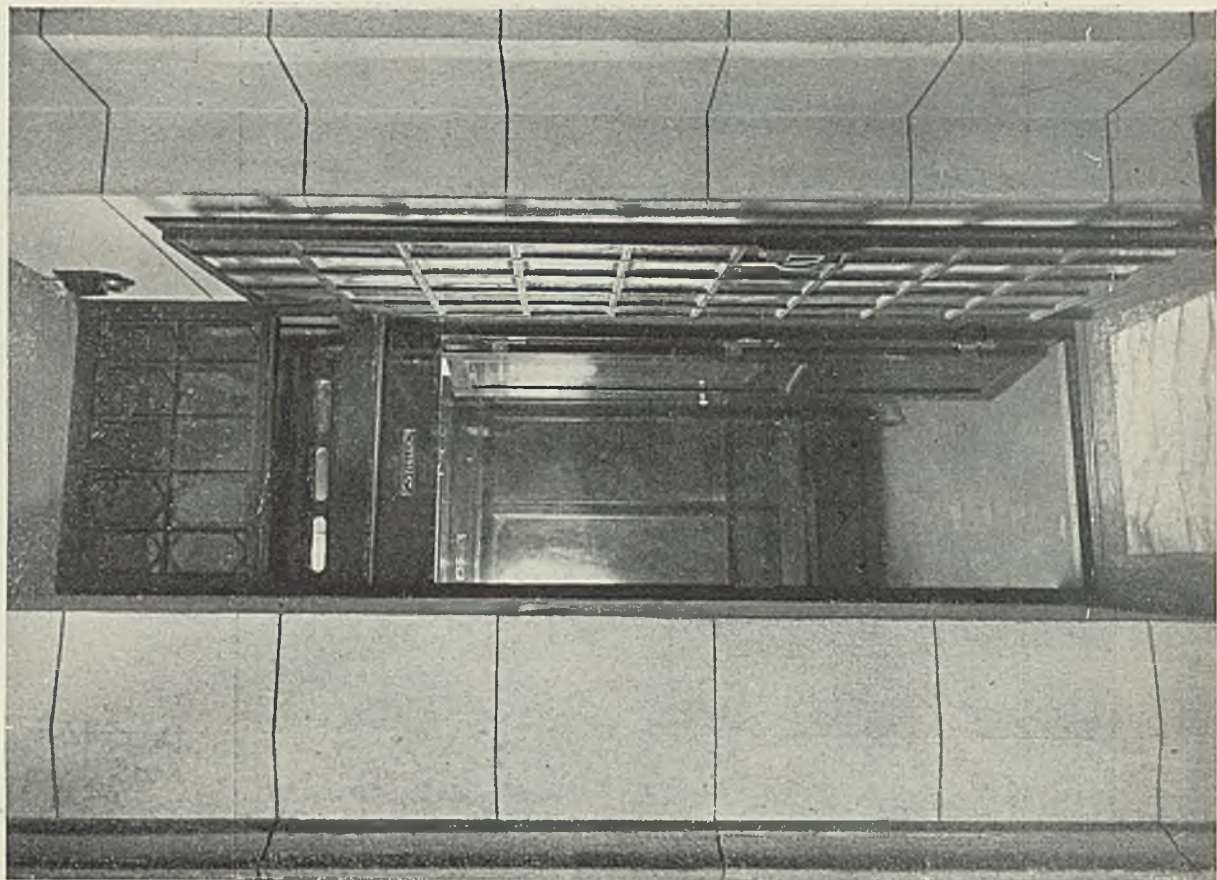
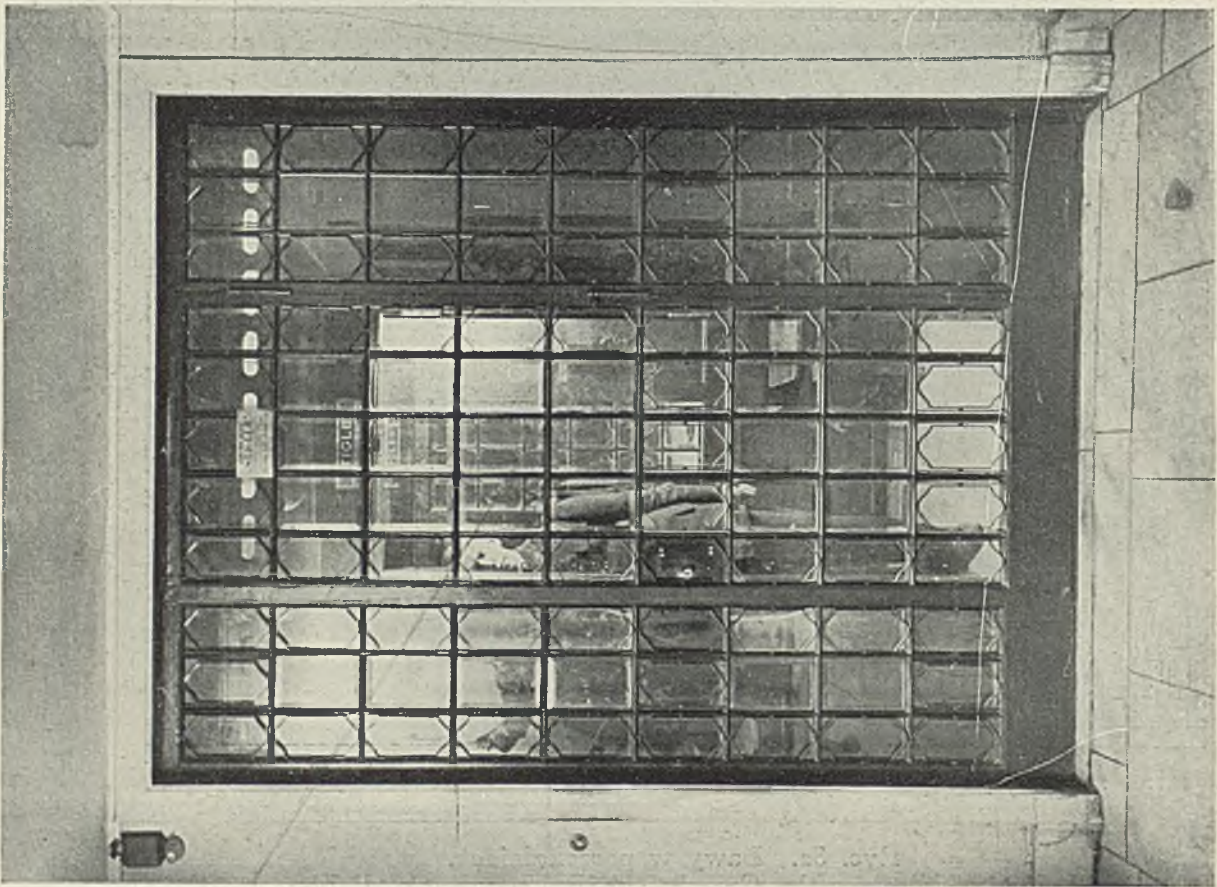
Konstrukcje żelazne balustrad wyk. firma „B-cia Mencil” w Warszawie.



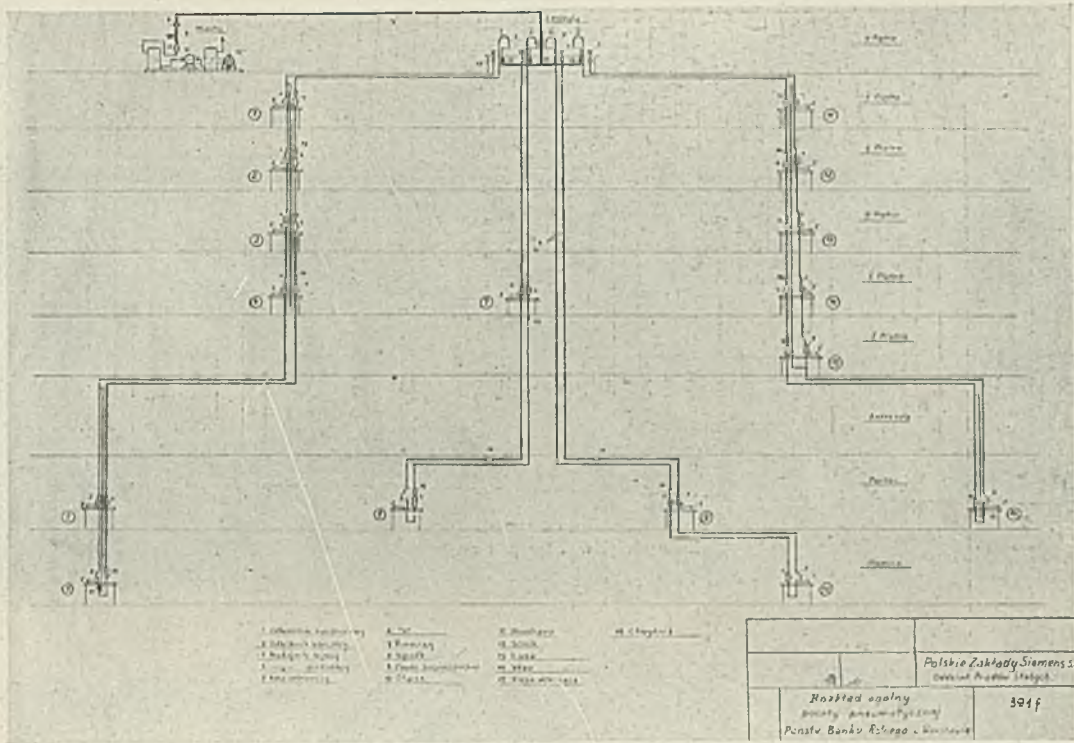
Ryc. 31. Boczna klatka schodowa.



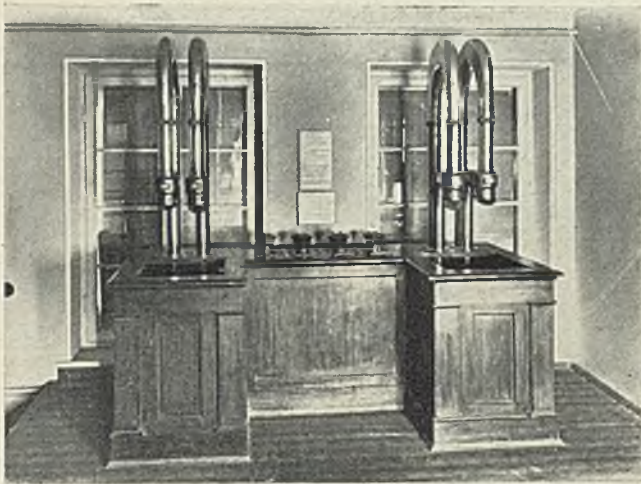
Ryc. 32. Ławy w poczekalniach.
Arch. Marjan Lalewicz (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.



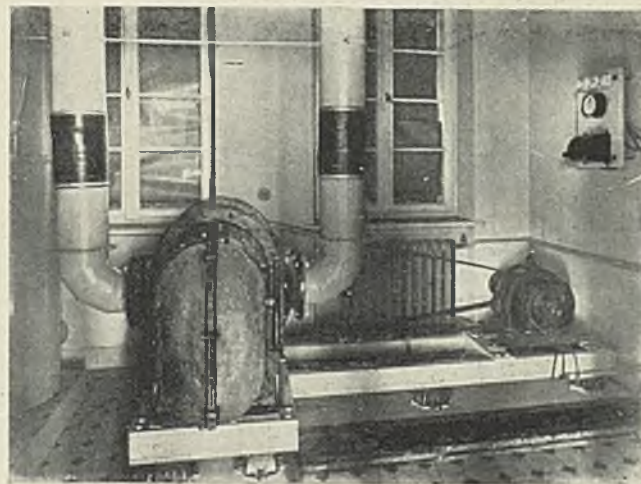
Ryc. 33—34. Dźwig osobowy o napędzie elektrycznym, oryginalny „STIGLER”. Instalacja wykonana przez Biuro Techniczne „Juljan Kraushar, inż.”, Widok 3. Jeneralne przedstawicielstwo „Officine Meccaniche STIGLER” Milano.



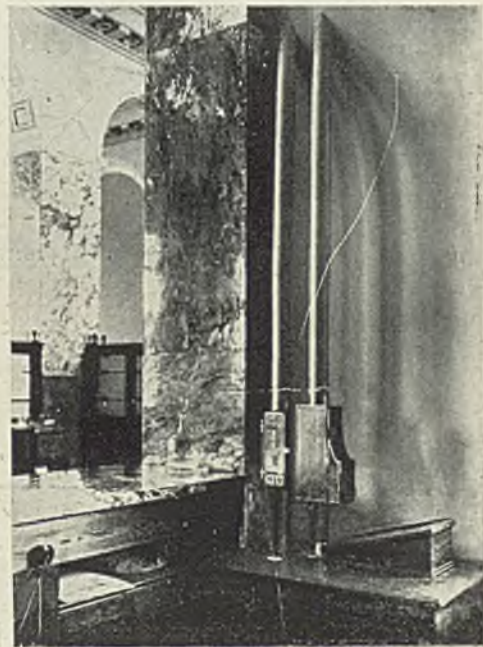
Schemat.



Centrala.

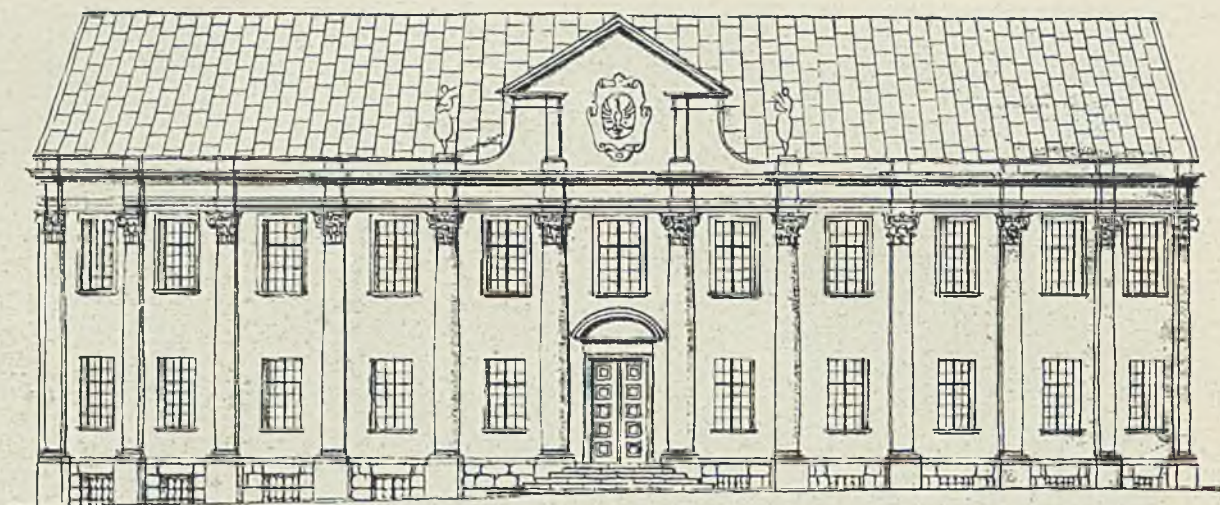


Miech.

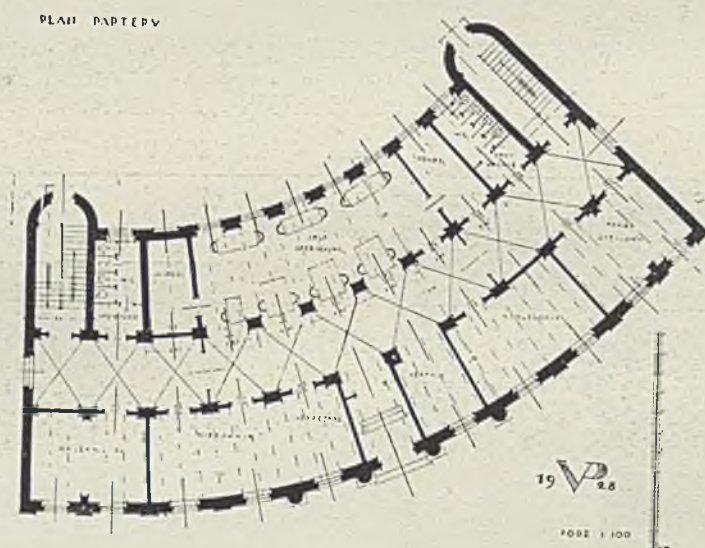


Ryc. 35 — 38. Rozkład ogólny poczty pneumatycznej Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Wykonany przez „Polskie Zakłady SIEMENS” oddział prądów słabych, w Warszawie.



Elewacja główna (projekt ostateczny).

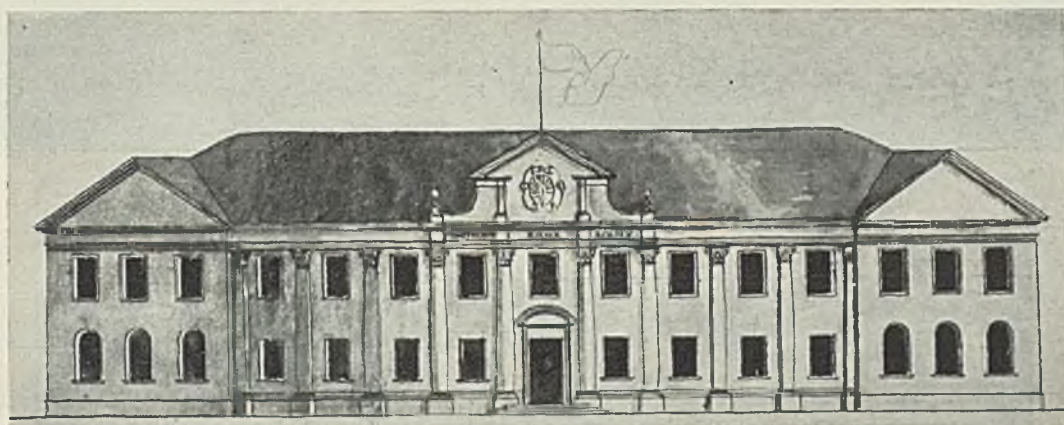
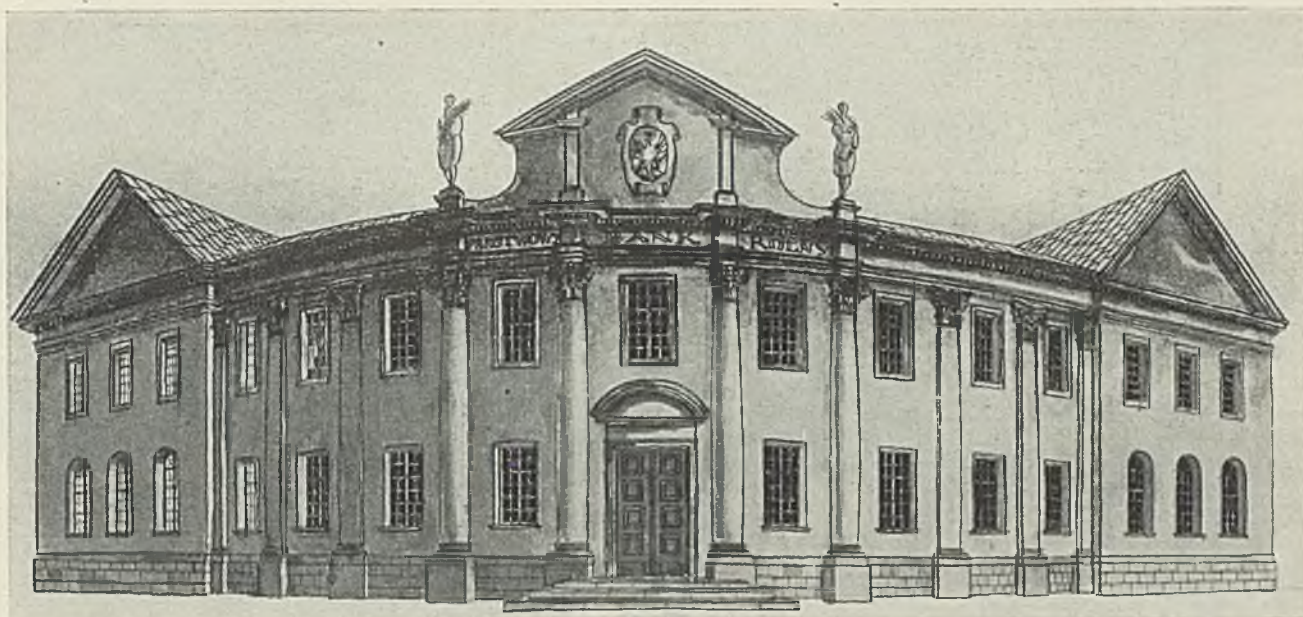


Rzut parteru.



Warjant projektu elewacji.

Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa). Projekt domu agentury Państwowego Banku Rolnego w Gdyni.



Wariant projektu.

Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa). Projekt domu agentury Państwowego Banku Rolnego w Gdyni.

Z DZIAŁALNOŚCI PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO W DZIEDZINIE BUDOWNICTWA

Niniejszy artykuł nie jest sprawozdaniem technicznym z działalności Państwowego Banku Rolnego w zakresie budownictwa, jest to tylko szkic zarysu tej działalności, jaki w ramach artykułu prasowego można umieścić.

Państwowy Bank Rolny został powołany do życia w celu popierania i rozbudowy drobnego rolnictwa. Bank ten jest jednym z potężnych czynników, za pomocą którego ustawa o reformie rolnej ma być urzeczywistniona, a jedna ze znaczniejszych jego agend, zdążająca do realizacji tej reformy, polega na wykupywaniu latyfundi i ich parceli pomiędzy małorolną i bezrolną ludnością.

Reforma rolna stworzyła nową kategorię rolników, którzy będąc dawniej częścią składową dużego organizmu pro-

dukcyjnego, przez tę reformę zostali powołani do samodzielnej pracy na ziemi.

Gdyby tym ludziom dano do ręki jedynie papier, stwierdzający, że jest on właścicielem pewnego kawałka ziemi, to można zgóry powiedzieć, że ten człowiek na ziemi nie pracowałby, powiększając tylko swą osobą kadry bezrobotnych.

Ten sam rezultat byłby i w tym wypadku, gdyby mu oprócz ziemi dano nawet pewną sumę pieniędzy na tak zwane „za gospodarowanie się”, pieniędzmi trzeba umieć rządzić i pokierować, tej umiejętności przeciętny niższy pracownik folwarczny nie posiadał. Ani ziemia, ani pieniądze same nie mogłyby z dawnego pracownika folwarcznego zrobić samodzielnego gospodarza, potrzeba było jeszcze „czegoś”, co by mogło dokonać, a przynajmniej zapoczątkować proces (psychicznego) przekształcania się tych ludzi.

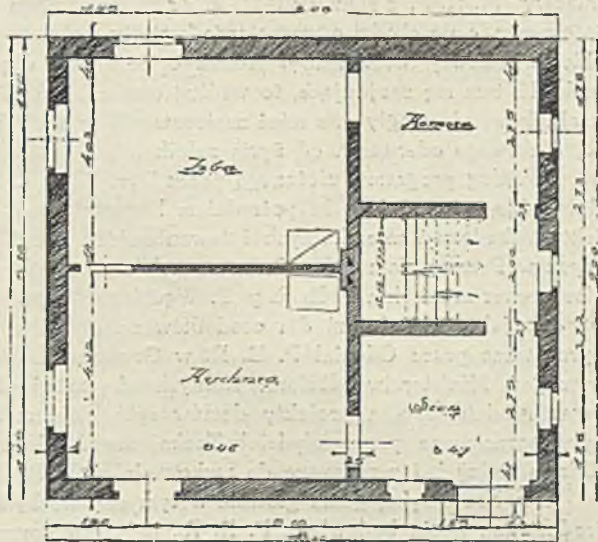
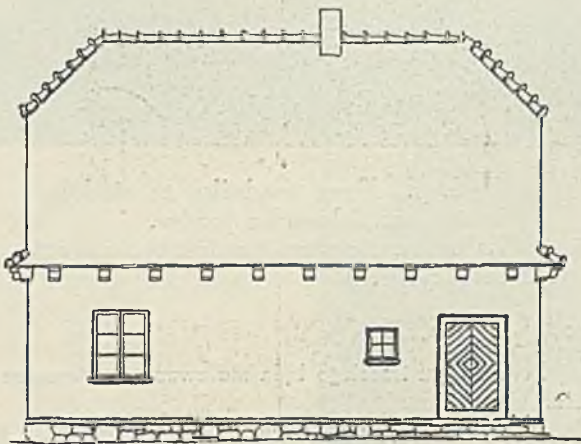


Ryc. 1 i 2. Arch. Paweł Wędziagolski (Warszawa). Dom osadnika jednorodzinny
w folwarku Janów (Krotoszyn).

Kubatura (do gzymsu) — 270 m³. Koszt domu — 11.000 zł.



Ryc. 3. Dom osadnika jednorodzinny w Janowie.



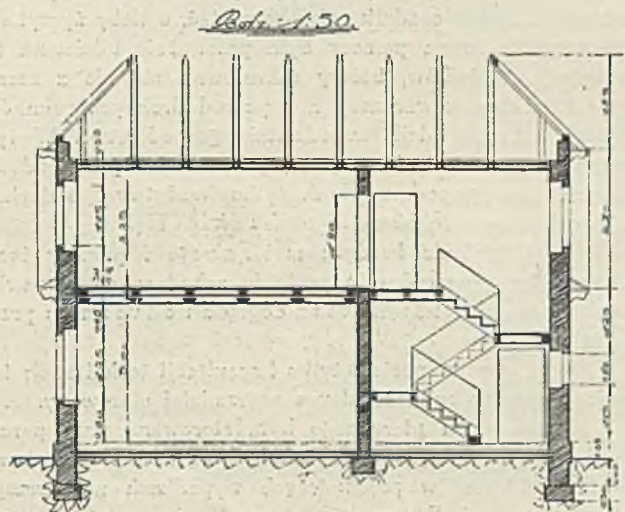
Tem „czemś” musiało być „zapoczątkowanie” nowego życia na jego kawalku ziemi, tak żeby, widząc już gospodarkę na nim rozpoczętą, stanął sam rażno do pracy, chociażby z początku w roli mechanicznej przyczyny, podtrzymującej to nowozapoczątkowane życie. Państwowy Bank Rolny, dobrze rozumiejąc, że tym ludziom trzeba przyjść nie tylko z pomocą materialną w postaci kredytu, ale i z pomocą organizacyjną, t. j. z tą inicjatywą, początkującą „nowe życie” na jego kawalku ziemi, zarządził przy parcelacji (nawiazując jako próbę) oddawanie byłym niższym pracownikom folwarcznym działek rolnych nie tylko z uskutecznieniem przez P. B. R. na zimę posiewami i uprawami, ale i z zabudowaniami mieszkalnymi i inwentarskimi.

Była to próba dlatego, że organizowanie dla osadników gospodarstw przez P. B. Rolny mogło odbywać się tylko kosztem obciążenia tych osadników wydatkami inwestycyjnymi, poniesionymi przez Bank dla nich. Taka pomoc tylko wtedy byłaby racjonalną, gdyby wysokość tych wydatków inwestycyjnych zbyt nie obciążała osadnika. Państwowy Bank Rolny traktował swą akcję budowlaną, zmierzającą ku pomocy b. służbie folwarcznej w początkach ich samodzielnej pracy, jako zorganizowany eksperyment, którego wyniki byłyby miarodajne na przyszłość; Bank uważnie śledził wysokość wydatków inwestycyjnych, by nie obarczyły one przyszłego właściciela w tym stopniu, że pod jego ciężarem miałyby się rozpaść nowopowstałe gospodarstwo.

W tym celu Państwowy Bank Rolny ustalił pewne typy pomocy organizacyjnej i budowlanej, którą niósł osadnikom.

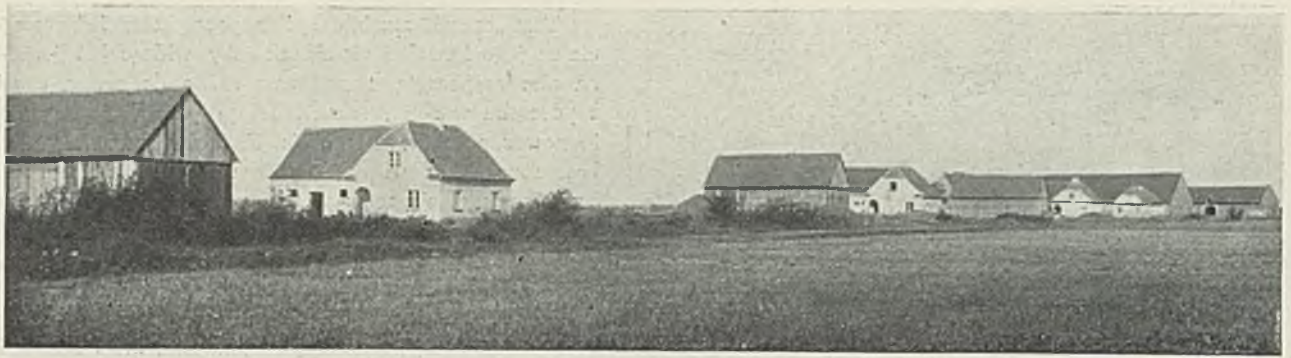
Typy tej pomocy przedstawiają się następująco:

1. Pomoc w postaci przejęcia przez Bank na siebie całokształtu prac, związanych z budową budynków mieszkalnych i inwentarskich. W tym wypadku osadnik po skończeniu przez Bank budowy otrzymywał klucze od budynków, wręczając wzamian za to Bankowi swój skrypt dłużny, opiewający na sumę rzeczywistych kosztów, jakie Państwowy Bank Rolny poniósł na wystawienie mu budynków. Pomoc tego rodzaju była okazywana przeważnie służbie folwarcznej. W wypadku osobistego udziału osadnika w budo-



Ryc. 4, 5 i 6. Projekt domu jednorodzinnego dla osadnika w folwarku Janów (Krotoszyn).

Ryc. 3 — 6. Arch. Paweł Wędziagolski (Warszawa). Zabudowa parcel osadniczych przez Państwowy Bank Rolny w dobrach Krotoszyn.



Ryc. 7. Ogólny widok kolonji osadników w folwarku Janowie (Krotoszyn).



Ryc. 8. Dom osadnika w folwarku Janów.



Ryc. 9. Dom osadnika ze stodołą w folwarku Janów.

Ryc. 7 — 9. Arch. Paweł Wędziagolski (Warszawa). Zabudowa parcel osadniczych przez Państwowy Bank Rolny w Krotoszynie.

wie w roli siły pomocniczej, zapracowane przez niego pieniądze odpowiednio zmniejszały jego zobowiązania względem Banku, albo były wypłacane mu wobec rozmaitych potrzeb nowego gospodarstwa — a wówczas całkowity koszt budynku obciążał nabywcę.

2. Pomoc w postaci materiałów budowlanych, które Państwowy Bank Rolny dawał osadnikom po cenach własnych, zakupując je większymi partjami, i konsultacji technicznej, z której osadnik mógł korzystać, o ileby życzył sobie tego; ta forma pomocy była przeważnie udzielana tej kategorii osadników, którzy rekrutowali się nie z szeregów b. służby folwarcznej, a z pośród drobnych rolników, którzy już prowadzili samodzielnie gospodarstwo. W tym wypadku wynalezienie majstra, jak również plan budowy ustalał sam gospodarz, Bank tylko kredytował materiały i dawał pomoc techniczną.

3. Udzielenie kredytu materialnego i pomocy technicznej przy sporządzaniu projektu zabudowy, przy zawieraniu umów z przedsiębiorcami, doгляdu i ostatecznego przyjęcia budynków.

4. Pomoc w postaci tylko konsultacji technicznej; ten rodzaj pomocy był stosunkowo najrzadziej stosowany.

Pomoc typu pierwszego była stosowaną przy parcelacji Dóbr Krotoszyńskich i w folw. Wąsowie i Chraplewie w Poznańskim, w pojedynczych wypadkach na Kresach (Wołyń — maj. Bereźno).

Pomoc typu drugiego była okazywana na terenie Kongresówki przy parcelacji przez Państwowy Bank Rolny maj. Strzelce w pow. Kutnowskim.

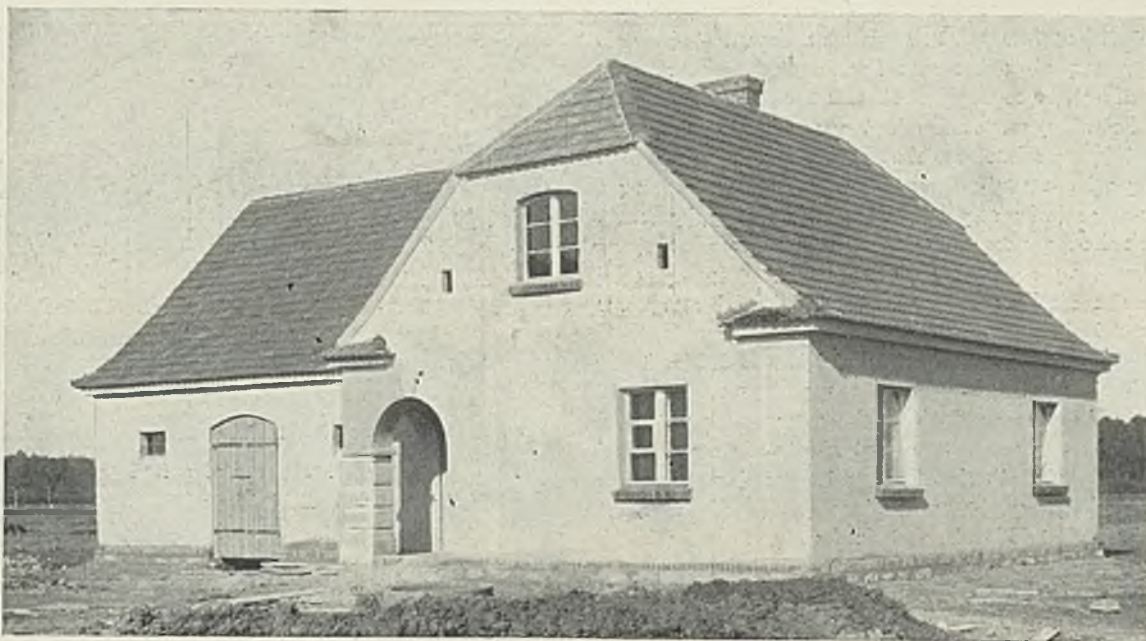
Pomoc typu trzeciego była stosowana na Pomorzu i na Helu.

W wyborze typu zabudowań Państwowy Bank Rolny kierował się zawsze względami praktycznymi, opartymi na przyzwyczajeniach i tradycji miejscowej ludności. Władza Banku miała w swoim posiadaniu prace „Wydziału Odbudowy” M. R. P. z roku 1920-21, które są materiałem wartościowym, o ile chodzi o zewnętrzne kształty motywów polskiej wioskowej architektury, jednak o ile chodzi o plany budowli, tam się znajdujące, to według orzeczenia rolników praktyków, nie mogły one mieć zastosowania w akcji P. B. R., dla swego oderwania od życia rolnika.

Według programu, ułożonego przez Dyr. P. B. R. p. J. Borowskiego i pod jego bezpośrednim kierownictwem projekty zabudowań mieszkalnych i inwentarskich dla Krotoszyna w Poznańskim i dla Bereźna na Wołyniu, były zrobione przez architekta P. B. R. p. P. Wędziagolskiego.

Projekty zabudowań dla osadników na Pomorzu były opracowane przez Oddział P. B. R. w Grudziądzu według wymagań Ministerstwa Reform Rolnych i zatwierdzone przez Ministerstwo, a projekty domów rybackich na Helu były opracowane przez Wydział Techniczny Ministerstwa Reform Rolnych i przekazane do wykonania P. B. R.

Dla Krotoszyna, gdzie głównie w tym sezonie była ześrodkowana akcja budowlana P. B. R., były opracowane 2 typy zabudowań. Jeden typ był budynkiem, mieszczącym w sobie i mieszkanie osadnika i jego inwentarz. Strych w tym wypadku nad częścią inwentarską był wyzyskany na skład paszy. Strop, dzielący pomieszczenia inwentarskie od



Dom osadnika (mieszkalny łącznie z budynkiem inwentarskim) w folwarku Janów.
Kubatura całego zabudowania (do gzymsu) — 443 m³. Koszt — 13.000 zł.

Ryc. 10 i 11. Arch. Paweł Wędrzigołski (Warszawa). Zabudowa parcel osadniczych przez Państwowy Bank Rolny w Krotoszynie.

tego strychu, był ogniotrwały (strop Kleina), o podwójnej izolacji celem zapobieżenia przedostawaniu się wyziewów od inwentarza do paszy.

Drugi typ domu zawierał tylko mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią i z pokojem na górze.

1-szy typ zabudowań był przeznaczony dla rolników na działkach 8—10 hektarowych, drugi był stosowany dla tej kategorii osadników, którzy bądź nie potrzebowali większych pomieszczeń dla inwentarza, jak np. rzemieślnicy, którzy otrzymywali działki 1-hektarowe lub 2-hektarowe lub dla tych, co wyraźnie oświadczyli, że chcą mieć budynek mieszkalny oddzielny od inwentarskiego.

Ogromna jednak większość osadników-rolników w Poznańskim wolała mieć dom mieszkalny i pomieszczenia inwentarskie pod jednym dachem.

Tak przeważnie budują się w Poznańskim drobni rolnicy.

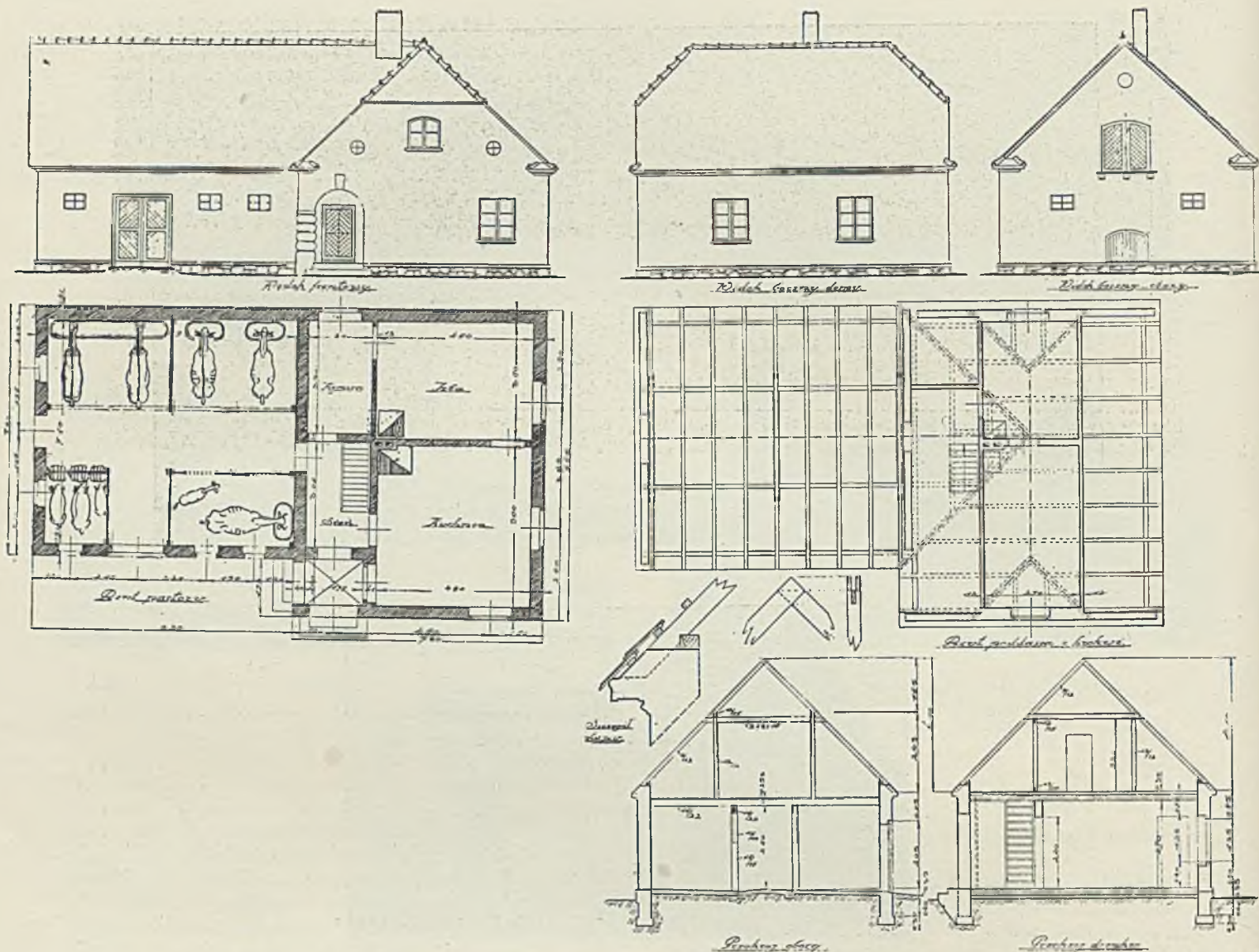
Plany pierwszego i drugiego typu domków są tu załączone.

Oprócz tych zabudowań w miejscach, gdzie to okazało się możliwym i potrzebnym, były adaptowane folwarczne zabudowania już dla potrzeb indywidualnych osadników.

Organizacja całej akcji budowlanej była przeprowadzona w ten sposób, że po rozbiściu terenów folwarcznych przez geometrów Banku na działki, plan takiego rozbiściu był doręczony architektowi Banku, który na tych działkach ustawiał zabudowania, posługując się nie tylko planem, ale i sytuacją na terenie.

Po ustaleniu miejsca zagrody przystępowano do budowy.

Budowę prowadzono na terenie Krotoszyńskim gospodarczym sposobem, z tem, że niektóre kategorie robót były oddawane poszczególnym majstrom akordowo. Roboty budowlane w kluczu Krotoszyńskim prowadzono w folwarkach,



Projekt domu osadnika (mieszkalnego łącznie z inwentarskim) dla maj. Krotoszyn.
 Ryc. 12. Arch. Paweł Wędziagolski (Warszawa). Zabudowa parcel osadniczych przez Państwowy Bank Rolny w dobrach Krotoszyn.

rozrzuconych od siebie przeciętnie na 5—6 km., dozorowane były na miejscu przez technika p. Mazura i odwiedzone co jakiś 2 tygodnie przez architekta Banku. W tym sezonie budowlanym na terenie Krotoszyńskim wybudowano 65 nowych osad, z tych 65 nowych osad 60 osad ma mieszkania i inwentarz pod jednym dachem, 5 domów — zawiera tylko mieszkanie. Każda osada ma oprócz wyżej wymienionych zabudowań stodoły, jednak budowa stodół była wszędzie uskuteczniata przez samych osadników, korzystali oni tylko z pomocy typu 2-go (Bank dał materiał i konsultację techniczną). Materiał budowlany, potrzebny do budowy, częściowo miał Bank z rozbiórki folwarcznych budynków (cegła, kamień polny i rwany, żelazne belki, dachówka, drzewo), częściowo kupował na rynku. Drzewny materiał w mniejszej ilości został użyty na budowie, wznoszone przez Bank, w większej ilości został odsprzedany osadnikom, którzy pobudowali sobie z nich stodoły.

Kubatura domku, mieszczącego i inwentarz i mieszka-

nie pod jednym dachem, wynosi 433 m³, w tem mieszkalna część zawiera 232 m³ i inwentarska 201 m³.

Domki wszystkie stawiane były z cegły na zaprawie wapiennej, gzymsy i podmurówki na półcementowej, strop Kleina w części inwentarskiej na zaprawie cementowej, stropy w mieszkalnej części drewniane tynkowane, budynki kryte dachówką i tynkowane na zewnątrz i wewnątrz, nie wyłączając części inwentarskiej. Podłogi drewniane, drzwi stolarskie. Grubość ścian i wymiary elementów składowych budowli znajdzie czytelnik na rysunku tu załączonym.

Koszt takiego domku, mieszczącego mieszkania i inwentarz pod jednym dachem, wynosił do 13.000.— zł. Stodoła kosztowała osadnika 3.000 zł., czyli całe zabudowanie osady kosztowało 16.000 zł. W tym wypadku ogólny koszt 1 m³ budowli mieszkalno-inwentarskiej wynosiłby $\frac{13.000}{443} = 30.—$ zł. Koszt domku mieszkalnego wynosił do 11.000 zł. Wymiary domku wyłącznie mieszkalnego były: 9 × 10 ×



Ogólny widok zabudowy folwarku Duszna Górka.

Ryc. 13 i 14. Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa). Zabudowa parcel osadniczych przez Państwowy Bank Rolny w dobrach Krotoszyn.

3 m³, co daje kubaturę 270 m³, koszt 1 m³ budynku wynosił $\frac{11.000}{270} = \text{ok. } 40 \text{ zł.}$

Cena ta, będąc niską ceną kubatury nawet dla wszystkich budynków, jest wytłumaczona taniością cegły, wapna i robotnika na terenie Poznańskiego.

Cegła, z której budowano, kosztowała P. B. R. 70.— zł. loco budowa. Cegłę z rozbiórki budynków folwarcznych, z której tu budowano osady, Bank liczył 50 zł. za tysiąc loco plac budowy.

Budowę osad rozpoczęto na terenie Krotoszyń w połowie kwietnia b. r. i do końca sezonu budowlanego stanęło 65 zagród nowych. Dla 5 osadników zostały adaptowane byłe zabudowania folwarczne, z uwzględnieniem potrzeb indywidualnej gospodarki osadnika.

Przeciętny czas, zużyty na wybudowanie domku, łączącego w sobie i mieszkanie i pomieszczenia inwentarskie, wynosił około 25 dni.

Materiałów zasadniczych na taki dom wyszło: cegły 40.000, dachówki 3500, drzewa 26,36 m³.

Na domek wyłącznie mieszkalny poszło cegły 32.000, dachówki 2500 i drzewa 23 m³.

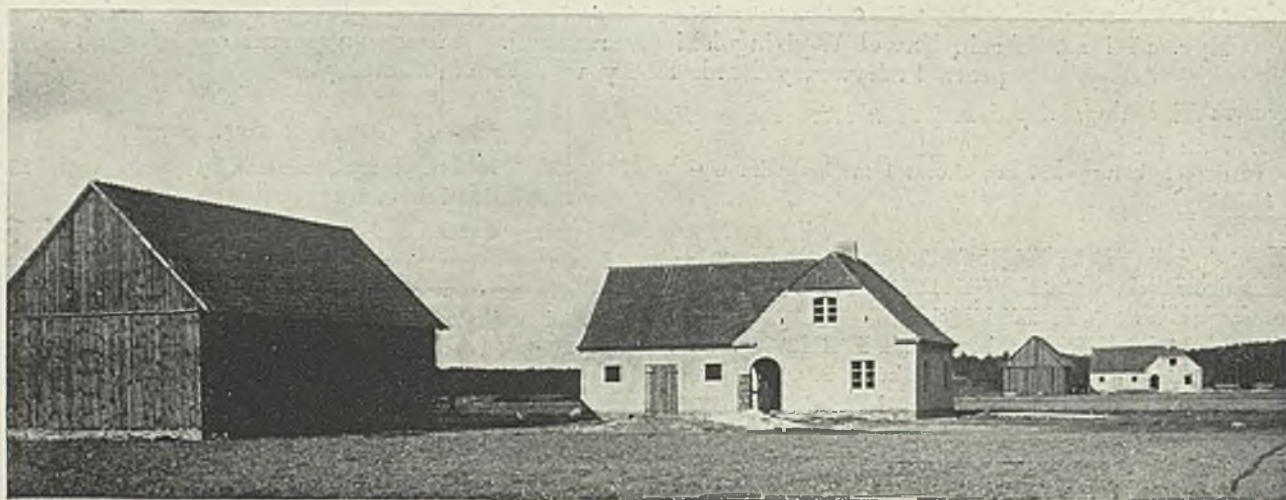
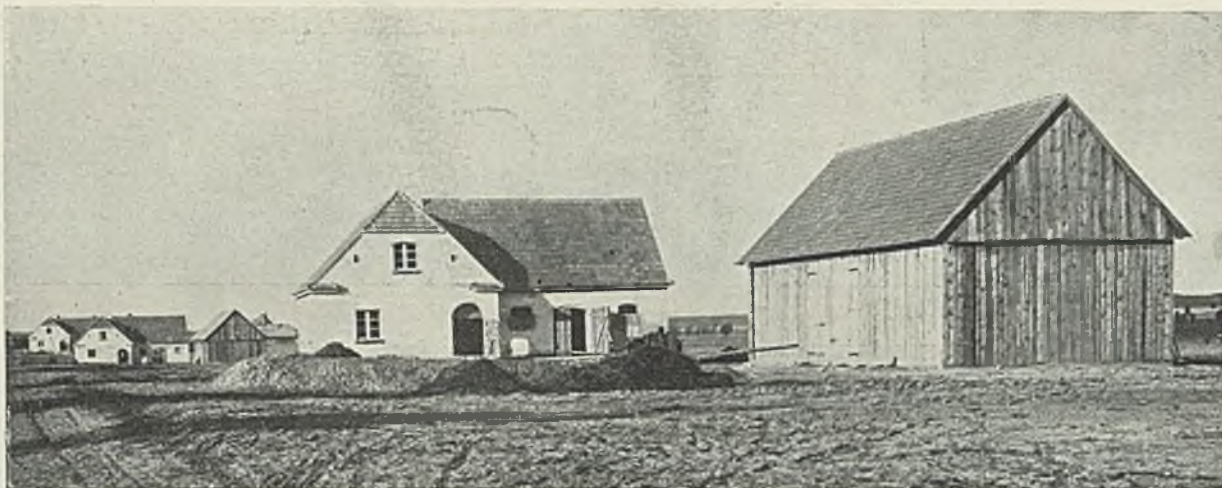
Przy każdej osadzie władze Banku zarządziły posadzenie 12 drzew owocowych i kilku krzewów, celem zachęcenia osadników do sadownictwa i pełniejszego zamknięcia całości wyglądu nowopowstałej osady. W tym samym okresie w maj. Wąsowie i Chraplewie w Poznańskim wybudowano 20 osad. Tam budowa prowadzona była sposobem przedsiębiorczym i koszty budowy były przeto trochę większe.

Organizacja pomocy i akcja budowlana inaczej była zorganizowana na Pomorzu — tam stosowany był 3-ci typ pomocy Banku w dziale zabudowy osad. Przedewszystkiem P. B. R. przez swój Oddział w Grudziądzu prowadził tę akcję w porozumieniu z Ministerstwem Reform Rolnych, reprezentowanym na miejscu przez Okręgowy Urząd Ziemski.

Na terenie Pomorza przeważnie pomoc budowlana okazywana była elementom małorolnym, t. j. tym gospodarzom samodzielnym, którzy, korzystając z kredytu Banku, dopełniali lub poprawiali swe karłowate gospodarstwa.



Ryc. 15. Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa). Dom osadnika (łącznie z zab. inwentarskim) w folwarku Uciechów (Krotoszyn).



Ryc. 16 i 17. Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa). Zabudowa parcel osadniczych przez Państwowy Bank Rolny w dobrach Krotoszyn.
Parcele folwarku Duszna Górka.

Pomoc ta przeważnie polegała na kredycie bądź tylko materialowym, bądź obejmującym całość budowy.

Do dnia 25.X.1928 r. wybudował P. B. R. na terenie Pomorza budynków inwentarskich 21, stodół 47. Znajduje się w budowie budynków inwentarskich 12, stodół 12 i mieszkalnych 18.

Dla zorientowania się w kosztach budowy przytoczę kalkulację.

Akcja budowlana P. B. R. na Helu, powodowana chęcią założenia trwałych podwalin pod gospodarkę rybaków kaszubów, prowadzona jest na nieco odmiennych zasadach, niż na reszcie Pomorza.

Oddział P. B. R. w Grudziądzu zawiera umowę z posiadaczem działki rybackiej (działkę tę rybak nabył też za pomocą Banku Rolnego), w której to umowie rybak zobowiązuje się sam do prowadzenia zabudowy, jednak pod kierunkiem i ścisłą kontrolą P. B. R. Pieniądzy, przydzielanych przez P. B. R. tytułem kredytu długoterminowego, nie otrzymuje on do ręki, natomiast wypłaca się je wyłącznie

dostawcom lub majstrom, na zlecenie posiadacza działki rybackiej.

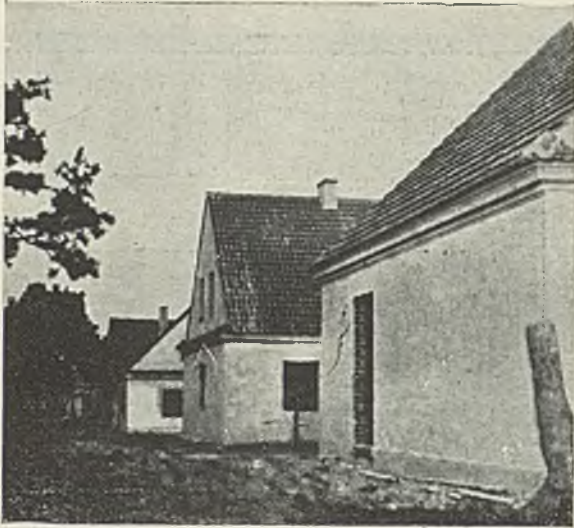
W zobowiązaniach swych osadnicy rybacy oświadczają, że budynek wzniesiony, do czasu otrzymania przewłaszczenia, pozostaje własnością Skarbu, zaś w chwili uzyskania przewłaszczenia osadnik wyraża zgodę na zapisanie pozostałego długu na pierwsze miejsce hipoteki.

Budowę osad rybackich na Helu rozpoczęto w kwietniu b. r. i do chwili obecnej wybudowano 37 domków.

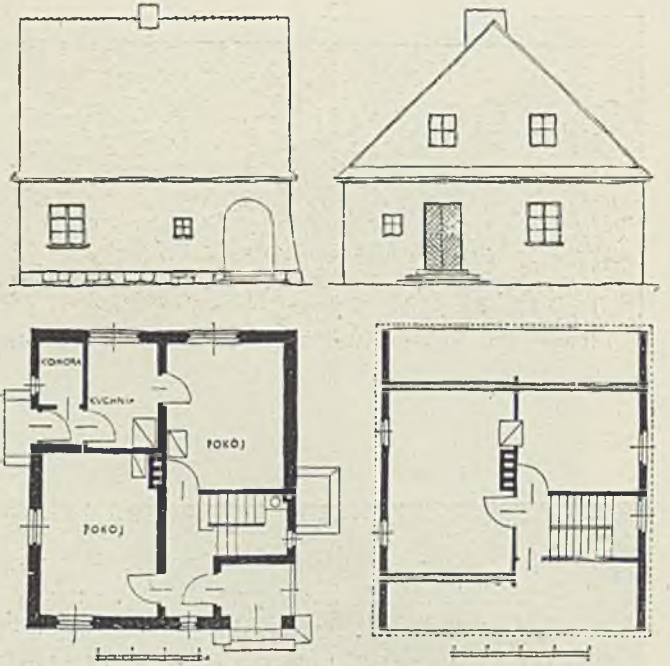
Zamieszczony w numerze niniejszym projekt domku rybackiego na Helu (str. 356), na zasadzie którego sporządzone zostały w Min. Reform Rolnych inne domki rybackie, posiada wymiary $8 \times 9 \times 3$ m, co daje kubaturę 216 m^3 . Koszt takiego domku wynosi ok. 10 000 zł., co daje koszt 1 m^3 budynku $\frac{10.000}{216} = 46 \text{ zł. } 30 \text{ gr.}$

Ogółem P. B. R. (I typ pomocy) wybudował w obecnym sezonie domków mieszkalnych 141 (w tem 80 łącznie z budynkami inwentarskimi), stodół 107 i budynków inwentarskich 50.

P. W.



Ryc. 24—26. Ogólny widok zabudowań osad rybackich na Helu.



Ryc. 27. Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa). Projekt domu dla osady rybackiej na Helu.

i III — 1500 zł., pozatem przewiduje się zakupy po 1000 zł.

Sąd konkursowy stanowią pp.: Juliusz Poniatowski (wizytator Liceum Krzemienieckiego), arch. Mieczysław Łokcikowski i arch. Tadeusz Nowakowski (del. Koła Arch. w W-wie), arch. Zdzisław Mączeński (Nacz. Wydz. Bud. Szk. w M. W. R. i O. P.) i arch. Jarosław Wojciechowski (Nacz. Wydz. Pl. w M. W. R. i O. P.).

Program i warunki konkursu wraz z niezbędnymi załącznikami (za zwrotem kosztów — 10 zł.) otrzymać można w Wydziale Bud. Szkolnego M. W. R. i O. P. w Warszawie, plac 3-ch Krzyży Nr. 8.

Konkurs na projekt Domu Ludowego w Horochowie, jako pomnika Niepodległości Państwa, ogłasza Komitet budowy tego domu w Horochowie. Nagrody 1000 zł., 700 zł. i 400 zł., o ile na konkursie będzie nie mniej niż 4 projekty. Praca, odznaczona nagrodą I-a, będzie zakupiona wraz z kosztorysami i rysunkami wykonawczymi. Termin nadsyłania prac do dnia 1/I 1929 r.

Plan sytuacyjny i bliższe wyjaśnienia są do otrzymania w biurze Wydziału Powiatowego (Oddział techniczny) w Horochowie.

Konkurs na projekt pomnika pracy. Śląski Urząd Wojewódzki postanowił umieścić w pawilonie śląskim na Powszechniej Wystawie Krajowej w Poznaniu pomnik pracy. Po wystawie pomnik ten umieszczony będzie w głównej klatce schodowej nowego gmachu Sejmu i woj. śląskiego w Katowicach. Urząd wojewódzki rozpiął konkurs na projekt tego pomnika. Za najlepsze projekty sąd konkursowy rozdzieli trzy nagrody. Pierwsza 5000 zł., druga 3000 zł. i trzecia 2000 zł. Projekty nagrodzone stają się własnością śląskiego urzędu wojewódzkiego. Według warunków pomnik wraz z cokołem nie będzie przekraczał 3 i pół metra wysokości. Przy figuralnym ujęciu pomnika projektodawcy

RÓŻNE

Liceum Krzemienieckie ogłasza za pośrednictwem Koła Architektów w Warszawie konkurs na szkicowy projekt do budowy do istniejącego, zabytkowego gmachu — skrzydła lub pawilonów, mających pomieścić pracownię, gimnazjum i lokal gimnastyczno-sportowy, z tem zastrzeżeniem, że nagrodzenie nadesłanych prac nie przesądza sprawy dalszego użytkowania tychże projektów oraz powierzenia wykonania roboty.

Termin nadsyłania prac do dnia 28 stycznia 1929 r. Za względnie najlepsze prace, nadesłane na konkurs, wyznacza się następujące nagrody: I nagroda — 4000 zł., II — 2500 zł.



Ryc. 28—31. Ogólny widok zabudowań osad rybactkich na Helu.

winni się ograniczyć tylko do figuralnego wymiaru normalnego lub nie wiele większego od normalnego. Pomnik będzie odlany w brzozie. Projekty, odlane w gipsie w skali 1 do 5, mają być nadesłane do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Muzeum Śląskie, do dnia 15 stycznia 1929 r.

Rozstrzygnięcie konkursu na budowę nowego gmachu Kasy Chorych w Radomsku. Jury konkursu na projekt nowego gmachu Powiatowej Kasy Chorych w Radomsku przyznało pierwszą nagrodę krakowskiemu architektowi inż. Romanowi Weindlingowi, drugą inż. arch. Jadwidze Dobrzyńskiej i Zygmuntowi Łobodzie z Warszawy. Ogółem na konkurs nadesłano 7 prac.

Przed 3 laty Magistrat opracował 10-letni program zabudowy m. st. Warszawy, który obecnie nie jest aktualny ze względu na zmianę ustawy o rozbudowie miast i nowe potrzeby stolicy. Wobec tego komitet rozbudowy uznał za konieczne opracowanie programu budowlanego na dłuższy

okres czasu, mianowicie 30-letni, w ogólnych zarysach ze szczegółowym uwzględnieniem programu na najbliższe 3-letnie; 30-letni program ma być realizowany trzechleciem.

W programie ma być uwzględniona polityka terenowa, prawie wszystkie bowiem tereny, okalające Warszawę, stanowią własność państwa. Idzie o ustalenie potrzebnych placów i uzyskanie ich przez miasto na cele budowlane na podstawie ustawy o rozbudowie miast z d. 22 kwietnia 1927 roku.

Następnie uwzględniona będzie sprawa zabudowy nie tylko przedmieść, ale centrum miasta (np. Powiśla), gdyż pod tym względem Warszawa jest jeszcze w znacznym stopniu niewyżytkowana. Ułożona będzie lista placów, które winny być zabudowane i określony charakter tego budownictwa. Polityka komitetu rozbudowy będzie skierowana do przyspieszenia zabudowy tych placów prawdopodobnie drogą odpowiedniego ich opodatkowania.

Trzyletni program uwzględnić będzie również ogólne budownictwo mieszkalne, a mianowicie wybudowanie około



Ryc. 32 i 33. Zabudowania na parcelach osadniczych na Pomorzu.



Domek z gliny na szkielecie murowanym. Kubatura — 310 m³, koszt budowy 3.500 zł. Budynek inwentarski z kamienia polnego.

Arch. Paweł Wędrzigołski (Warszawa). Zabudowa osad przez P. B. R. w pow. kutnowskim. Zagroda osadnika w folwarku Długoleka, klucz Strzelce.

150.000 izb, licząc po 50.000 izb rocznie, na które muszą być zdobyte fundusze, przyczem akcja budowlana będzie prowadzona na tych terenach, które albo są już zaopatrzone w niezbędne urządzenia wielkomiejskie, albo mogą je uzyskać w jak najkrótszym czasie i najmniejszym kosztem.

Prace będą ukończone za 4—6 tygodni.

Komitet rozbudowy m. st. Warszawy przystąpił do opracowania wielkiego planu m. st. Warszawy z uwidocznieniem różnymi kolorami wszystkich terenów rządowych, miejskich i prywatnych. Plan ten uwidoczni również tereny zabudowane i niezabudowane. Dotąd ogólnego takiego planu Warszawa nie posiada. Przygotowanie jego związane jest z programem budowlanym przez komitet rozbudowy na najbliższe 3-lecie.

Rada Miejska m. st. Warszawy w dn. 8 b. m. powzięła uchwałę o przemianowaniu Placu Saskiego na plac Józefa Piłsudskiego.

Odpowiedni wniosek zgłosił poseł, radny i członek Komisji Wykonawczej Związku Miast Polskich, Marjan Zyndram-Kościałkowski: w chwili, gdy cała Polska obchodzi uroczystości 10-lecie swej niepodległości, miasto stołeczne Warszawa uważa za konieczne podnieść wiekopomne zasługi, jakie dla odrodzenia Ojczyzny położył Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Uchwała. W celu trwałego uczczenia zasług, jakie dla odbudowy niepodległości Państwa Polskiego położył Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski, w 10 rocznicę niepodległości Rada Miejska uchwała nazwę placu Saskiego zamienić na plac Józefa Piłsudskiego.

Budżet magistratu na rok 1928/29 przewiduje gruntowne odnowienie oraz przeróbkę otoczenia kolumny Zygmunta. Zdjęte będą stopnie, okalające pomnik.

Odnowienie nie jest związane z regulacją placu Zamkowego, która nastąpi w porozumieniu z zarządem Zamku królewskiego.

Nowe gmachy szkolne na Górnym Śląsku. Śląski urząd wojewódzki rozpiął konkurs na budowę gmachu szkoły technicznej w Katowicach. Gmach ten kosztować będzie 12 milj. zł. wraz z wewnętrznym urządzeniem. Obejmować będzie szkoły zawodowe: budowniczą, hutniczą, chemiczną, elektrotechniczną i kolejową. Grunt pod gmach ofiarował magistrat Katowic przy ul. Krasińskiego i Granicznej. Rozpoczęcie budowy przewidziane jest na koniec sierpnia b. r. Kierownikiem budowy został mianowany inż. Chmielewski. Również w przyszłym miesiącu urząd wojewódzki przystąpi do budowy gimnazjów w Lublińcu i Mikułowie.

Brak mieszkań w Paryżu. Prefekt departamentu Sekwany przedłożył radzie miasta Paryża memoriał w sprawie braku mieszkań w stolicy Francji. Wedle cyfr, zebranych w tym memoriale, Paryż posiada 992.462 mieszkania w 85.844 domach, przy ogólnej liczbie ludności 2.515.247. Około 26% tych mieszkań składa się tylko z jednej, jedynej izby, około 52% jest dwu i trzy izbowych. Jeżeli więc jako normę weźmie się stosunek: 1 pokój na głowę ludności, okaże się, że na 1000 mieszkańców Paryża 432 ma mieszkania niewystarczające, 287 znośne, a tylko 290 dobre. Nie mniej niż 218.548 Paryżan posiada na własność tylko pół pokoju, a 844.379 mieszka wprawdzie w nieco lepszych warunkach, ale i na nich nie przypada jeszcze normalna miara, t. zn. jedna izba na głowę. W pokojach umeblowanych mieszka 283.415 Paryżan, z tego 55,2% nawet po dwie osoby w jednym pokoju. W obecnej chwili Paryż potrzebuje ogółem 462.591 nieumeblowanych i 85.045 umeblowanych pokoi. Jeżeli przyjmie się za jednostkę mieszkanie czteropokojowe, wówczas należałoby wybudować w Paryżu nie mniej niż 160.000 nowych mieszkań, podczas gdy projekt mieszkaniowy Loucheura przewiduje ich tylko 50.000.

Wszelkie prawa autorskie, dotyczące umieszczonych w niniejszym zeszycie projektów — zastrzeżone.

Redaktor naczelny Zygmunta Wóycicki.

Adres Redakcji: Warszawa, Wspólna 40, telefon 156-82

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

wydawany w Warszawie staraniem grupy architektów z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna w osobie przedstawiciela grupy p. Stanisława Woźnickiego.

W skład komitetu założycieli miesięcznika wchodzi następujący architekci:

Jerzy Beill, Władysław Borawski, Alfred Dickstein, Juliusz Kłos (Wilno), Józef Krupa, Franciszek Lilpop, Julian Lisiecki, Zdzisław Mączyński, Władysław Michalski, Witold Minkiewicz (Lwów), Ludwik Sokolowski (Wilno), Henryk Stifelman, Tadeusz Stryjeński (Kraków), Rudolf Świerczyński, Zygmunt Wóycicki,

Redakcję stanowią:

w Warszawie: arch. Zygmunt Wóycicki, arch. Józef Krupa, arch. Jerzy Beill i Stanisław Woźnicki,
we Lwowie: prof. Witold Minkiewicz.

Kierownik administracji Tadeusz Magnuski.

Adres Redakcji i Administracji: Wspólna 40. tel. 303-08 i 152-87.

Konto czekowe P. K. O. 11020

WARUNKI PRENUMERATY:

Prenumerata miejscowa:		Na prowincji (z przesyłką):		Egzemplarz pojedynczy w War-	
Kwartalnie	zł. 17.—	Kwartalnie	zł. 18.—	szawie	zł. 6.—
Półrocznie	" 34.—	Półrocznie	" 36.—	Na prowincji (z przesyłką):	" 6.50
Rocznie	" 68.—	Rocznie	" 72.—	Zagranicą	" 8.—

Pod nadesłanym z góry adresem Administracja wysyła każdorazowo nowy numer pisma za zalicz. pocztowem.

CENY OGŁOSZEN

Przed tekstem:		Za tekstem:		2-ga i 3-a strona okładki.	
Cała strona	zł. 350.—	Cała strona	zł. 300.—	Cała strona	zł. 400.—
Półowa strony	" 180.—	Półowa strony	" 160.—	Półowa strony	" 220.—
Ćwiartka strony	" 100.—	Ćwiartka strony	" 85.—	Ćwiartka strony	" 120.—
Ósemka strony	" 60.—	Ósemka strony	" 45.—		

Koszt rzeczywisty rysunków i klisz ponosi ogłaszająca się firma. Dział reklam przewiduje także, poza ogłoszeniami przed i za tekstem, specjalne wkładki artystyczne jedno i wielobarwne.

TREŚĆ Nr. 9.

Gnach Państwowego Banku Rolnego — PAWEŁ WĘDZIAGOLSKI	319
Techniczne warunki budowy Państwowego Banku Rolnego w Warszawie	336
Firmy budowlane zajęte przy budowie gmachu P. B. R.	339
Z działalności Państwowego Banku Rolnego w dziedzinie budownictwa — P. W.	347
Różne	356

ILUSTRACJE

Arch. LALEWICZ MARJAN (Warszawa). Gmach Państwowego Banku Rolnego w Warszawie	319—343
Arch. LALEWICZ MARJAN i PLUCIŃSKI TADEUSZ (Warszawa). Opracowanie ścian sali konferencyjnej w Gmachu Państwowego Banku Rolnego w Warszawie	341
Dźwig osobowy o napęciu elektrycznym „Stigler” w gmachu Państwowego Banku Rolnego w Warszawie	344
Rozkład ogólny poczty pneumatycznej Państwowego Banku Rolnego w Warszawie	345
Arch. WĘDZIAGOLSKI PAWEŁ (Warszawa). Projekt domu agentury Państwowego Banku Rolnego w Gdyni	346—347
Zabudowa parcel osadniczych w dobrach Krotoszyn	348—355
Dom osadnika w majątku P. B. R. Berezno na Wołyniu	355
Projekt domu dla osady rybackiej na Helu	356
Ogólny widok zabudowań osad rybackich na Helu	356—357
Zabudowa osad przez P. B. R. w pow. kutnowskim. Zagroda osadnika w folwarku Długoleka, klucz Strzelce	358

Nagrodzony ZŁOTYM MEDALEM na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich we Lwowie 1926 roku

Hydrofuge „CASTOR”

Fabryki B-ci FOBER w Brukseli

Zabezpieczenie od WILGOCI, przeciekania, wstrzymywanie ciśnienia WODY we wszystkich wypadkach, jako to: izolacji rezerwoarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów otrzymuje się jedynie przez zastosowanie środka hydrofuge „CASTOR”, który dodaje się do zaprawy cementowej.

Posiada na składzie MAURZY KARSTENS, Przedsiębiorstwo Budowlane.

SPRZEDAŻ: w Warszawie przy ulicy Koszykowej Nr. 7. Tel. 27-95, w Krakowie „CASTOR” Rynek Kleparski Nr. 5. Tel. 2-18. w Katowicach inż. Kazimierz Wretowski, Gen. Zajęczka Nr. 19, w Poznaniu „Materiał Budowlany”, Sew. Mielżyńskiego 23. Telefony: 29-76 i 38-74, w Lublinie Dom Komisowo-Handlowy F. Moskałewski i S-ka, Krakowskie Przedmieście Nr. 49.

CENTRALNA DROGERJA

J. CZEP CZYŃSKI

POZNAŃ, STARY RYNEK 8. TELEFONY 33-24, 33-15, 32-38, 33-53, 31-15.

**Farby, lakiery, pokosty. Carbolineum – kwas solny,
pendzle, szczotki do mulenia i kwasów.
WYBÓR WIELKI!**

PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

Asfalty

Warszawa

„STANDARD—NOBEL” w Polsce
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 57
ASFALTY

Betoniarki

Warszawa

RZEWUSKI i S-ka
Spółka Akcyjna
Warszawa ul. Ordynacka 7 Tel. 28-95

Biura Architektoniczne

Poznań

MARJAN ANDRZEJEWSKI
inżynier dyplom. - architekt
Poznań, Plac Wolności 11/I p. - - - - - Tel. 15-42

Warszawa

Biuro Techniczne
KAZIMIERZ KRAJEWSKI
Warszawa ul. Smolna 30, m. 7 Tel. 96-97

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane
Inż. EDWARDA OKONIA
architekta w Tarnowie
ulica Przecznicza Chyszowskiej 1:6, I p. Telefon Nr. 236

Biuro Inżynierskie

Warszawa

WŁADYSŁAW GALL
Inżynier dyplomowany
Warszawa ulica Krucza Nr. 40 Tel. 164-16

Brukarstwo

Warszawa

ZRZESZENIE BRUKARZY Z. O. O.
Warszawa, ul. Solec 20B, telefon 45-99.
Wytwórnia płyt betonowych i rur do kanalizacji telefonicznej
Wszelkie roboty brukarskie. Układanie kabli elektrycznych.

Budowlane Konstrukcje

Warszawa

Fabryka Wyrobów Żelaznych, Konstrukcji i Ornamentacji
H. ZIELEZINSKI—właściciel: Kornel Kubacki inż.
Warszawa, Marszałkowska 11/13, tel. 5-74 i 281-43

Budowlane Materiały

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
ZYG MUNT CHODYNA
Warszawa, ul. Żelazna 38, tel. 211-11

Poleca wyłączne przedstawicielstwo fabryk
Wapno piechcińskie marmurowe niegaszone oraz hydrauliczne.
Cement, Gips „Scipio”. Szamoty „Kiepacki”. Cegła, Dachówka.
Eternit. Trzcina, Lepnik „Duroxyl”. Studzienki „Oms”. Papa.
Posadzka.

Inż. JAN PĘDZICH
Warszawa, ul. Zielna 30. Telefon 180-70

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
„S Z Y F E R P O L”
Warszawa, Hoża 48. Tel. 93-95, 118-95, 118-48

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Katowice

MONIER Spółka Akcyjna
Przedsiębiorstwo Budowlane dla prac podziemnych, naziemnych
i żelazo-betonowych
Katowice, Sobieskiego 3, tel. 125

Lublin

Biuro Budowlane, Kanalizacyjne, Centr. Ogrzewania i Handl.
„ARCHITEKT”
Sp. z ogr. odp. w Lublinie, Zamojska 4, tel. 2-47

Rok założenia 1900
PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE
W. SZCZEPAŃSKI i S. ORŁOWSKI
Lublin, Krakowskie Przedmieście 36, tel. 219

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
„KONSTRUKTOR”
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1, telefon 60-28

Poznań

JAN DOMERACKI budowniczy
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
w Poznaniu, ul. Górna Wilda Nr. 42. Telefon 16-67

M. HOFFMANN i S-ka
Przedsiębiorstwo robót naziemnych, podziemnych i żelbetowych
Fabryka wyrobów cementowych
Poznań, Górna Wilda 134a

KOCENT i GOŹDZIEWICZ
POZNAŃ
ul. Sew. Mielżyńskiego Nr. 23
Budownictwo podziemne — żelbet — ulice asfaltowe
Fabryki: asfaltu i wyrobów cementowych
P. K. O. Nr. 200355. Telefon 31—86

P. ŁABUZIŃSKI
architekt-budowniczy
Poznań, Wierzbice 10. II Tel. 51-62

Sosnowiec

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
LUFT i S-ka
Sosnowiec, - - - - - ul. Jasna 8

Warszawa

Pierwsza w Kraju Fabryka Gipsu p. f. „ALABASTER”
Założona w roku 1875
właściciel Inż. BRONISŁAW PLEBIŃSKI
Warszawa, ul. Czerniakowska 156 (dom własny) tel. 13-40

Towarzystwo Inż.-Budowlane „TRAWERS”
BANASZKIEWICZ, HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż.
Warszawa, Piękna 22. Tel. 271-66

Biuro Inżynieryjno-Budowlane **BOBROWSKI i S-ka** Inż.
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Rakowiecka 9, telefon 94-18

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane
M. BIAŁOBRZESKI i J. HILDT
Warszawa, Miedziana 8. Telefon 183-71

Przedsiębiorstwo Budowlane
ADAM IG. BROMKE i SYN
Warszawa, ul. Nowowiejska Nr. 11, telefon 56—23 i 112—28

Biuro Budowlane
T. CZOSNOWSKI
Warszawa, ul. Ceglana Nr. 5. Telefon 5-87

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
Inż. **K. FELIŃSKI**
Warszawa, Marszałkowska 36. Telefon 131-47

H. Halber, Architekt, Warszawa, ul. Bagatela 13, tel. 160-98
J. Halber, Przedsiębiorstwo Budowlane
Warszawa, ul. Koszykowa 51, telefon 157-67

BRACIA
HORN i RUPIEWICZ
Spółka Akcyjna
WARSZAWA
Zarząd: ul. Mazowiecka 7. Fabryka: Ludna 6

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Budowlane
JÓZEF JAWORSKI i S-ka
Warszawa, ul. Fabryczna Nr. 28, tel. 195-03

Przedsiębiorstwo Budowlane
BRACIA KARIO
Warszawa, Szpitalna Nr. 1. Telefon Nr. 275-88

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN KĘDZIERSKI
Warszawa Nowy Świat 41 Tel 43-78

Biuro Inżynierskie
Dr. **CZESŁAW KŁOŚ**
Warszawa Smolna 10 Tel. 271-01

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanalizacyjno-
wodociągowych
A. KLEIBER i W. JEŻEWSKI
Warszawa ul. Polna Nr. 64 Tel. 525-64

Przedsiębiorstwo Budowlane
C. LUBIŃSKI i K. JASKULSKI
Warszawa, ul. Wilcza 5, m. 12, tel. 116-51, 116-50 i 97-88

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowo-Budowlanych
FR. MARTENS i AD. DAAB
Warszawa, ul. Wiejska Nr. 9. Telefon Nr. 55-84

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane
F. MAZURKIEWICZ
Warszawa, ulica Złota Nr. 76 Tel. 32-98

POLSKIE TOWARZYSTWO BUDOWLANE
Warszawa, ul. Wierzbowa Nr. 9. Tel. 255-02, 255-07 i 255-29

Biuro Przemysłowo-Budowlane
S. PRONASZKO i R. SOBIESZEK
Warszawa, Ś-to Krzyska 25, tel. 426-72, 426-74.

ARTUR REINBERG, inżynier-budowniczy
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH
Warszawa, ul. Wspólna Nr. 51, telefon 283-18

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Warszawa

Biuro budowlane
Inżyniera MICHAŁA SZYLAJNERA
Warszawa, ul. Hoża 9/3, tel. 322-89 i 303-22

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane
JAN TARCZEWSKI i S-ka

Sp. z o. o.
Warszawa, ul. Elektoralna 18, tel. 209-09

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Spółka Akcyjna, egz. od 1910 r.
Warszawa, ul. Hoża Nr. 9, telefony: 322-89 i 303-22

WARSZAWSKA SPÓŁKA BUDOWLANA
Spółka z ogr. odp.

Warszawa, Al. Ujazdowskie 39, tel. 230-22 i 15-34.—Równe.
Budownictwo lądowe—Żelbet—Projekty—Kosztorysy—Mosty
Budownictwo kolejowe Własne Zakłady Ceramiczne

WACŁAW WĘDROWSKI

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
Warszawa, ul. Polna Nr. 46 (dom własny), tel. Nr. 140-96

Biuro Budowlane
W. WOJNAROWSKI i B. ŚWIECKI
Warszawa, ul. Marszałkowska 79, tel. 58-01

„ŻELAZO-BETON” S. z ogr. odp.
W. Krysiński, W. Malinowski i W. Polkowski inżynierowie
Warszawa, Żórawia 11. Tel. 60-24, 40-24 i 7-67

Zawiercie

Biuro Budowlane ANTONI BLANA
Zawiercie, ul. Słowackiego 12

Budowa Tanich Domków

Warszawa

WŁADYSŁAW DUDZIŃSKI
Budowa Tanich Domków
Warszawa, Marszałkowska 46, tel. 253-22

Cegielnie

Skolimów

Cegielnia „O B O R Y”
poczta Skolimów, tel. 241-77
Cegła ręczna i maszynowa

Warszawa

Cegielnia „G O R K I”
Warszawa, Czackiego 14, telefon 20-25
poleca cegłę ręczną, maszynową i diurawkę

W. ROSTKOWSKI
Warszawa, Nowy Świat Nr. 18, tel. 29-40

Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Łódź

FRANCISZEK WAGNER i S-ka
ŁÓDŹ, ul. ŻEROMSKIEGO 94
Fabryka Ogrzewań Centralnych i Wodociągów

Warszawa

BRACIA GEISLER, OKOLSKI i PATSCHKE
Tow. Akc.
Warszawa, ul. Leszno Nr. 128, Tel. 198

Biuro Instalacyjno-Techniczne
Inż. CZ. ZARZECKIEGO
Warszawa ulica Wileza 43 Tel. 413-43

Ceramika

Grudziądz

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu
Największa w Polsce fabryka dachówek

poleca znane ze swej dobroci:
karpiówkę żłobioną, holenderkę i rzymską na
krycie kościołów i gmachów monumentalnych

Prospekty i kosztorysy gratis

Warszawa

„DZIEWULSKI i LANGE”
Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych
Warszawa, ul. Rysia Nr. 1 Telefon Nr. 18-84 i 18-65

ZAKŁADY CERAMICZNE „PUSTELNIK”
SPÓŁKA AKCYJNA
Zarząd: Warszawa, Królewska Nr. 8

Drzwiczki Hermetyczne, piecowe i kuchenne

Warszawa

Drzwiczki Hermetyczne Piecowe i Kuchenne
PIOTR ŁAWACZ i Synowie w Końskich
Oddziały: Warszawa, Daniłowiczowska 2, tel. 202-54, Łódź, Sienkiewicza 30

Elektryczne Instalacje

Warszawa

E. Kühn i S-ka
Biuro instalacyjno-techniczne
Warszawa, Marszałkowska 71, tel. 67-52, 97-93

BIURO ELEKTROTECHNICZNE
A. Z. OKON
Warszawa Szopena 10 Tel. 107-99

Fabryka Kafli i Przedsiębiorstwo Robót Zduńskich

Warszawa

Fabryka Kafli i Przedsiębiorstwo Robót Zduńskich
STEFAN BOGUSŁAWSKI
Warszawa Śniadeckich 3 Tel. 143-65

Fabryki Hydrauliczne

Warszawa

Fabryka Hydrauliczna „WISŁA”
M. STRASBURGER i K. SASKI
Warszawa, ul. Kopernika 26, tel. 62 i 70-48

Fabryki Wyrobów Betonowych

Warszawa

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH
STANISŁAW RADZYMIŃSKI

Warszawa Wilanowska 22

STOPNIE LUSTRICO, POSADZKA CEMENTOWA
INKRUSTOWANA BIAŁA I KOLOROWA

Wytwórnia Wyrobów Betonowych „GÓLKÓW”
Henryk Gólogowski

Cegła Pustaki okładz. i stopowe, Schody, Tralki, Słupy, Belki, Kolumny, Cembrowiny
studziennic i mostowe oraz inne detale Budowlane i Drogowe
Zarząd: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE 21, TELEFON 219-74

EDMUND SZMIDT

Wytwórnia Wyrobów Betonowych i Ksylolitowych
Warszawa, ul. Grójecka 56, tel. 328-39

Fasadowa Wyprawa

Warszawa

WYPRAWA FASADOWA „TERRAZYT” KAMIEŃ
SZTUCZNY

Zakłady Przemysłowe „TERRAZYT” w Warszawie
Chmielna 72 Telefon 72-14

Gazowe aparaty. Lampy elektryczne

Warszawa

Fabryka „JAN SERKOWSKI” Sp. Akc.

Gazowe Piecze Kąpielowe — Kuchnie, Kuchenki Ga-
zowe, Lampy i Żyrandole Elektryczne.

Warszawa, ul. Nowolipie 78, tel. 6-12 i 163-87.

Instalacyjno-Techniczne Biura

Warszawa

T. OSIŃSKI i S-ka
BIURO KANALIZACYJNO-WODOCIĄGOWE, OGRZEWANIE
Warszawa, ul. Marszałkowska 48 m 14. Tel. 101-55

Zajączkowski, Szewczykowski i S-ka
INŻYNIEROWIE
Warszawa, ulica Śliska Nr. 9. Telefon 165-12 i 89-12

DMOWSKI i JAWORSKI
Kanalizacja, Wodociągi, Ogrzewania, Instalacje gazowe
Warszawa, ul. Płocka 20 (dom własny) Tel 282-48

Inżynieria Sanitarna

Warszawa

Tow. Akc. „DRZEWIECKI i JEZIORAŃSKI”
Warszawa, Al. Jerozolimskie 71

Biuro Urzędzeń Zdrowotnych i Ogrzewań Centralnych
WACŁAW TOMASZEWSKI inż.
Warszawa, ul. Mazowiecka 10. Telefon 162-68

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Fabryka materiałów izolacyjnych, gudronitu i asfaltu
„GUDRONIT” W. CISZEWSKI bud.
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17
tel. biuro 11-45, fabryka 150-45

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Fabryka materiałów izolacyjnych, asfaltów i przetw. chemicznych
L. ORŁOWSKI, J. ROGOWICZ i S-ka
Zarząd: Warszawa, ul. Królewska Nr. 8, telefon 101-23

Kastor, środek przeciw wilgoci

Warszawa

HYDROFUGE „KASTOR” — KARSTENS MAURYCY
Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7. Telefon 27-95

Kopjowanie Rysunków

Warszawa

Zakład wyświetlania rysunków
„ELEKTROKOPJA”
Warszawa, ul. Hoża Nr. 49, telefon 254-81

Lampy — Latarnie Naftowo-Żarowe

Warszawa

P O L M E T, S. A.
BIURO SPRZEDAŻY
Warszawa, Pl. Dąbrowskiego 2, tel. 123-99

Naklejanie Planów i Map

Warszawa

INTROLIGATORNIA I WYTWÓRNIA RAM
EMIL RUCZ
Warszawa, Widok 22, tel. 218-40
Specjalność: NAKLEJANIE PLANÓW, MAP, TEKLI, PASSE-PARTOUS etc.
RAMY, LISTWY IMITACYJNE I NATURALNE

Obicia Papierowe

Warszawa

Tow. Akc. „J. FRANASZEK”
Magazyn detaliczny obić papierowych
Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15

Polichromja — Malarstwo Art. — Witraże

Poznań

„POLICHROMJA”
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79

Posadzki i Parkiety

Poznań

KORASZEWSKI i MARWEG
Wyroby Drzewne. Posadzki Dębowe. Handel Drzewem
Poznań, Plac Wolności 14a, tel. 28-84

PRZEMYSŁ BUDOWLANY
Stanisław Potoczny
Poznań, ul. Fredry 2. Tel. 50-32

Reprodukcje Światłolitograficzne z Rysunków, Planów, Map

Poznań

KONRAD ROZYNEK
Zakłady Graficzne
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 28. Tel. 37-47

Rysunkowe Artykuły

Warszawa

Wytwórnia papierów światłoczułych
W. SKIBA i A. WYPÓREK
WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA 71 TELEF. 35-66
ELEKTR. ZAKŁAD KOPIOWANIA PLANÓW I RYSUNKÓW
FOTOGRAFJA — WSZELKIE ARTYKUŁY RYSUNKOWE

Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Poznań

FRANCISZEK BOHN
Kamieniarnstwo i Mechaniczna Obróbka Marmurów
Poznań, ul. Łazarska 23. Tel. 69-10

S. T. DUŻEWSKI
Mistrz Rzeźbiarsko - Sztukatorski
Poznań, Łazarska 13. tel. 66-26

Studnie Artezyjskie wiercone

Poznań

J. KOPCZYŃSKI i Sp.
Przedsiębiorstwo wiercenia studzien — Fabryka pomp
Poznań, ul. Łazarska 30. tel. 60-42

S z k ł o

Warszawa

Związek Hut Szklanych w Polsce
Warszawa, ul. Hortensji 5, tel. 309-29

Zakłady Stolarskie

Warszawa

ZAKŁADY STOLARSKIE
L. GLOEH, Warszawa — Praga,
ul. Kowieńska Nr. 5/7/9. Telefony 290-63 i 147-86.

Żelazo

Warszawa

S. GRAFF, Warszawa, Grzybowska 10.
ŻELAZO — BLACHA — BELKI
Tel. 13-62, 37-67, 137-55. P. K. O. 3499.

Żyrandole

Warszawa

JABŁOŃSKI i Spółka
Warszawa, Królewska 16. Tel. 118-14
Świeczniki nowoczesne. Największy wybór

„**A. MARCINIAK i S-ka**”
SPÓŁKA ARCYJNA

Warszawa, ul. Złota Nr. 49. Tel. 260-76 i 260-06

TOW. AKC. FABRYKI MASZYN

Bracia Geisler, Okolski i Patschke

W WARSZAWIE
LESZNO Nr. 128. TEL. 198

PROJEKTUJĄ i WYKONUJĄ:
CENTRALNE OGRZEWANIA
WODOCIĄGI — PRALNIE — SUSZNIĘ.
ŁAŹNIE, KUCHNIE PAROWE i t. p.

CIEPŁE MIESZKANIE
USUNIĘCIE WILGOCI

50% OSZCZĘDNOŚCI OPAŁU

osiąga się po obsadzeniu w piecu patent.

MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA

PATENT. DRZWICZKI HERMETYCZNE REGENERACYJNE, POD
GRZANE POWIETRZE PODWYŻSZA TEMPERATURĘ SPALIN O 50° C
NIGDY NIE WYSUWAJĄ SIĘ Z PIECA.

PIECE PŁASZCZOWE ŻELAZNE DO POWOLNEGO PALENIA.
NASADY KOMINOWE DYSZOWE STAŁE, CICHE, SILNIEJ CIĄGNĄ
NIŻ OBROTOWE, NIE ZAWODZĄ NA KOMINACH OBOK WYŻSZYCH
BUDOWLI.

PIECE DO SPALANIA ŚMIECI i t. p.
APARATY DEZYNFEKCYJNE STAŁE, PRZENOŚNE I PRZEWOŹNE

Dr. Inż. W. P. KŁOBUKOWSKI i S-ka z o. o.
Warszawa, Wspólna 71. Telefon 15-04

BETONIARKI

Syst. Amerykańskiego

WINDY BUDOWLANE

MASZYNY DO WYROBU STROPÓW BETONOWYCH

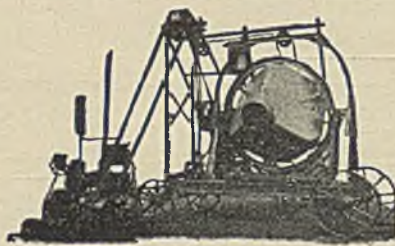
PUSTACZARKI

POLECA

Fabryka Maszyn RZEWUSKI i S-ka

SP. AKC.

Warszawa, ul. Ordynacka 7, tel. 28-95, 28-17



Czy kupiłeś już

„Kalendarz

Techniczno-

Budowlany”

na rok 1928?

Szanownych Prenumeratorów prosimy o wpłacenie prenumeraty zaległej i na kwartał IV r. b.

Administracja „Architektury i Budownictwa”.

**BIURO TECHNICZNE
ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka
INŻYNIEROWIE**

OGRZEWANIA CENTRALNE,
WODOCIĄGI I KANALIZACJA

PRALNIE, ŁĄŻNIE.

KUCHNIE PAROWE, SUSZARNIE,
ODKURZANIA, DEZYNFEKCJE.

Projekty

WARSZAWA
ŚLISKA NR. 9. TEL. 165-12, 89-12

Kosztorysy

Firma egz. od r. 1875

Firma egz. od r. 1875

ZAKŁADY STOLARSKIE

L. GLOEH

Warszawa - Praga, ul. Kowieńska № 5/7/9.

Telefony: 290-63 i 147-86.

WYKONUJĄ: stolarkę budowlaną, drzwi, okna, bramy, szalówkę, okładziny i t. p.

Posadzka klepkowa.

Schody zwykłe i ozdobne.

Specjalny dział posadzki klepkowej.

Własna suszarnia.

FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH

„A. MARCINIAK i S-ka”

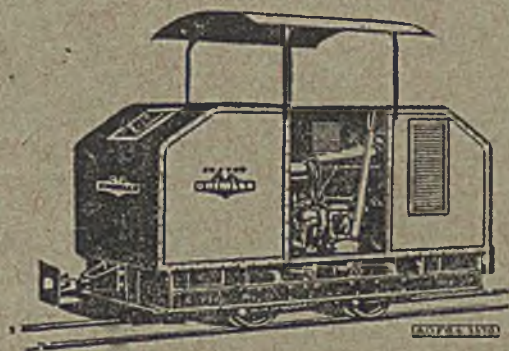
SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA

ZARZĄD; ODDZIAŁ SPRZEDAŻY i WZOROWNIA

ZŁOTA 49. Tel. 260-76 i 260-06

FABRYKA — WRONIA 23.



Lokomotywy benzynowe
normalno- i wąskotorowe

AUSTRO-DAIMLER

Warszawa, Wierzbowa 6

tel. 9-86

Tow. Akc. Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych
DRZEWIECKI I JEZIORAŃSKI

rok założenia 1893

Warszawa, Al. Jerozolimskie 71

Oddziały:

KRAKÓW, ul. Szpitalna 7.

POZNAŃ, Wały Zygmunta Augusta 2.

ŁÓDŹ, ul. Nawrot 85.

WILNO, ul. Wilkomierska 3.

**OGRZEWANIE ZESPOLONE. PRZEWIETRZANIA. SUSZARNIE. WODOCIĄGI.
KANALIZACJE. ZAKŁADY KĄPIELOWE. PRALNIE MECHANICZNE. URZĄDZENIA
DEZYNFEKCYJNE. OGRZEWANIE LUB PRZEWIETRZANIE FABRYK
zapomocą zespołów grzejnych.**

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowo-Budowlanych

Fr. Martens & Ad. Daab

w Warszawie

Zarząd — ul. iejska Nr. 9 tel. 65-94 55-84.

**WYKONANIE WSZELKICH ROBÓT BUDOWLANYCH W JENERALNEM
PRZEDSIĘBIORSTWIE.**

**ROBOTY INŻYNIERYJNE, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE
ROBOTY STOLARSKIE BUDOWLANE I URZĄDZENIA WNĘTRZ.**

Własne stolarnie i tartaki.